

**Protokół Nr XXXIV/21
z obrad XXXIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 30 marca 2021 roku**

XXXIV sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w budynku przy ul. M. Kopernika 3 w Bielsku Podlaskim (sala - II piętro) w zdalnym trybie obradowania. Obrady rozpoczęto o godzinie 9:00, a zakończono o godzinie 15:23.

W posiedzeniu wzięło udział 19 radnych:

1. Paweł Bierżyn
2. Włodzimierz Borowik
3. Aleksander Bożko
4. Stanisław Charyton
5. Emil Falkowski
6. Maria Grabowska
7. Krzysztof Grodzki
8. Krzysztof Grygoruk
9. Tomasz Hryniewicki
10. Danuta Karniewicz
11. Iwona Kołos
12. Eugenia Kruk
13. Romuald Margański
14. Mikołaj Osipiuk
15. Piotr Ostaszewski
16. Eugeniusz Simoniuk
17. Tomasz Sulima
18. Piotr Wawulski
19. Irena Zawacka-Prystupa.

Nieobecni: Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko i radny Artur Maciej Żukowski. (raport obecności radnych na sesji stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

W sesji uczestniczyli również w trybie zdalnym: Burmistrz Miasta Jarosław Borowski, Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska, Sekretarz Miasta Tamara Korycka, Skarbnik Miasta Anna Szkoda, radca prawny Joanna Kamińska oraz Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim Piotr Selwesiuk.

Obradom przewodniczył **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima.**

1. Otwarcie sesji.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima otworzył obrady XXXIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VIII kadencji samorządu. Powitał radnych Miasta Bielsk Podlaski, Burmistrza Miasta Pana Jarosława Borowskiego, pracowników Urzędu Miasta oraz wszystkich oglądających obrady. Poinformował, że ze względu na stan epidemii XXXIV sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski będzie prowadzona w zdalnym trybie obradowania. Na sali obrad jest przewodniczący obrad i niezbędni pracownicy do obsługi technicznej. Radni są w swoich mieszkaniach lub w innych wybranych przez siebie miejscach i za pośrednictwem internetu uczestniczą w obradach. Pan Burmistrz również uczestniczy w trybie online. Przebieg dzisiejszej sesji Rady Miasta jest transmitowany i nagrywany zgodnie z artykułem 20 ustęp

1b ustawy o samorządzie gminnym z sali obrad, w której zawsze odbywały się obrady sesji. Nagrania będą udostępnione w BIP i na stronie internetowej Urzędu Miasta.

Przypomniał radnym, aby podczas wypowiedzi nie upubliczniali danych osób fizycznych bez ich zgody, bo można być pociągniętym do odpowiedzialności, jeśli dane zostaną ujawnione.

Poinformował, że zanim przejdą do ustalenia porządku obrad, zaproponuje radnym sprawdzenie listy obecności. Z uwagi na charakter i tryb obradowania, przed sprawdzeniem kworum za pomocą tabletu, powrócą do sprawdzania listy obecności i poprawności połączenia radnego z salą obrad, tak jak to miało miejsce na początku obradowania w trybie zdalnym, wiosną ubiegłego roku.

Poprosił wszystkich radnych o zgłoszenie się w tej chwili do dyskusji za pomocą przycisku – „Dyskusja proszę o głos”. W kolejności zgłaszania się, będzie odczytywać nazwiska i imiona radnych udzielając im głosu, a wtedy każdy z radnych potwierdzi swoją obecność. W ten sposób będą mieć pewność, że radny jest w gotowości do obrad, jest z nim łączy, a radny będzie na wizji i wszyscy będą mogli go usłyszeć.

Poprosił radnych o zgłaszanie się do dyskusji, a wyczytywany radny potwierdzi swoją obecność.

Następnie Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima rozpoczął wyczytywanie nazwisk i imion radnych według kolejności zgłoszeń.

Wyczytywani radni zgłaszali się i potwierdzali swoją obecność. W przypadku problemów z połączeniem się z radnymi, Wiceprzewodniczący Rady Miasta prosił tych radnych o ponowne zgłoszenie się i udzielał im głosu.

Obecność potwierdzili następujący radni: Piotr Wawulski, Piotr Ostaszewski, Emil Falkowski, Danuta Karniewicz, Mikołaj Osipiuk, Romuald Margański, Irena Zawadzka-Prystupa, Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Tomasz Hryniewicki, Maria Grabowska i Eugeniusz Simoniuk.

W trakcie sprawdzania obecności, radny Emil Falkowski podziękował, że pojawiła się jego cenna uwaga z poprzedniej sesji.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że nie ma kontaktu online z radnym Bożko, radną Kołos, radnym Grodzkim, radnym Grygorukiem i radną Kruk. Dodał, że wiadomo mu o nieobecności radnego Żukowskiego. Poinformował, że jest problem z połączeniem się z pięcioma radnymi i w takiej sytuacji ogłosił 10 minut przerwy.

Przerwa w obradach trwała od godziny 9:12 do godziny 9:27.

Po przerwie w obradach, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poprosił o zgłoszenie się tych radnych, z którymi do tej pory nie było kontaktu. Poinformował, że spróbują raz jeszcze się połączyć. Poinformował, że zgłosił się radny Emil Falkowski ad vocem.

Radny Emil Falkowski poinformował, że Pani radna Iwona Kołos już trzy razy resetowała tablet i dalej nie ma żadnego kontaktu, widzi tylko czarną plamę, ewentualnie pojawia się znaczek play. Teraz też nie widzi i nie słyszy nikogo z radnych. Może informatyk podzwoniłby po tych osobach, u których jest problem.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że spróbują zaraz to załatwić. Poinformował, że są problemy na łączach niezależne od nas.

Następnie Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima po kolei udzielał głosu radnym, którzy się zgłosili. Poinformował, że nadal nie ma połączenia z pięcioma radnymi i jeszcze raz spróbuje połączyć się.

Po kolejnych próbach nawiązania kontaktu, obecność swoją potwierdzili następujący radni: Iwona Kołos, Krzysztof Grodzki, Paweł Bierżyn, Eugenia Kruk, Krzysztof Grygoruk i Aleksander Bożko.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że jest kontakt ze wszystkimi radnymi, więc można obradować. Poprosił radnych o naciśnięcie przycisku kworum i potwierdzenie obecności.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** stwierdził, że jest 19 radnych. Jest to liczba, która oznacza kworum, więc można obradować.

2. Ustalenie porządku obrad.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punkt 2 dotyczy ustalenia porządku

obrad (zawiadomienie o terminie XXXIV sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 2 do protokołu). Poinformował, że proponowany porządek obrad XXXIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie Protokołu Nr XXXIII/21 z obrad XXXIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 23 lutego 2021 roku.
4. Informacja z działalności Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.
5. Informacja z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.
6. Informacja z działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.
7. Informacja z działalności Pływalni Miejskiej "Wodnik" w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.
8. Informacja z działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.
9. Sprawozdanie roczne dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim z realizacji Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim za rok 2020.
10. Ewaluacja realizacji Programu szczepień profilaktycznych przeciwko grypie dla mieszkańców Bielska Podlaskiego po 60 roku życia na lata 2018-2020.
11. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia i zwrotu części opłaty pobieranej od przedsiębiorców za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych do spożycia.
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.
14. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2021 rok.
15. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2021-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2021-2034.
16. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
17. Sprawy różne
18. Zamknięcie sesji.

Dodał, że zanim otworzy dyskusję, odczyta zestawienie opinii i wniosków Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski, a zatem na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi został przyjęty przez Komisję wniosek grupy radnych. Jest to wniosek o wprowadzenie do porządku obrad najbliższej sesji Rady Miasta tematu związanego z przyjęciem oświadczenia w sprawie stanowiska dotyczącego inwestycji „Przebudowa drogi wojewódzkiej numer 689 na odcinku Bielsk Podlaski – Hajnówka”. Skan wniosku wraz z treścią oświadczenia stanowi załącznik numer 1 do zestawienia. Wniosek został też dołączony do materiałów w aplikacji eSesja i ten wniosek będzie głosowany (wniosek grupy radnych wraz z projektem oświadczenia stanowi załącznik nr 3 i nr 4A do protokołu).

Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Krzysztof Grygoruk stwierdził, że chciałby podziękować za przyjęcie tego wniosku i chciałby prosić wszystkich radnych o poparcie.

Uważa, że jest to ważny element tej drogi, żeby powstała ścieżka rowerowa. Pan Burmistrz też dołączył swoje punkty, co do granic miasta. Jest to na pewno bardzo istotne. W mediach społecznościowych jest bardzo duży nacisk na tę ścieżkę rowerową.

Dodał, że będzie wdzięczny radnym za poparcie.

Radna Iwona Kołos zwróciła się z pytaniem - czy Pan Prezes MPO będzie dostępny w punkcie dotyczącym cen śmieci? Jeżeli nie, to bardzo prosiłaby o tą dostępność Prezesa MPO do pytań radnych, bo ma takowe pytania i bardzo jej na tym zależy.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że nie przewidywano udziału Prezesa Selwesiuka w dzisiejszej sesji, ponieważ na Komisjach nie padły żadne pytania. Natomiast postarają się zorganizować, żeby Pan Prezes w tej sesji uczestniczył, jeśli nie jest w terenie. Za chwilę zostanie wykonany telefon w tej sprawie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że jest problem z połączeniem z Panem Burmistrzem.

Poprosił Pana Burmistrza raz jeszcze o zgłoszenie się do dyskusji.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że ma nadzieję, że teraz słyhać. Dodał, że ma sygnały, że pozostali radni, przynajmniej część widziała i słyszała jego wypowiedź.

Poinformował, że przed chwilą rozmawiał z Panem Prezesem Selwesiukiem. Pan Prezes będzie uczestniczył w sesji w punkcie dotyczącym ustalenia opłaty za śmieci.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima podziękował Panu Burmistrzowi. Poinformował, że obecnie jest punkt 2 - Ustalenie porządku obrad i trwa dyskusja. Zwrócił się z pytaniem, czy są jeszcze chętni do zabrania głosu w dyskusji?

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poddał pod głosowanie wniosek grupy radnych Miasta Bielsk Podlaski przyjęty na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi o wprowadzenie do porządku obrad najbliższej sesji Rady Miasta tematu związanego z przyjęciem oświadczenia w sprawie stanowiska dotyczącego inwestycji „Przebudowa drogi wojewódzkiej numer 689 na odcinku Bielsk Podlaski – Hajnówka”.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek grupy radnych Miasta Bielsk Podlaski przyjęty na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi o wprowadzenie do porządku obrad najbliższej sesji Rady Miasta tematu związanego z przyjęciem oświadczenia w sprawie stanowiska dotyczącego inwestycji „Przebudowa drogi wojewódzkiej Nr 689 na odcinku Bielsk Podlaski – Hajnówka”.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (19)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa

NIEOBECNI (2)

Andrzej Roszczenko, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, iż w wyniku głosowania wniosek został przyjęty, wszyscy obecni radni, 19 głosowało - za. Zaproponował, aby ten punkt został przyjęty w porządku obrad, jako punkt 16, po wszystkich punktach merytorycznych.

Rada Miasta w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **przyjęła** wniosek o wprowadzenie do porządku obrad najbliższej sesji Rady Miasta tematu związanego z przyjęciem oświadczenia w sprawie stanowiska dotyczącego inwestycji „Przebudowa drogi wojewódzkiej Nr 689 na odcinku Bielsk Podlaski – Hajnówka”.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poddał pod głosowanie nowy porządek obrad z punktem 16 - Przyjęcie oświadczenia w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego inwestycji „Przebudowa drogi wojewódzkiej numer 689 na odcinku Bielsk Podlaski – Hajnówka”.

Głosowano w sprawie:

Ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (19)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa
 NIEOBECNI (2)
 Andrzej Roszczenko, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, iż w wyniku głosowania, za ustaleniem porządku obrad było 19 radnych, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, brak głosu - 0, dwóch radnych nieobecnych.

Rada Miasta w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **przyjęła** porządek obrad XXXIV sesji.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** odczytał przyjęty porządek obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie Protokołu Nr XXXIII/21 z obrad XXXIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 23 lutego 2021 r.
4. Informacja z działalności Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.
5. Informacja z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.
6. Informacja z działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.
7. Informacja z działalności Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.
8. Informacja z działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.
9. Sprawozdanie roczne dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim z realizacji Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim za rok 2020.
10. Ewaluacja realizacji Programu szczepień profilaktycznych przeciwko grypie dla mieszkańców Bielska Podlaskiego po 60 roku życia na lata 2018-2020.
11. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia i zwrotu części opłaty pobranej od przedsiębiorców za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży, należnej w 2021 roku.
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.
14. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2021 r.
15. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2021-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2021-2034.
16. Przyjęcie oświadczenia w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego inwestycji „Przebudowa drogi wojewódzkiej Nr 689 na odcinku Bielsk Podlaski – Hajnówka”.
17. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
18. Sprawy różne.
19. Zamknięcie sesji.

(Zestawienie opinii i wniosków Komisji Rady Miasta oraz stanowisk Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski do materiałów przedkładanych pod obrady XXXIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski, w wersji papierowej stanowią załączniki od nr 4A do nr 4M do protokołu).

3. Przyjęcie Protokołu Nr XXXIII/21 z obrad XXXIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 23 lutego 2021 r.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punktu 3 dotyczy przyjęcia Protokołu Nr XXXIII/21 z obrad XXXIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 23 lutego 2021 roku. Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, że przed głosowaniem zostanie sprawdzone kworum i poprosił radnych o przyciśnięcie przycisku kworum.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, iż w obradach uczestniczy 19 radnych. Podał pod głosowanie przyjęcie Protokołu Nr XXXIII/21.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie Protokołu Nr XXXIII/21 z obrad XXXIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 23 lutego 2021 r.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (19)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa

NIEOBECNI (2)

Andrzej Roszczenko, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, iż w wyniku głosowania Protokół Nr XXXIII/21 z obrad XXXIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski został przyjęty.

Rada Miasta w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **przyjęła** Protokół Nr XXXIII/21 z obrad XXXIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 23 lutego 2021 roku.

4. Informacja z działalności Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punktu 4 dotyczy Informacji z działalności Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim w 2020 roku (informacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu). Dodał, że zanim otworzy dyskusję przeczyta o pracy Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski. Na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi, Członek Komisji Danuta Karniewicz zwróciła się z pytaniem - ilu jest pracowników etatowych zatrudnionych w Bielskim Domu Kultury, a ilu zatrudnionych na umowę zlecenie?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że z informacji udzielonej przez Dyrektora Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim wynika, że na dzień 1 marca 2021 roku w Bielskim Domu Kultury zatrudnionych było 21 pracowników etatowych, w tym jedna osoba w wymiarze 3/4 etatu i dwie osoby w wymiarze pół etatu oraz 11 osób na umowę zlecenia.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta poinformował, że Komisja Oświaty zapoznała się z przedłożoną informacją. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisja Finansów i Budżetu Miasta zapoznały się z przedłożoną informacją (zestawienie opinii i wniosków stanowi załącznik nr 4B do protokołu).

Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radna Eugenia Kruk zwróciła uwagę na pracę Bielskiego Domu Kultury, pomimo trudnej pandemicznej sytuacji od marca ubiegłego roku. Drugim elementem, na który chce zwrócić uwagę to jest przeprowadzka z budynku, w którym w tej chwili znajduje się Pan Przewodniczący do nowego przepięknego lokalu, chyba jednego z piękniejszych obiektów kultury w naszym województwie. Nie utrudniło to w dużym stopniu pracy na zewnątrz Bielskiego Domu Kultury.

Dodała, że wyraża wielkie uznanie za wielopłaszczyznową pracę BDK, za piękny wystrój, którego dokonano po przeprowadzce. Wiele pracy jest wykonywanej na różnych płaszczyznach, zarówno na płaszczyźnie muzycznej, plastycznej, tanecznej, teatralnej, fotograficznej, poetyckiej i tak dalej. Tę sytuację przedstawiono na 30 stronach przedłożonego sprawozdania z działalności.

Poinformowała, że wyraża wielki podziw i chce złożyć podziękowanie Pani Dyrektor, jak również na ręce wszystkich, bez wyjątku pracowników BDK oraz życzy dalszej efektywnej pracy. Ponadto chce zwrócić uwagę nie tylko na różne formy pracy, ale również na to, że propozycje tych prac dotyczyły różnych grup wiekowych, od dzieci do seniorów.

Dodała, że życzy wszystkiego dobrego Pani Dyrektor i wszystkim pracownikom tego pięknego obiektu i aby ta praca dalej była tak efektywna.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** stwierdził, że uznaje, iż sprawozdanie z działalności Bielskiego Domu Kultury za rok 2020 zostało przyjęte.

Rada Miasta zapoznała się z Informacją z działalności Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.

5. Informacja z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punkt 5 dotyczy Informacji z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielsku Podlaskim w 2020 roku (informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu). Dodał, że wyniki prac Komisji Rady Miasta są następujące - wszystkie Komisje zapoznały się z przedłożoną informacją (zestawienie opinii Komisji stanowi załącznik nr 4C do protokołu).

Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** stwierdził, że uznaje, iż informacja z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielsku Podlaskim za rok 2020 została przez Radę Miasta przyjęta.

Rada Miasta zapoznała się z Informacją z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.

6. Informacja z działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punkt 6 dotyczy Informacji z działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim za rok 2020 (informacja stanowi załącznik nr 7 do protokołu). Dodał, że wyniki prac Komisji Rady Miasta są następujące: na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi, Członek Komisji Danuta Karniewicz zwróciła się z pytaniem - jakie są planowane perspektywy zagospodarowania placu po dawnych basenach?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że z informacji udzielonej przez Dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim wynika, że perspektywę zagospodarowania stanu technicznego obiektów MOSiR przedstawiał, jako propozycje zadań do projektu Strategii rozwoju miasta Bielsk Podlaski na lata 2021-2030. Propozycja zadań stanowi załącznik do niniejszego zestawienia.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta poinformował, że na posiedzeniu Komisji Oświaty, Członek Komisji Krzysztof Grygoruk poprosił o informację, czy opracowano już harmonogram sprawdzania stanu technicznego placów zabaw przekazanych MOSiR-owi.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że z informacji udzielonej przez Dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim wynika, że w dniu 26 marca 2021 r. place zabaw zostały przekazane w administrowanie Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji. Dyrektor Ośrodka jest w trakcie opracowywania harmonogramu sprawdzania stanu technicznego.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta poinformował, że Komisja Oświaty zapoznała się z przedłożoną informacją, podobnie jak Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisja Finansów i Budżetu Miasta (zestawienie opinii i wniosków Komisji stanowi załącznik nr 4D do protokołu).

Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** stwierdził, że uznaje, że Rada Miasta zapoznała się z informacją z działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim za rok 2020.

Rada Miasta zapoznała się z Informacją z działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.

7. Informacja z działalności Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punkt 7 dotyczy Informacji z działalności Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim za rok 2020 (informacja stanowi załącznik nr 8 do protokołu). Dodał, że przed dyskusją odczyta zestawienie opinii i wniosków z prac Komisji Rady Miasta. Na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi, Członek Komisji Iwona Kołos zwróciła się z następującymi pytaniami:

1. Jakich nowych klientów pozyskała Pływalnia Miejska „Wodnik” w 2020 roku względem roku 2019? Radna sprecyzowała, że ma na myśli firmy, szkoły, czy też gminy.
2. W jaki sposób obniżono koszt eksploatacyjny budynku?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że Dyrektor Pływalni Miejskiej „Wodnik” przedłożył odpowiedź o następującej treści: W kwestii nowych klientów pozyskanych przez Pływalnię w 2020 roku względem roku 2019 w związku z pandemią COVID-19 rok 2020 był specyficznym okresem w funkcjonowaniu Pływalni. W dniach od 12 marca 2020 roku do 6 czerwca 2020 roku obiekt był zamknięty dla klientów. Po ponownym otwarciu obiektu Pływalnia działała w ograniczonym zakresie w związku z wprowadzonymi obostrzeniami związanymi z trwającą pandemią. Pływalnia mogła świadczyć usługi dla grup zorganizowanych, przede wszystkim dla szkół i przedszkoli. W związku z powyższym podjęto działania wśród tych instytucji, aby pozyskać nowych klientów. Były prowadzone zajęcia nauki pływania i doskonalenia nauki pływania nowych grup przedszkolnych i szkolnych z Miasta Bielsk Podlaski i Szkoły Podstawowej w Czartajewie i Topczewie. W ramach programu Powszechnej Nauki Pływania „Umiem Pływać” w 2020 roku z projektu skorzystało 41 grup, to jest o 8 grup więcej niż w roku 2019. Ponadto w 2020 roku Pływalnia prowadziła zajęcia dla nowej grupy zorganizowanej przez Dzienny Dom Opieki Seniorów Przystań Opatrzności przy Parafii Opatrzności Bożej w Bielsku Podlaskim. W kwestii zapytania dotyczącego - w jaki sposób obniżono koszt eksploatacyjny budynku w roku 2020 w celu obniżenia kosztów eksploatacyjnych były podejmowane następujące działania: monitorowanie, ograniczenie pracy central wentylacyjnych poprzez zmniejszenie wydajności, obniżenie temperatury pomieszczeń w budynku Pływalni, centrala wentylacyjna trybun wyłączona całkowicie z użytkowania, a wanna z hydromasażem i instalacją uzdatniania wanny została całkowicie opróżniona z wody, od połowy kwietnia do końca maja 2020 roku niecki całkowicie opróżnione z wody. W przypadkach całkowitego zamknięcia Pływalni dla klientów lub możliwości korzystania z Pływalni przez grupy zorganizowane, w celu zachowania wymaganych parametrów fizykochemicznych i mikrobiologicznych oraz niedopuszczenia do uszkodzeń instalacji uzdatniania wody obiegi wody niecki sportowej i rekreacyjnej były uruchamiane według przygotowanego harmonogramu, wpłynęło to również na zmniejszenie zużycia środków chemicznych. Monitorowanie, zmniejszenie temperatury wody w tych nieckach, które były wyłączone z użytkowania. odwoływanie przeprowadzania badania jakości wody według Rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie wymagań jakim powinna odpowiadać woda w pływalniach z dnia 9 listopada 2015 roku, w nieckach, które były wyłączone z użytkowania. W połowie listopada 2020 roku po pozyskaniu danych i przeprowadzeniu analizy pod względem zmniejszenia kosztów za dystrybucję energii elektrycznej została zmieniona taryfa dystrybucji energii elektrycznej z C21 na taryfę strefową C23. Powyższe działania przyniosły wymierne efekty w postaci obniżenia zużycia w 2020 roku w stosunku do 2019 roku energii elektrycznej o 102 748 kilowatogodzin, energii cieplnej o 519 GJ, wody o 1492 metry sześciennie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta poinformował, że Komisja Oświaty zapoznała się z przedłożoną informacją, podobnie jak Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej, Komunalnej i Rozwoju Gospodarczego oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisja Finansów i Budżetu Miasta (zestawienie opinii i wniosków Komisji stanowi załącznik nr 4E do protokołu).

Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** stwierdził, że uznaje, że Rada Miasta zapoznała się z informacją z działalności Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim za 2020 rok.

Rada Miasta zapoznała się z Informacją z działalności Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.

8. Informacja z działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punkt 8 dotyczy Informacji z działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim w 2020 roku (informacja stanowi załącznik nr 9 do protokołu). Dodał, że zanim otworzy dyskusję, zaprezentuje opinie i wnioski Komisji Rady Miasta. Wszystkie Komisje Rady Miasta zapoznały się z przedłożoną informacją (zestawienie opinii Komisji stanowi załącznik nr 4F do protokołu). Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** stwierdził, że zatem uznaje, że Rada Miasta zapoznała się z informacją o działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.

Rada Miasta zapoznała się z Informacją z działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim w 2020 roku.

9. Sprawozdanie roczne dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim z realizacji Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim za rok 2020.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punkt 9 dotyczy Sprawozdania rocznego Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim z realizacji Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim za rok 2020 (sprawozdanie stanowi załącznik nr 10 do protokołu). Dodał, że zanim otworzy dyskusję to zaprezentuje opinie i wnioski Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski, a zatem na Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi, Członek Komisji Danuta Karniewicz poruszyła następujące sprawy: W sprawozdaniu poinformowano o 91 osobach, wobec których istniało podejrzenie, że stosują przemoc w rodzinie, wezwanych na posiedzenie grupy roboczej do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Na wezwanie stawilo się 60 osób, a w 9 przypadkach wystapiono do sądu z wnioskiem o wgląd w sytuację rodziny. Jakie działania zostały podjęte wobec pozostałych osób, czy te osoby poniosły jakieś konsekwencje, czy też stwierdzono, że były to niepotwierdzone podejrzenia?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że w procedurze "Niebieskie Karty" stawiennictwo osób, wobec których istnieje podejrzenie, że stosują przemoc w rodzinie jest nieobowiązkowe, a zatem nie ma żadnych sankcji wobec niezastosowania się do wezwania. Członkowie grup roboczych, głównie dzielnicowi i pracownicy socjalni od momentu podjęcia informacji o przemocy w rodzinie na bieżąco monitorują sytuację w rodzinach, kontaktują się również z osobami, wobec których istnieje podejrzenie, że stosują przemoc w rodzinie, informując o konsekwencjach prawnych wynikających ze stosowania przemocy w rodzinie. Po każdorazowej analizie sytuacji nie stwierdzano podstaw do podejmowania kolejnych działań.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta poinformował, że drugie pytanie Członka Komisji Danuty Karniewicz było następujące - Co jest oferowane seniorom w ramach programu „Wspieraj Seniora”? Ile osób skorzysta z tego programu i w jakiej formie przewidywane jest wsparcie?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że:

1. Program "Wspieraj seniora" nie mieści się w ramach Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim. Podstawą jego wydania jest ustawa o pomocy społecznej. Z tych względów realizacja programu „Wspieraj Seniora” będzie szczegółowo opisana w informacji z działalności MOPS za rok 2020 i przedstawiona na obradach Rady Miasta w kwietniu bieżącego roku. Program „Wspieraj seniora” był realizowany od 20 października do 31 grudnia 2020 roku. Mechanizm udzielania pomocy w ramach programu „Wspieraj Seniora”:

- 1) Osoba starsza w wieku 70 lat i więcej, która zdecyduje się pozostać w domu w związku z utrzymującym się stanem epidemii dzwoni na ogólnopolską infolinię uruchomioną w ramach programu Solidarnościowy Korpus Wspierania Seniorów telefon 22 505 11 11.
- 2) Osoba przyjmująca zgłoszenie przekazuje prośbę o pomoc do ośrodka pomocy społecznej w danej gminie przez system Centralnej Aplikacji Statystycznej.
- 3) Pracownik ośrodka pomocy społecznej kontaktuje się telefonicznie z seniorem, weryfikuje zgłoszenie i ustala usługę wsparcia, która ma polegać w szczególności na dostarczeniu zakupów zgodnie ze wskazanym zakresem obejmujących artykuły podstawowej potrzeby, w tym artykuły spożywcze, środki higieny osobistej.
- 4) Koszty zakupu pokrywa senior.

Udzielenie pomocy w ramach programu nie zależy od kryterium dochodowego ani nie jest przyznawana na drodze administracyjnej. Miasto Bielsk Podlaski przystąpiło do realizacji tego programu. W roku 2020 przez dedykowaną infolinię programu „Wspieraj Seniora” do MOPS zostało przekierowanych 9 zgłoszeń: 5 osób w wieku powyżej 70 roku życia i 4 osoby poniżej 70 roku życia. Każde zgłoszenie zostało przekazane do pracownika socjalnego według miejsca zamieszkania osoby zgłaszającej. Pracownik socjalny telefonicznie dokonywał weryfikacji zgłoszeń. Po rozpoznaniu potrzeb, żadna z osób nie wymagała wsparcia w ramach programu. W roku 2020 nie zgłoszono się wolontariusze do realizacji programu. Program „Wspieraj Seniora” edycja 2021 jest realizowany w terminie od 1 stycznia do 31 marca 2021 roku z możliwością wydłużenia jego realizacji o kolejne miesiące z uwagi na utrzymujący się stan epidemii na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Zasady programu nie uległy zmianie. Na dzień sporządzenia informacji nie wpłynęło żadne zgłoszenie w sprawie programu.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta poinformował, że na posiedzeniu Komisji Oświaty, Członek Komisji Iwona Kołos zwróciła się z następującymi pytaniami: Czy nasilił się problem wspierania rodzin w Bielsku Podlaskim w związku z obecnie panującą sytuacją gospodarczą, problemami z pracą w czasie pandemii? Radna dodała, że chodzi o wsparcie finansowe i psychologiczne, na przykład w formie terapii. Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że z informacji uzyskanych z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej wynika, że nie zauważa on bezpośredniego negatywnego oddziaływania sytuacji epidemicznej na funkcjonowanie rodzin objętych wsparciem wynikającym z ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, w szczególności nie zwiększyła się z tego powodu liczba rodzin objętych asystenturą rodzinną. Zgodnie z rekomendacjami Ministra Rodziny i Polityki Społecznej dotychczasowa aktywność asystentów rodziny w kontaktach osobistych z rodzinami w dużej mierze została zastąpiona zdalnymi środkami komunikacji. Nie oznacza to, że nie ma aktywności zawodowej. W dalszym ciągu, jeśli sytuacja tego wymaga, przy zachowaniu wszelkich środków ochrony osobistej, asystenci rodziny świadczą swoją pomoc w miejscu zamieszkania osób i rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta poinformował, że drugie pytanie było następujące: Czy na terenie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej istnieje jakaś forma pomocy psychologicznej? Czy Pan Dyrektor widzi potrzebę zatrudnienia terapeuty lub innej osoby, która wspierałaby osoby w trudnej sytuacji społecznej?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że w strukturze organizacyjnej MOPS nie są wyodrębnione takie stanowiska, jak terapeuta lub/ i psycholog. W razie potrzeby rodziny mogą korzystać ze wsparcia psychologicznego w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Bielsku Podlaskim, w Punkcie konsultacyjnym do spraw przeciwdziałania uzależnieniom i przemocy w rodzinie przy Urzędzie Miasta oraz z punktów i ośrodków wsparcia prowadzonych przez organizacje pozarządowe - Lokalny Punkt Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przepiętstwem "Amicus" oraz nowo otwarty Ośrodek Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychoterapeutycznej dla dzieci i młodzieży "Animus". Wszędzie tam świadczona pomoc psychologiczna jest nieodpłatna.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego, jak również Komisja Finansów i Budżetu Miasta zapoznały się z przedłożoną informacją (zestawienie opinii i wniosków Komisji stanowi załącznik nr 4G do protokołu). Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** stwierdził, że zatem uznaje, że Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem rocznym dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim z realizacji Gminnego Programu Wspierania Rodzin w Bielsku Podlaskim na rok 2020.

Rada Miasta zapoznała się ze Sprawozdaniem rocznym dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim z realizacji Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim za rok 2020.

10. Ewaluacja realizacji Programu szczepień profilaktycznych przeciwko grypie dla mieszkańców Bielska Podlaskiego po 60 roku życia na lata 2018-2020.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punkt 10 dotyczy Ewaluacji realizacji Programu szczepień profilaktycznych przeciwko grypie dla mieszkańców Bielska Podlaskiego po 60 roku życia na lata 2018-2020 (ewaluacja realizacji Programu stanowi załącznik nr 11 do protokołu). Dodał, że zanim otworzy dyskusję, przeczyta na temat pracy Komisji Rady Miasta. Wszystkie Komisje Rady Miasta zapoznały się z podłożoną informacją, nie wnosząc wniosków (zestawienie opinii stanowi załącznik nr 4H do protokołu) Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Eugeniusz Simoniuk poinformował, że nigdy nie szczepił się przeciw grypie, ale obecna sytuacja zmusiła do tego. Dzwoniąc, żeby zapisać się na szczepienie w 2020 roku dostał odpowiedź, że za późno się zgłosił. Szczepienia były tylko 48 godzin.

Zwrócił się z pytaniem - czy Pan Burmistrz rozlicza pieniądze, które zostały wydane na szczepienie?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że jest trochę zdziwiony, że dopiero dzisiaj Pan radny o tym mówi. Gdyby była taka informacja wcześniej, to być może byłoby można zareagować. Poprosił, żeby Pan radny teraz lub po sesji uzupełnił wypowiedź, która to była przychodnia i kiedy Pan radny rozmawiał. Program był rozpisany do końca listopada i takie mówienie, że już nie ma szczepionek jest do wyjaśnienia. W ubiegłym roku, jak wynika ze sprawozdania przedłożonego radnym, zostało zaszczepionych mniej osób niż w poprzednich latach. Wynikało to między innymi z faktu, że były trudności w pozyskaniu szczepionek przez POZ-ty. Najważniejszy czynnik wpływający na mniejszą liczbę szczepień był taki, że do konkursu nie przystąpił szpital, a tam sporo osób w poprzednich latach się szczepiło. Szpital nie mógł przystąpić, bo w tym czasie był szpitalem covidowym jednoimiennym i nie mogli świadczyć takiej usługi innym osobom.

Poinformował, że dokonuje się rozliczeń, wszystkie wykonane szczepienia są raportowane i ta liczba, która została przedstawiona w sprawozdaniu to obejmuje.

Stwierdził, że nie potrafi teraz powiedzieć, dlaczego w przychodni udzielono takiej odpowiedzi. Nie wiadomo też, czy odpowiadała pielęgniarka, czy lekarz.

Dodał, że prosiłby Pana radnego o dokładniejszą informację, żeby można było to przeanalizować i ewentualnie wyciągnąć wnioski na przyszłość.

Radny Eugeniusz Simoniuk poinformował, że to był początek listopada i dlatego był zaskoczony taką wiadomością. Jest to przychodnia przy ulicy 3 Maja.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że na ulicy 3 Maja są dwie przychodnie, jedna w dawnym budynku LOK i druga naprzeciwko Banku Spółdzielczego. W związku z tym jest prośba o doprecyzowanie, która to przychodnia.

Radny Eugeniusz Simoniuk poinformował, że jest to przychodnia przy ulicy 3 Maja tam, gdzie na dole znajduje się apteka. Tam są dwie przychodnie, jedna z tyłu, a druga od ulicy 3 Maja. Jest to przychodnia rodzinna.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że to w zupełności wystarczy, żeby tę sytuację zbadać. Podziękował Panu radnemu za doprecyzowanie.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** stwierdził, że uznaje, iż Ewaluacja realizacji Programu szczepień profilaktycznych przeciwko grypie

dla mieszkańców Bielska Podlaskiego po 60 roku życia na lata 2018- 2020 została przez Radę Miasta przyjęta.

Rada Miasta zapoznała się z Ewaluacją realizacji Programu szczepień profilaktycznych przeciwko grypie dla mieszkańców Bielska Podlaskiego po 60 roku życia na lata 2018-2020.

11. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punkt 11 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu). Wniosek o podjęcie uchwały oraz projekt uchwały został dostarczony radnym drogą elektroniczną. Komisje Rady Miasta Bielsk Podlaski obradowały w tej sprawie i wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 4I do protokołu). Poinformował, że online jest Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej Pan Kazimierz Prus. Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poprosił radnych o potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie przycisku kworum.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, że 18 radnych jest zdalnie, online i można procedować. Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (15)

Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Irena Zawacka-Prystupa

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Paweł Bierżyn, Krzysztof Grygoruk, Piotr Wawulski

NIEOBECNI (3)

Aleksander Bożko, Andrzej Roszczenko, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, iż w głosowaniu nad podjęciem uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski, 15 radnych było - za, przeciw - 0, wstrzymało się 3 radnych, brak głosu - 0, nieobecnych - 3 radnych.

Rada Miasta w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów:

za - 15, przeciw - 0, wstrzymujących się - 3, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXIV/268/21

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski

(uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu).

12. Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia i zwrotu części opłaty pobranej od przedsiębiorców za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży, należnej w 2021 roku.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punkt 12 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zwolnienia i zwrotu części opłaty pobranej od przedsiębiorców za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży, należnej w 2021 roku (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu). Dodał, że wniosek o podjęcie uchwały, jak i projekt uchwały, zestawienie z prac Komisji Rady Miasta zostały radnym przesłane drogą elektroniczną.

Poinformował, iż wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zastawienie opinii Komisji stanowi załącznik nr 4J do protokołu).

Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** zamknął dyskusję. Poprosił radnych o przyciśnięcie przycisku kworum i potwierdzenie obecności na posiedzeniu.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** stwierdził, że w tym momencie jest 18 radnych, jest to liczba wystarczająca do podejmowania uchwał.

Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zwolnienia i zwrotu części opłaty pobranej od przedsiębiorców za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży, należnej w 2021 roku.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia i zwrotu części opłaty pobranej od przedsiębiorców za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży, należnej w 2021 roku.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (18)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa

NIEOBECNI (3)

Aleksander Bożko, Andrzej Roszczenko, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, że w głosowaniu za podjęciem uchwały w sprawie zwolnienia i zwrotu części opłaty pobranej od przedsiębiorców za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży, należnej w 2021 roku, głosowało 18 radnych, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, brak głosu - 0, nieobecnych - 3 radnych.

Rada Miasta w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów:

za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXIV/269/21

**w sprawie zwolnienia i zwrotu części opłaty pobranej od przedsiębiorców
za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych
do spożycia w miejscu sprzedaży, należnej w 2021 roku**
(uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu).

13. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punkt 13 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu).

Dodał, że wniosek z pięcioma załącznikami oraz projekt uchwały zostały radnym dostarczone drogą elektroniczną. Poinformował, że zanim otworzy dyskusję, to zapozna z wynikami prac Komisji Rady Miasta

Bielsk Podlaski, a więc na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi, Członek Komisji Danuta Karniewicz zwróciła się z pytaniem - czy wszyscy najemcy lokali przy ulicy Mickiewicza mają podpisane umowy na odbiór odpadów?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wszyscy najemcy lokali komunalnych przy ulicy Mickiewicza na podstawie zawartych z nimi umów mają doliczone do czynszu opłaty za odbiór odpadów. Natomiast wszyscy najemcy lokali użytkowych z zasobów komunalnych mają podpisane dodatkowe umowy na odbiór odpadów. W przypadku pozostałych przedsiębiorców zostaną podjęte wyrywkowo czynności sprawdzające w zakresie udokumentowania w formie umowy korzystania z usług wykonywanych przez przedsiębiorcę odbierającego odpady komunalne, przez okazanie takich umów i dowodów uiszczania opłat za te usługi.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta poinformował, że na posiedzeniu Komisji Oświaty, Członek Komisji Piotr Ostaszewski poprosił o przedłożenie zestawienia - ile środków Miasto Bielsk Podlaski dołożyło w roku 2017, 2018, 2019, 2020 do Systemu Gospodarowania Odpadami Komunalnymi i jak przedstawia się planowane dokładanie do wyżej wymienionego Systemu przy uwzględnieniu opłaty 24 złote na osobę?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta przedkłada zestawienie dotyczące środków, które Miasto Bielsk Podlaski dołożyło w roku 2017, 2018, 2019, 2020 do Systemu Gospodarowania Odpadami Komunalnymi.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta poinformował, że została przedstawiona tabela. W tej tabeli podano, że za okres 2017 roku wynik finansowy to minus 156 277, 76 złotych, za rok 2018 minus 1 772 970, 90 złotych, wynik roku 2019 to minus 1 335 636,04 złotych, 2020 rok minus 168 681,40 złotych i okres 2017-2020 jest to minus 3 433 566,10 złotych.

Stwierdził, że dochodu z tytułu wniesionych opłat oraz wydatków poniesionych nie będzie odczytywać. Ta tabelka znajduje się w materiałach sesyjnych.

Poinformował, że w celu kompleksowego przedstawienia sytuacji finansowej Systemu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w mieście Bielsk Podlaski z chwilą wprowadzenia w życie nowego modelu funkcjonowania tego Systemu, a mianowicie z dniem 1 lipca 2013 roku, Burmistrz Miasta przedstawia wynik finansowy Systemu Gospodarki Odpadami dodatkowo w okresie od 1 lipca 2013 roku do 2016 roku łącznie. Burmistrz zwraca uwagę, że w początkowym okresie System się bilansował, a nawet była nadwyżka, która pomniejszała wydatki w latach następnych. Nie można jednak tego powiedzieć w okresie od 2017 roku, który został przedstawiony w tabeli numer 1. Tabela numer 2 przedstawia wynik finansowy bilansu gospodarki odpadami komunalnymi w Bielsku Podlaskim w okresie od 1 lipca 2013 roku do 2016 roku łącznie. W tej tabeli podano wynik finansowy: 1 lipca 2013 jest to plus 321 157,33 złotych, 2014 rok 143 918,09 złotych, 2015 rok minus 64 624,47 złotych, 2016 rok minus 174 852,58 złotych. Bilans 2013 - 2016 jest to 225 598,37 złotych.

Dodał, że z tabeli numer 2 nie będzie odczytywał kolumny – „Dochody z tytułu wniesionych opłat w danym roku” oraz „Wydatki poniesione na System Gospodarki Odpadami w danym roku”. Te informacje radni znajdą w tabelce numer 2.

Poinformował, że jednocześnie Burmistrz Miasta informuje, że w przypadku pozostawienia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w obowiązującej wysokości, to jest 24 złotych od osoby, nastąpi pogłębienie się deficytu nie tylko Systemu Gospodarki Odpadami, ale budżetu Miasta Bielsk Podlaski. Spowoduje to ograniczenie realizacji szerokiego zakresu prac samorządu wyłącznie do niezbędnego minimum, a w zakresie wydatków majątkowych do inwestycji kontynuowanych. Przełoży się to również na ograniczenie zakresu rzeczowego wydatków bieżących niewspółmiernego do potrzeb w zakresie realizacji ustawowych zadań bieżących, na przykład bieżącego utrzymania dróg, rezygnacji z innych zadań bieżących. Miasto może mieć problemy w zabezpieczeniu środków na udział własny Miasta niezbędny przy ubieganiu się o środki zewnętrzne, wpływające na rozwój Miasta. W przypadku pogłębiającego się deficytu będą rozważane zmiany organizacyjne w funkcjonowaniu poszczególnych jednostek organizacyjnych Miasta Bielsk Podlaski.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta poinformował, że Komisja, Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi negatywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego negatywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (zestawienie opinii i wniosków Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 4K do protokołu). Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Tomasz Hryniewicki zwrócił uwagę, że po raz kolejny powraca się do tego trudnego tematu opłaty śmieciowej. Po raz kolejny radni usłyszeli również słowa, które zawiąły troszeczkę strachem, co będzie, jeżeli radni nie podniosą tej stawki.

Poinformował, że ma pytanie retoryczne do Pana Przewodniczący. Pan Przewodniczący, czytając to wszystko, szczególnie tabelę, o którą prosił radny Ostaszewski, jak odbierał to, że w 2018 roku Miasto potrafiło dołożyć milion siedemset siedemdziesiąt kilka tysięcy złotych do śmieci i nikt radnym ówczesnej kadencji nie mówił o konsekwencjach, o jakich teraz się mówi? Tym bardziej, że wtedy budżet był mniejszy o kilkadziesiąt milionów złotych.

Poinformował, że po raz kolejny również przypomina Panu Burmistrzowi o uszczelnianiu deklaracji śmieciowych. Dzisiaj dobrym tego przykładem jest Gmina Boćki, która ruszyła z akcją aktualizacji deklaracji śmieciowych. Było to bardzo czytelne, opisane w prosty sposób, co będzie sprawdzane i w jaki sposób przez pracowników Urzędu Gminy.

Zwrócił uwagę, że jakiś czas temu mówił o różnych możliwościach sprawdzania deklaracji śmieciowych po to, żeby osoby, które nie do końca są uczciwe względem Miasta, zaczęły wносить opłaty. Przede wszystkim po to, aby te deklaracje śmieciowe w kolejnych latach nie zmniejszały się, ale uważa, że taka sytuacja będzie miała miejsce.

Dodał, że na poprzedniej sesji można było usłyszeć o aplikacji, która miała ułatwić wyłapywanie osób nieskładających deklaracji śmieciowych. W związku z tym ma pytanie do Pana Burmistrza - co dalej z tym się dzieje?

Stwierdził, że jak rozumie, to Pan Burmistrz i jego służby wykorzystały już wszystkie możliwe środki i swoje możliwości na sprawdzenie, zaktualizowanie opłat śmieciowych i w tej chwili dla Rady przedkłada się wniosek o wyższą podwyżkę niż wcześniej proponowane i radni mają to przyjąć.

W związku z tym po raz kolejny jest pytanie do Pana Burmistrza - co Pan Burmistrz zrobił w tej sprawie, przed wnioskiem o podjęcie tej uchwały?

Radna Iwona Kołos poinformowała, że na Komisji Oświaty wstrzymała się w tym punkcie dotyczącym podjęcia uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty śmieciowej. Na pewno jest przeciwna kwocie 6 złotych. 6 złotych jest kwotą zaporową i za wysoką.

Stwierdziła, że domyśla się, że to nie ten czas, ale brakuje w tym punkcie dokładnego bilansu za 2020 rok. Skoro brakuje 168 000 złotych, bo taka kwota nie bilansuje się, to nie jest to kwota niebotyczna.

Poinformowała, że na pewno na jej decyzję wpłynęłyby informacje, jak te wszystkie środki pozyskane za śmieci zostały rozłożone, jakie były koszty dotyczące Hajnówki, ile wynosiły wszystkie koszty osobowe, być może leasing. Wtedy można byłoby do tego dokładniej podejść, na co te środki poszły i jak to się bilansowało. Analizując tabelę numer 1 wiadomo, że zabrakło tylko 168 000 złotych. Wydaje się, że założenie MPO było sposobem na szukanie oszczędności i na to, aby ten bilans był taki, jaki jest. Ta niedopłata, jak na budżet naszego miasta 168 000 złotych jest nieduża.

Poinformowała, że na chwilę obecną jest przeciwko tym 6 złotym. Gdyby w tej chwili analizowano inną stawkę finansową to być może podjęłaby zupełnie inną decyzję, ale brakuje tutaj dokładnej analizy roku 2020. Jest tylko informacja, że brakuje tylko 168 000 złotych. Pan Prezes może ma w tej chwili już wiedzę, analityczną informację, na co wydane zostały środki. Jeżeli nie ma, to prosiłaby o taką informację. Ta informacja spłynie około miesiąca maja, a teraz jest marzec i podejmuje się po raz kolejny decyzję. Do tej decyzji radni powinni mieć dokładniejsze informacje za rok 2020.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania sp. z o.o. Piotr Selwesiuk (Ad Vocem) podziękował za zaproszenie na dzisiejszą sesję. Poinformował, że ma prośbę do radnych, ponieważ miał zaplanowane spotkanie, które musiał przełożyć. Jeżeli radni oczekują od niego odpowiedzi to prosi informować o tym odpowiednio wcześniej. Oczywiście czuje się w obowiązku, żeby odpowiedzieć Radzie na pytania merytoryczne i z chęcią to uczyni.

Wyjaśnił, odpowiadając na pytanie Pani radnej Iwony Kołos, że są dwa obszary. Jeden obszar to jest całościowy, który jest kalkulowany przez Miasto. W ten obszar wchodzi odbiór i zagospodarowanie odpadów, wchodzi PSZOK oraz wynagrodzenia pracowników Miasta, którzy zajmują się tymi kwestiami. Stwierdził, że może odpowiedzieć jedynie, co do podpisanej umowy pomiędzy Miastem a Miejskim Przedsiębiorstwem Oczyszczania i kosztów poniesionych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania podczas realizacji umowy w zeszłym roku. Umowa i plan, który był na odbiór i zagospodarowanie odpadów

z terenu miasta na rok 2020 opiewał na kwotę 4 277 480 złotych netto. Wykonanie tego roku zostało zrealizowane w kwocie 4 191 482,73 złotych, czyli zgodnie z planem pomimo wielu trudności, okresu pandemii, pomimo dość ostrożnego podejścia pracowników do odbioru odpadów w zeszłym roku, te umowy zostały zrealizowane w założonych kosztach ujętych w planie, które były załącznikiem do umowy wykonawczej z Miastem.

Poinformował, że kwoty, o które pytała Pani radna są następujące: odbiór odpadów komunalnych, amortyzacja 27 000 złotych, leasing 349 000 złotych, ubezpieczenie 37 000 złotych, remonty 49 000 złotych, podatek od środków transportu 1240 złotych, paliwo 170 000 złotych, wynajem śmieciarki 79 000 złotych, inne opłaty 83 000 złotych, wynagrodzenia wszystkich pracowników w Spółce 1 095 000 złotych, najem powierzchni i gruntów 22 000 złotych, obsługa księgowo-kadrowa 24 000 złotych. To są kwoty w ujęciu rocznym. Zagospodarowanie odpadów komunalnych, czyli to, co zapłacono do innych firm, do zakładów zagospodarowania odpadów to jest kwota 1 851 000 złotych. Pozostałe koszty obsługi Systemu to są pojemniki i worki 247 000 złotych. Jest to też podane w rozbiciu na pojemniki 120-litrowe i 1100 litrów. Koszt zakupu worków w zeszłym roku wyniósł 66 000 złotych. Pozostałe koszty operacyjne 10 000 złotych, koszty finansowe 862 złotych. Przychody pomniejszające rekompensatę 16 483 złotych. Do tej umowy jest doliczany też rozsądny zysk, czyli wynagrodzenie, jakie Spółka otrzyma za realizację tego zadania. Ten godziwy zysk w ujęciu procentowym wynosi 3,17%. Jest to zysk, który będzie ubruttowiony. Maksymalna rekompensata z rozsądnym zyskiem to 4 191 482,73 złotych. Tak przedstawiają się koszty zrealizowane w stosunku do planu.

Dodał, że jeżeli radni będą chcieli otrzymać taką informację na piśmie, to zostanie ona przekazana radnym poprzez magistrat.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że do dyskusji zgłosiła się radna Iwona Kołos i udzielił jej głosu.

Stwierdził, że niestety, nie słyszy Pani radnej. Poprosił Panią radną o zgłoszenie się jeszcze raz do dyskusji.

Radna Iwona Kołos (Ad Vocem) poinformowała, że nie usłyszała toku końcowego wypowiedzi Pana Prezesa. W związku z tym prosiłaby Pana Prezesa o podsumowanie, ponieważ nie wie, czy dobrze to rozumiała. Umowa z Miastem 4 277 000 złotych, wydatki 4 191 000 złotych. Czy to prawie się zbilansowało i jak Pan Prezes wytłumaczy aż tak dużą podwyżkę? Niech Pan Prezes, jako specjalista wytłumaczy, dlaczego potrzeba aż 6 złotych od osoby miesięcznie skoro ubiegły rok wydaje się, że nie był złym rokiem.

Prezes Piotr Selwesiuk (Ad Vocem) stwierdził, że Pani radna dobrze usłyszała ostatnią część jego wypowiedzi. Natomiast chciałby zaznaczyć i jeszcze raz podkreślić, że wypowiada się tylko odnośnie jednego elementu całego Systemu odbioru i zagospodarowania odpadów. Wypowiada się tylko i wyłącznie na temat umowy łączącej Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania z Miastem Bielsk Podlaski. Kwestie dotyczące PSZOK, kwestie dotyczące innych działań wyznaczanych przez przepisy prawa i prowadzone przez Miasto są poza obszarem jego działalności i nie jest właściwą osobą, żeby pytać go o podwyżki, które dotyczą całego Systemu.

Poinformował, że została przygotowana kalkulacja, propozycja, co do realizacji od strony kwotowej umowy na 2021 rok. Radni te informacje mają w materiałach sesyjnych. Została zaproponowana cena za odbiór jednego megagrama, czyli jednej tony odpadów na poziomie 730 złotych. Ceny, które są na rynku, osiągnane w przetargach nieograniczonych to jest plus minus średnia około 1200 złotych za tonę. Takie zestawienie też radni otrzymali. Domniemuje, iż te ceny w roku 2021 będą rosły.

Stwierdził, że może przekazać kilka opinii na temat całego Systemu, jako osoba, która też płaci za odpady w Bielsku Podlaskim, ponieważ jest mieszkańcem Bielska Podlaskiego od kilkudziesięciu lat.

Poinformował, że w sprawozdaniu z komisji senackiej odnośnie systemu zagospodarowania odpadów w naszym kraju, pierwsze stwierdzenie jest takie, iż 25% mieszkańców naszego kraju unika płacenia za śmieci. To pokrywa się z naszymi wyliczeniami, które już wcześniej były przedstawiane Radzie pod analizę. Druga kwestia jest taka, iż w Polsce na chwilę obecną nie ma co zrobić z zagospodarowaniem odpadów. Jako przykład dość wymowny można podać ilość spalarni. Ilość dużych spalarni w Polsce wynosi na chwilę obecną 7. Porównując do Zachodu, do Niemiec, to w każdym, albo prawie w każdym niemieckim landzie jest więcej spalarni odpadów, aniżeli w naszym całym kraju. To powoduje drastyczny wzrost cen za zagospodarowanie odpadów.

Poinformował, że w zeszłym roku został ogłoszony przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów z terenu miasta Bielsk Podlaski. Do przetargu przystąpił tylko jeden oferent ZZO Hajnówka. Natomiast została

podpisana umowa nawet nie na wszystkie frakcje i na całą ilość, jakie w Bielsku zostaną wyprodukowane. Stwierdził, że jeżeli chodzi o podwyżki i porównywanie się do innych samorządów, to chce zwrócić uwagę na ilość śmieci produkowanych według gmin. Nie ma w żadnym innym samorządzie naokoło takiej dużej ilości odpadów, jak w mieście Bielsk Podlaski. Nie wynika to z tego, że mieszkańcy produkują więcej śmieci. Po prostu jest więcej osób, które są nie fair w stosunku do pozostałych mieszkańców i ten System oszukują nie składając deklaracji. Dobrze, że są czynione działania, czy podejmowane próby, żeby ten System uszczelnić. Tych podwyżek nie da się uniknąć. Widać, że samorzady szukają różnych rozwiązań, czy poprzez podejmowanie prób weryfikacji deklaracji, czy ilości osób, które te deklaracje złożyły. W Bielsku była też próba zmiany systemu naliczania. Ustawodawca powinien przemyśleć, dlaczego mieszkańcy nie mogą płacić za rzeczywistą ilość wytworzonych odpadów.

Zwrócił uwagę, że Spółka cały czas zwiększa park maszynowy. Część śmieciarek, które są w Przedsiębiorstwie Komunalnym udało się sprowadzić z Wielkiej Brytanii, jedną przed brexitem, a drugą w trakcie. Te śmieciarki są wyposażone w wagi. Nie jest prawdą, że firmy nie mogą, czy nie potrafią zważyć śmieci produkowanych w poszczególnych wiatach, czy przy posesji przysłowiowego pana Kowalskiego. Natomiast System nie daje takiej możliwości. Ten System powinien być zmieniony. To jest jedna kwestia. Druga kwestia dotyczy niewielkich firm, które prowadzą działalność. Z pełną odpowiedzialnością może powiedzieć, że część z nich podpisuje umowę, a część nie ma podpisanych umów. Część się tłumaczy, że śmieci nie produkuje. Następny obszar to jest kwestia gruzów, odpadów budowlanych. Osobiście uważa, iż powinna być wprowadzona zmiana w przepisach. Jeżeli ktoś buduje, czy remontuje dom i z tym wiąże się zgłoszenie do Starostwa do Nadzoru Budowlanego, to później przy odbiorze takiego domu, po skończeniu budowy, przebudowy lub remontu właściciel powinien przedstawić zaświadczenie, umowę, gdzie te śmieci wywiózł.

Zwrócił uwagę, że wszyscy mogą zobaczyć na terenie miasta, co jest wystawiane i ile worków jest wystawianych z odpadami.

Poinformował, że następną kwestią, która nas różni i to też mówi z pełną odpowiedzialnością, to brak PSZOK-ów w innych okolicznych gminach. Mieszkańcy przywożą te odpady. Część tych odpadów była wywożona kiedyś do lasów. Gdy Lasy Państwowe, bądź inni właściciele zaczęli montować fotopułapki to teraz te odpady z innych okolicznych miejscowości trafiają pod wiaty śmietnikowe. Chce też prewencyjnie poinformować, że przy wiatach śmietnikowych w nieruchomościach, których Przedsiębiorstwo jest zarządcą też zaczęto montować fotopułapki, ponieważ zdarzają się takie noce, gdzie ląduje po kilkaset kilogramów, czy po kilka ton odpadów przywiezionych z zewnątrz. Zdarzają się osoby, które mają potwierdzone miejsce zameldowania w bloku wielorodzinnym a przywożą ogromną przyczepę styropianów i mówią, że to z remontu mieszkania. Jeżeli tak nawzajem będziemy się oszukiwać, to trudno będzie ten System zweryfikować i doprowadzić do stanu ogólnej akceptacji.

Poinformował, że jest problem z bioodpadami, przede wszystkim dotyczy to trawy i gałęzi. Wszystkie spółdzielnie mieszkaniowe przywożą to ogromnymi przyczepami. Zaraz zacznie się ten sezon. W Siemiatyczach spółdzielnie mieszkaniowe za każdy przywieziony kilogram, tonę płacą dodatkowo. Nie jest to wliczane w koszty opłaty, którą uiszczają mieszkańcy.

Zwrócił uwagę, że słyszy się o tym, patrząc do przodu na rok 2022, że być może znowu wróci się z segregacji z pięciu frakcji wymaganych na trzy frakcje. Słyszy się o tym, że mają być wprowadzone kody kreskowe na worki. Natomiast jest pytanie - kto te worki ma dystrybuować? Przede wszystkim zasadnicze pytanie jest takie, czy te worki mają być na mieszkanie, na lokal, czy na osobę? Co będzie, jeżeli ktoś przyniesie worek jeden z czytnikiem i zostawi 10 worków bez czytnika? Co ze śmieciami w zabudowie wielorodzinnej, gdzie odbiera się te odpady non-stop. Nie jest tak, że mieszkańcy wystawiają te odpady tylko wtedy, gdy jest odbiór odpadów wielkogabarytowych. Odpady wielkogabarytowe są wystawiane non-stop przez cały okres obowiązywania umowy. Z drugiej strony to dobrze rozumie, że mieszkańcy nie czekają z remontem, gdy będzie odbiór odpadów wielkogabarytowych, lecz planują remonty i wykonują je wtedy, kiedy uznają za słuszne.

Stwierdził, że podsumowując, to nie Spółka odbierająca odpady podejmuje decyzję, co do wysokości opłat ponoszonych przez mieszkańców, bo ta Spółka jest odpowiedzialna tylko za pewną część całego Systemu. Jeszcze raz chciałby podkreślić, iż Spółka złożyła ofertę na ponad 700 złotych, gdzie ceny na rynku oscylują około 1200 złotych za tonę. Pytanie retoryczne, co by było, jeżeli tej Spółki nie byłoby, ale to pytanie pozostawia pod analizę radnym.

Dodał, że jeżeli są pytania radnych, to z chęcią odpowie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że chce tylko przypomnieć, że obecnie jest punkt 13. Poinformował, że do dyskusji zgłosił się radny Emil Falkowski, ale jest problem z połączeniem. Poprosił, aby Pan radny jeszcze raz się zgłosił.

Radny Emil Falkowski (Ad Vocem) stwierdził, że cieszy fakt, że Pan Piotr Selwesiuk reaguje i na bieżąco odpowiada na pytania radnych. Na tym właśnie polega dyskusja i ona staje się coraz bardziej czytelna. Dodał, że zachęca też Pana Burmistrza do dyskusji.

Poinformował, że w całości popiera wypowiedź Pana Tomasza Hryniewickiego. Już tego nie będzie powtarzał, ale wspomni tylko o tym, że miesiąc temu na sesji Pani Danuta Karniewicz pytała o uszczelnienie gospodarki śmieciowej i Pan Burmistrz odpowiedział, że już niedługo zaskoczy radnych i niech radni poczekać chwilę. W związku z tym radni czekają. Jedyne zaskoczenie, jakie dzisiaj widać to jest te 30 złotych.

Dodał, że czeka na uszczelnienie gospodarki śmieciowej.

Radny Piotr Wawulski zwrócił się z pytaniem - czy nie ma obawy, że jeśli podniesie się stawkę o tak dużą kwotę, to czy nie znikną kolejne deklaracje mieszkańców? Te deklaracje nie są kontrolowane, więc znikanie deklaracji nie spowoduje żadnych sensacji. Zostało znalezione najprostsze rozwiązanie - kwota podzielona przez mieszkańców dostępnych deklaracji i mieszkańców obłożyc. Wobec tego proponuje zrobić to po 50 złotych i wtedy będzie spokój na 2 lata. Już i tak dalej nic nie będzie robione odnośnie wyszukiwania osób, które nie płacą, ale przynajmniej temat nie będzie wracał na sesję co miesiąc, albo co dwa miesiące z kolejnymi podwyżkami, albo innymi super propozycjami.

Poinformował, że przysłuchiwał się Komisji Oświaty, której nie jest członkiem. Padały tam informacje na temat aplikacji z miasta Świdnik, o której mówił miesiąc temu. Pani Burmistrz powiedziała, że trzeba będzie prosić jednostki, będzie trzeba pracować nad tą aplikacją, bo to jest plik Excela i ta aplikacja to nie jest żadna rewelacja i tak dalej. Najgorsze jest to, że Pani Burmistrz będzie sprawdzać to pod kątem prawnym.

Stwierdził, że w związku z tym ma pytanie do Pani Burmistrz - ile czasu potrwa sprawdzanie, a jeżeli już będzie to zgodne z Pani Burmistrz prawem i wiedzą to, kiedy zamierza się uruchomić tę aplikację, zacząć wprowadzać dane do aplikacji?

Zwrócił uwagę, że inne miasta, które są chyba głębsze od naszego, takie jak Kraków, Świdnica będąca prekursorem, Łęczna, Kłodawa, Kraśnik, Dąbrowa Tarnowska, Głusk, Radom i wiele innych miast już wdrożyło w życie tę aplikację, nic nieznaczącą aplikację według Pani Burmistrz i budzącą kwestie prawne. Dodał, że ma pytanie do Pani Burmistrz - ile czasu potrwa sprawdzanie pod kątem prawnym? Jeżeli będzie to już zgodne z prawem, to jak Pani Burmistrz myśli, kiedy zacznie się robić coś w tym kierunku?

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że do dyskusji zgłosiła się Pani Burmistrz, ale nie widać Pani Burmistrz, więc prosiłby raz jeszcze zrestartować okienko konferencji i zgłosić się do zabrania głosu.

Stwierdził, że w tym czasie krótko odniesie się do wypowiedzi Pana Tomasza Hryniewickiego. Jeśli chodzi o pytanie - czy w 2017 roku można było dołożyć, a teraz już nie, to wyobraża sobie taką sytuację, ponieważ w 2017 roku nie była podnoszona płaca minimalna w takim stopniu, jak w tym roku. Przede wszystkim nie było pandemii i negatywnych jej skutków, to znaczy zmniejszonych wpływów do kasy miasta. W związku z tym uważa, że taką decyzję wówczas można było podjąć i to są różne sytuacje.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) stwierdził, że wobec tego prosiłby powiedzieć, o ile te wpływy do kasy miasta w tym roku są mniejsze.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że niestety nie widać Pana radnego. Poprosił, aby Pan radny jeszcze raz zrestartował okienko konferencji.

Radny Tomasz Hryniewicki zwrócił się z pytaniem - czy jest teraz widzialny i słyszalny?

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że niestety nie widzi radnego. Dodał, że spróbują za chwilę połączyć się. Bardzo przeprasza, ale takie są kłopoty techniczne. Poprosił radnego Hryniewickiego jeszcze raz o zgłoszenie się.

W związku z brakiem połączenia z radnym, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, że w dalszej kolejności udzieli głosu Pani radnej Danucie Karniewicz.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę, że minął miesiąc i radni nic nowego nie otrzymują od Pana Burmistrza. Sięga się po prostu do kieszeni uczciwego podatnika. Większość osób uczciwych najpierw opłaca wszystkie opłaty, jakie wynikają w ciągu miesiąca, a dopiero później resztę zostawiają sobie na życie. Czy Państwo Burmistrzowie uważają, że emeryt sam wyprodukuje 391 kilogramów śmieci rocznie? Zwróciła uwagę, że mieszkając z mężem to wychodzi, że razem produkują 782 kilogramy śmieci. Natomiast wspólnie oddają niecałe dwa worki plastików, a popiołu nie oddają. W związku z tym chciałyby wiedzieć, na kogo płaci.

Zwróciła uwagę, że pytała o uszczelnienie ze Świdnika, jak ma wyglądać uszczelnienie Systemu, bo tego Systemu wcale nie uszczelnia się. Widać, że Prezes MPO coś robi, zrobił fotopułapki i próbuje coś zrobić. Natomiast, co robią nasi Burmistrzowie? Minął miesiąc i nikt nawet nie zapoznał się z tym, co otrzymano ze Świdnika. Jeżeli się zapoznano, to trzeba o tym radnym powiedzieć, a nie podnosić cenę 30 złotych. Dodała, że ludziom w oczy nie spojrzysz, emerytom i rencistom. Nie można w ten sposób robić tłumacząc - dajcie, dajcie i dajcie. Nic nie będzie dawane. Trzeba wziąć się do roboty, za to pieniądze biorą nasi władarze i niech podejmą decyzję, żeby coś z tym Systemem zrobić. Tak nie może być, że tylko uczciwi będą płacić.

Radna Maria Grabowska stwierdziła, że ma tu wątpliwości, ponieważ w styczniu radni głosowali w temacie wyrażenia zgody na zbycie w trybie zamiany nieruchomości na ulicy Technicznej na działki na ulicy Studziwodzkiej, Jagiellońskiej. Teraz w tabelce numer 1 podano, że dzierżawa nieruchomości od Przedsiębiorstwa Komunalnego to 32 250 złotych. Czy w temacie tej zamiany coś już drgnęło, czy nadal przez cały rok ta nieruchomość będzie dzierżawiona?

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska poinformowała, że chce wypowiedzieć się odnośnie pewnych poruszonych kwestii. Stwierdziła, że trochę boli ją to, że radni robią z mieszkańców osoby, które nie znają się na matematyce i nie potrafią liczyć. Materiał, który został przekazany radnym jest bardzo czytelny i tylko trzeba byłoby nad tym się pochylić i przeanalizować.

Zwróciła uwagę, że Pani Iwona Kołos powiedziała, że nie ma specyfikacji dotyczącej zakończenia roku 2020. Taka specyfikacja zostanie zrobiona, ale trzeba pamiętać o tym, że po jednej stronie są wydatki, które zostały wskazane w piśmie dotyczącym odpowiedzi na pytanie Pana Piotra Ostaszewskiego, a po drugiej stronie są dochody, czyli opłaty mieszkańców. Skoro System nie bilansuje się to znaczy, że opłaty, które są dochodem są niższe od wydatków o 168 000 złotych.

Poinformowała, że ma wrażenie jakby radni nie mieli ochoty wczytać się w przedstawiane materiały, ponieważ w zestawieniu, które radni otrzymali są podane dwie tabele. Z drugiej tabeli wynika, że wynik od 1 lipca 2013 do 2016 roku był dodatni i wynosił 225 598 złotych. Ta kwota zasilila planowane wydatki w roku 2017. Jeżeli ustawodawca unijny i krajowy wymaga bilansowania się Systemu, to znaczy, że niestety wydatki są pokrywane z opłat, czyli się sięga do kieszeni podatnika.

Zwróciła uwagę, że nie jest twórcą ustaw unijnych, ani krajowych. Pan Burmistrz też nie jest. Trzeba stosować się do określonych przepisów. Za lata 2017 do 2020 roku z budżetu Miasta poszły pieniądze na sfinansowania niedoboru Systemu gospodarowania odpadami w wysokości prawie 3,5 miliona złotych. To nie jest dobra sytuacja pod kątem ekonomicznym dla Miasta. Finansowanie niedoboru Systemu powoduje, że inne zadania Miasta nie mogą być realizowane.

Dodała, że prosiłaby Pana Hryniewickiego, żeby nie siał demagogii, lecz niech przeczyta załączone tabele i przeanalizuje je pod kątem ekonomicznym. Niedobór finansowy Systemu powoduje, że nie można nic innego realizować. Nie można realizować wydatków bieżących, ani wydatków inwestycyjnych. To nie jest dobra metoda.

Zwróciła uwagę, że Pani Iwona Kołos skierowała swoje zapytanie do Pana Prezesa i Pan Prezes słusznie jej odpowiedział. System Gospodarowania Odpadami jest tak skonstruowany, że po jednej stronie są koszty, które liczy Miasto, w tym jest między nimi PSZOK. W tabeli numer 1 dotyczącej planowanych kosztów w roku 2021, radni mają szczegółową specyfikację planowanych kosztów. W tej tabeli są między innymi koszty PSZOK, koszty odbioru odpadów, koszty zagospodarowania odpadów. Została podana również struktura poszczególnych wydatków, poszczególnych kosztów, żeby radni wiedzieli, że na przykład administracja generuje bardzo niewiele kosztów ogółem. Natomiast zdecydowana większość Systemu, to PSZOK, odbiór i zagospodarowanie odpadów. Tak można w skrócie powiedzieć. Po drugiej stronie obok kosztów są dochody. W ustawie jest mowa o dochodach. Dochodami są wyłącznie opłaty od mieszkańców i tak stanowi ustawa. Słusznie zauważył Pan Prezes i taka była jego puenta, że ani firma nie jest za to odpowiedzialna, ani Burmistrzowie, ani Miasto, czyli samorządy. Problem jest niesamowity.

Dodała, że zgadza się z Panią Danutą w tym sensie, aczkolwiek Pani Radna też poszła bardzo populistycznie. Te uwagi powinny być skierowane do Rządu, żeby dokonano zmiany ustawy. Podkreśliła, że w finansowaniu Systemu powinni brać udział przedsiębiorcy, ponieważ oni zachęcają do ładniejszych opakowań, generują odpady. Koszty systemu nie powinny obciążać tylko mieszkańców i samorządów. To jest w ogóle problem ogólnokrajowy, nie tylko Bielska Podlaskiego.

Zwróciła uwagę, że Pani Danuta powiedziała, że emeryt nie produkuje takiej ilości śmieci 300, prawie 400 kilogramów na osobę.

Stwierdziła, że zgadza się z tym, że emeryt tyle śmieci nie produkuje. Jednak ani ona, ani Pan Burmistrz nie mają na to żadnego wpływu. Natomiast jest konkretny stan faktyczny, są konkretne realia, jest budżet, który trzeba realizować i pieniądze, które do Miasta wpływają.

Poinformowała, że w przedłożonych materiałach w tabeli numer 1 są bardzo szczegółowo opisane planowane wydatki na 2021 rok. Jeżeli Pani Iwona chce na 2020 rok mieć specyfikację, to otrzyma, nie ma z tym najmniejszego problemu. Jest to jednak odwlekanie w czasie problemu wysokości opłaty. Każdy miesiąc powoduje, że ta dziura finansowa będzie rosła, dlatego że nie podejmuje się odpowiednich działań. Poinformowała, że w materiałach podano planowane wydatki na bieżący rok i strukturę wydatków, kosztów. Jest to podane jasno i czytelnie. W tabeli numer 2 zawarta została symulacja opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi z uwzględnieniem planowanych zwolnień w 2021 roku. Tutaj są podane zwolnienia i są wskazane koszty w sposób syntetyczny, bardzo ogólny. Jest podana ogółem liczba mieszkańców i symulacja ulg. W tabeli numer 3 zamieszczono dwie tabele i tutaj też należałoby się wyczytać. Została podana liczba mieszkańców, planowane dochody i na końcu przedstawiono, co będzie w przypadku, kiedy ta stawka zostanie utrzymana. Jest to metoda kosztowa, nie wydatkowa. W tabeli 3a jest to z uwzględnieniem stawki 24 złotych przez cały rok, a w tabeli 3b z uwzględnieniem podwyższonej stawki w wysokości 30 złotych od 1 maja, a od 1 stycznia do końca kwietnia obowiązuje stawka 24 złote. To powinno być czytelne dla radnych.

Dodała, że informacje dotyczące ilości odpadów trzeba było troszeczkę uśrednić i wybrać dane z poszczególnych przetargów ogłoszonych przez inne jednostki samorządu. Nie mieliśmy sprawozdań. Została tutaj podana ilość odpadów, uśredniona cena za odbiór i zagospodarowanie odpadów oraz jednocześnie szacunkowa ilość odpadów na jednego mieszkańca. Rzeczywiście Bielsk Podlaski ma bardzo dużą liczbę odpadów, to jest typowe dla miast. W Bielsku wyszło 391 kilogramów na osobę, w Siemiatyczach - 323, w mieście Brańsk – 327. Natomiast w gminach, które mają charakter wiejski liczba tych odpadów jest niższa. Po prostu są inne uwarunkowania w miastach, a inne na wsi.

Zwróciła uwagę, że w tabeli numer 5 podano, wzrost opłat. Według niej niektóre samorządy zaczęły chyba liczyć ile kosztuje je System, bo tego nie było w 2017 i 2018 roku. Te samorządy nawet może nie wiedzą ile dokładały do tego Systemu.

Poinformowała, że nie można ustalić wysokości opłaty na takiej zasadzie, jak powiedział Pan Wawulski: w wysokości 50 złotych, czy 60 złotych. To musi wynikać z wyliczeń.

Zwróciła uwagę, że była mowa o aplikacji. Ta aplikacja została nam przekazana, aczkolwiek jeszcze oczekuje się na zwrot podpisanego listu intencyjnego. Chciałaby tu potwierdzić, że to są tabele. Aplikacja ma na celu wychwycenie pewnych nie prawidłowości, ale nie wskazanie osoby. Wówczas należałoby wszcząć postępowanie administracyjne, które też trwa. Nie jest tak, że już na dziś, czy na jutro można Panu radnemu powiedzieć, jaki będzie skutek funkcjonowania aplikacji.

Poinformowała, że przez cały czas podpisywała kilkadziesiąt pism do Urzędu Stanu Cywilnego. Były weryfikowane pewne niezgodności i też to jest sprawdzane. To nie działa ad hoc.

Dodała, że nie ma innej metody, jak matematyka, policzenie tego wszystkiego. Razem z koleżanką przedstawiły materiał kompleksowy. Dla osoby, która zechce zapoznać się z tym, to jest materiał bardzo czytelny.

Stwierdziła, że wie, jaka jest rola radnego. Wyjaśnia jedynie radnym, żeby nie dzwonili do niej, czy do Pana Burmistrza, że jest dziura w drodze gruntowej, lub w innej. To radni podejmują decyzje ważne dla budżetu. Radni są mądrymi ludźmi i powinni zastanowić się nad tym, jaką decyzję w tej sprawie należy podjąć.

Zwróciła uwagę, że była mowa o innej stawce, na przykład 29, czy 28 złotych. Taka stawka może być, ale ten niedobór pozostanie. To zostało wyliczone po to, żeby System w miarę się bilansował. Natomiast każdy miesiąc zwłoki powoduje, że jesteśmy do tyłu. Jeżeli radni mają jakąś propozycję, to powinni przedłożyć, złożyć wniosek. Nie sądzi, że radni nie mają wiedzy na podstawie przedstawionych materiałów, jaka jest sytuacja. Są to dobre materiały, natomiast specyfikacja za 2020 rok na pewno nic nie wniesie.

Dodała, że ustawodawca wprowadził jeszcze możliwość uwolnienia się od opłaty w postaci zaświadczeń, czy nawet oświadczeń, że dana osoba nie mieszka, na przykład wyjechała na studia. Teraz zajęcia są online, więc nie wiadomo, jak ta sprawa wygląda. Ludzie pracują w innych miastach i poza granicami naszego

kraju, zatem składając takie oświadczenie ta osoba jest zwolniona z opłaty. Trzeba byłoby to w jakiś sposób zweryfikować, tylko „koniam z rzędem” temu, kto taką weryfikację przeprowadzi. Próbuje się to robić na podstawie dokumentów.

Poinformowała, że jeżeli chodzi o kontrole, to trzeba byłoby zwiększyć zatrudnienie w referacie. To nie ulega żadnej wątpliwości. Na razie próbuje się to robić w sposób administracyjny i mieszkańcy powinni się liczyć z tym, że będą wzywani do wyjaśnień, a może czasem nawet do kontroli, ale teraz jest okres pandemii. Dodała, że jeszcze raz prosi radnych o zastanowienie się nad propozycją Burmistrza. Jeżeli radni mają swoją propozycję, to prosiłaby o ewentualne zgłoszenie. Natomiast zwlekanie z tym tematem to nie będzie uderzało w Burmistrza, czy w nią, lecz będzie uderzało w mieszkańców i radni muszą mieć w tym zakresie pełną świadomość. Miasto będzie stało, nie będzie się rozwijać, a tego chyba nikt nie chce. Trzeba pamiętać o tym, że dochody są określone. Są to subwencje, opłaty, podatki lokalne. Dotacje mają charakter celowy. Jeżeli są możliwości pozyskania środków zewnętrznych, to próbuje się to robić. Oboje angażują się w ich pozyskiwanie, angażuje się pracowników. Raz uda się otrzymać dofinansowanie, a raz nie uda się. Często udawało się. Jednak zawsze trzeba mieć udział środków własnych, a z tym może być kłopot. Należy pamiętać, że każdy chce, żeby miasto się rozwijało.

Dodała, że zgadza się z tym, co mówiła Pani Danuta. Radni pamiętają o tym, że przy propozycji stawki związanej z wodą, chciała wprowadzić program ochrony seniorów. Niestety ta metoda nie przeszła. Niestety, coś za coś.

Zwróciła się z prośbą jeszcze raz o dogłębną analizę.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania sp. z o.o. Piotr Selwesiuk (Ad Vocem) stwierdził, że być może niewyraźnie powiedział, albo nie był słyszalny czytając koszty. Jeśli chodzi o pytanie Pani radnej Grabowskiej, to najem powierzchni i gruntu to jest kwota 22 473,62 złotych. Takie jest wykonanie za 2020 rok. Ta kwota dotyczy najmu części działki przy ulicy Studziwodzkiej 37, gdzie są parkowane i myte samochody MPO. Druga umowa dotyczy najmu dwóch pomieszczeń w budynku przy ulicy Studziwodzkiej 37 na potrzeby MPO. Chciałby podkreślić i zaznaczyć, iż dwie Spółki to są oddzielne twory pod względem prawnym, pod względem finansowym, pod względem funkcjonowania i pod względem bilansowania się kosztów.

Zwrócił uwagę, że są to kwoty minimalne, bo jeżeli kwotę 22 473 złotych przeliczy się na 12 miesięcy, to za wynajem dwóch pomieszczeń w budynku przy ulicy Studziwodzkiej oraz części placu przy ulicy Studziwodzkiej 37 wychodzi kwota 1800 złotych. Operuje tu kwotami netto, jest to trochę ponad 1800 złotych miesięcznie.

Dodał, że chcąc pokazać, po jakich kosztach działa Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania poda jeden przykład. Koszt zagospodarowania jednej tony odpadów zmieszanych w ZZO Hajnówka to jest 498 złotych netto, plus podatek VAT to jest 537 złotych brutto. Spółka złożyła ofertę do Miasta na odbiór i zagospodarowanie odpadów na kwotę 730 złotych netto, czyli płacąc za zagospodarowanie 530 złotych, zostaje 200 złotych. Te 200 złotych za każdą tonę powinno pokryć wynagrodzenie wszystkich pracowników, leasingi samochodów, paliwo, ubezpieczenie, całe funkcjonowanie Spółki. Dlatego te koszty są naprawdę minimalne i stąd wynika różnica cenowa w ofercie pomiędzy Spółką a firmami prywatnymi.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że do dyskusji ad vocem zgłosił się Pan radny Tomasz Hryniewicki.

Poinformował, że udzielił głosu Panu radnemu, ale niestety nie widać i nie słycać radnego.

Stwierdził, że w dalszej kolejności ad vocem udziela głosu Pani radnej Danucie Karniewicz.

Radna Danuta Karniewicz (Ad Vocem) poinformowała, że ma uwagę do Pani Burmistrz. Dopóki nie uszczelnia się Systemu, to nic to nie da, a tylko i wyłącznie będzie się podnosiło cenę i nic więcej. Stwierdziła, że jako osoba, jako radna chciałaby wiedzieć, na kogo płaci. W związku z tym zadeklarowałaby za dwie osoby, co miesiąc płacić, ale chce wiedzieć, za kogo płaci, czy za biednego, czy za bogatego. Zwróciła uwagę, że była też tutaj mowa o drogach. Osobiście dzwoniła i apelowała o to, że te drogi są okrutnie nieodśnieżone, są dziury, wyboje i inne rzeczy, ale jako radna nie podpisywała umowy i nie uczestniczyła, jeśli chodzi o uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej. Można było to zrobić inaczej. Żadna gospodyni nie zaczyna od razu remontować wszystkich pokoi. Można było jedno zrobić, później drugie. Jednak wtedy radnych nikt o to nie pytał. W związku z tym dziwne jest to, że Pani Burmistrz teraz przytacza drogi. Nikt radnych nie prosił, gdy podpisywano umowę na odśnieżanie, bo osobiście dopilnowałaby w swojej dzielnicy, jak wygląda to odśnieżanie. Nikt nie prosił o to radnych. To jest decyzja władz naszego Miasta. Wobec tego nie można wytykać radnym, że czegoś nie dopilnowali.

Dodała, że może płacić. Musi jednak wiedzieć, że płaci za biedną osobę, czy za dwie osoby z diety, co miesiąc, ale nie na osoby, które są nieuczciwe i majątne.

Radna Eugenia Kruk (Ad Vocem) stwierdziła, że bardzo podobała się pierwsza wypowiedź Pana Prezesa Piotra Selwesiuka. Pan Prezes wymienił szereg sytuacji, w których jest unikanie płacenia za śmieci, albo ograniczanie masy, albo w ogóle przedkładanie swoich śmieci przemysłowych na koszty Miasta. Można byłoby temu się przyjrzeć. Ta sugestia była bardzo wymowna.

Zwróciła uwagę, że radni umieją czytać tabelki. Pani Burmistrz poświęciła 20 minut czasu wyjaśniając te kwestie, które każdy z radnych otrzymał.

Dodała, że radni nie ogłupiają mieszkańców swoimi informacjami, a wręcz odwrotnie, prowadzą z nimi konstruktywne dyskusje.

Poinformowała, że w odniesieniu do wypowiedzi Pani Burmistrz, zapytała przedsiębiorców produkujących opakowania i okazuje się, że każdy przedsiębiorca jest obciążony podatkiem od produkcji opakowań. Poza tym jest podatek ekologiczny i tak dalej. Wobec tego nie jest tak, że należałoby to wszystko przełożyć, że to mieszkańcy za nich płacą.

Stwierdziła, że zgadza się z tym, że pieniądze, które wynikają z wyliczeń są prawdziwe i adekwatne.

Natomiast radnym nie chodzi o to, że nie zgadzają się z różnicą dochodów i wydatków, lecz kto te dochody ewentualnie ma tworzyć. Chodzi o rozbieżność wynikającą z fizycznie płacących osób, to, co cały czas porusza radna Danuta.

Dodała, że trzeba zastanowić się nad jedną rzeczą. Nie podlega dyskusji, że emeryci tworzą mniej śmieci. Osobiście na pewno nie tworzy 400 kilogramów mieszkając pojedynczo w bloku i mając dodatkowe opłaty w gminie, w której ma działkę. Zamiast podwyżek może zrobić jakąkolwiek ulgę dla emerytów, dla seniorów, bo radni niedawno podjęli ulgę dla rodzin wielodzietnych. Absolutnie nie ma nic przeciwko temu, ale te rodziny wielodzietne mają „500+” i produkują zdecydowanie więcej śmieci, jak emeryci. To jest taka sugestia i może w tym kierunku odciążyć trochę emerytów, którzy mają niskie emerytury starego portfela, często sprzed 15-20 lat. Niektórzy z nich mają niespełna półtora tysiąca złotych na wszystko, włącznie z opłatami, więc warto nad tym się zastanowić.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że chce przypomnieć, że obecnie jest punkt 13 sesji Rady Miasta.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) poinformował, że zgodnie z deklaracją obiecuje, że nigdy więcej do Pani Burmistrz nie zadzwoni. Niech Pani Burmistrz tylko nie mówi, że nie powinien dzwonić do Burmistrza. Uważa, że Pan Burmistrz ma inne zdanie na ten temat.

Stwierdził, że brawo dla Pani Eugenii Kruk za to, że zwróciła uwagę dla Pani Burmistrz odnośnie kolejnego wykładu.

Poinformował, że proponuje, aby Pan Przewodniczący reagował na takie wykłady 20-minutowe, bo kolejny raz okazuje się, że radni nie umieją czytać, nie umieją liczyć, a tabelki przerastają ich inteligencję. Chce Panią Burmistrz, poinformować, że każdy radny umie czytać, umie liczyć i wszystko wie, nad czym w tej chwili jest debata.

Dodał, że na poprzedniej sesji proponował ostatni punkt - rady, porady dla radnych i kto chce niech zostaje, kto nie chce to niech zamyka tablet.

Stwierdził, że zgodzi się z Panią Burmistrz w jednej kwestii, w kwestii dotyczącej matematyki. Jest 25 000 mieszkańców, płaci około 20 400, czyli brakuje 4600. Co Pani Burmistrz zrobiła w tym kierunku, żeby te 4600 znaleźć?

Zwrócił uwagę, że Pani Burmistrz poruszyła kwestię, że jest pandemia, bieda i w ogóle nie ma jak kontrolować, niczego nie można robić. Natomiast z tego, co mu wiadomo, to w Urzędzie jest kontrola RIO i jest inspektor, czyli on może kontrolować, a my nie możemy.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) stwierdził, że Pani Burmistrz swoją wypowiedzią o demagogii bardzo poprawiła mu humor, bo jego demagogia przy Pani Burmistrz demagogii, to jak Himalaje przy Łysej Górze. Chciałby przypomnieć, że rok 2018, w którym Miasto potrafiło dołożyć 1 773 000 złotych do gospodarki śmieciowej, był rokiem wyborczym. W tych wyborach Pani Zwolińska, jak również Pan Borowski startowali na fotel Burmistrza Miasta i mieli wpływ na politykę oraz na sprawy, które nie będą „drażniły” potencjalnych wyborców. W związku z tym nie jest to tajemnicą poliszynela, że można było dołożyć. Nie było wtedy żadnych problemów z tym, jak RIO na to będzie się zaopatrywało, że System nie bilansuje się, a jest tak mocno dotowany. Wtedy można było dzwonić ze sprawami dziur, z innymi rzeczami,

były nasadzenia kwiatów, których w tej chwili ponoć ma nie być. Dziś nagle jest jeden wielki problem. Natomiast wtedy budżet był w wysokości około 100 milionów złotych, a dziś około 150 milionów. Dopłata teraz to około miliona złotych, a poprzednio dopłata wynosiła ponad milion siedemset złotych.

Dodał, zwracając się do Pani Burmistrz, że trzeba zejść na ziemię i nie oskarżać się takimi rzeczami.

Wszyscy wiedzą, jak politykę w wydaniu bielskim się robi i w tym wypadku tak się zrobiło.

Stwierdził, że przykład podany przez Panią radną Danutę Karniewicz, ile emeryt musi ponieść za opłaty śmieciowe jest bardzo dobry i trafny. Nasze miasto się starzeje i emerytów cały czas przybywa, tych ludzi z niską emeryturą, dla których każdy grosz jest ważny. Oni najpierw robią skrupulatnie opłaty, oszczędzają na wszystkim, a potem wydają małe ilości śmieci i muszą jednak za kogoś płacić.

Dodał, że dla Pani Burmistrz ta kwota przy jej dość wysokiej emeryturze i poborach z Urzędu Miasta to może nie stanowi dużego problemu. Jednak dla większej części ludzi jest to naprawdę duży problem, bo w tej chwili najniższa emerytura to około 1200 złotych.

Stwierdził, że nie usłyszał odpowiedzi od Pana Burmistrza, co zostało zrobione w celu uszczelnienia systemu śmieciowego. Pani Burmistrz mgliście mówiła o tym, że coś było robione razem z pracownikami.

Prosiłby Panią Burmistrz teraz o konkrety, skoro Pan Burmistrz nie odpowiedział, co w ostatnim czasie Miasto zrobiło, aby uszczelnić system śmieciowy. Czy jest coś zaplanowane, tak jak zrobiły Boćki, czyli aktualizacja deklaracji śmieciowych? Wszystkim radnym brakuje konkretów. Tak jak powiedział radny Piotr Wawulski, że można podnosić w nieskończoność i deklaracje będą wpływały, podnieść na 50 złotych i będzie na dłuższy czas spokój. Tak nie można robić. Trzeba coś zrobić z tym Systemem, trzeba System dostosować do istniejącej sytuacji.

Poinformował, odnosząc się do odpowiedzi Pana Przewodniczącego Sulimy, że nie chodziło o rok 2017, lecz rok wyborczy 2018. Pan Przewodniczący w swojej wypowiedzi wszystko zwał na sytuację pandemiczną i na niższe wpływy do budżetu. Wobec tego prosi, aby Pan Przewodniczący powiedział, o ile niższe są te wpływy do budżetu.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że do tego punktu radni otrzymali ciekawe tabelki i za to też chce podziękować w swoim imieniu.

Zwrócił uwagę, że matematyka jest królową nauk i powinna też wkroczyć. 27 grudnia 2019 roku na sesji Rada Miasta podjęła decyzję o podwyżce za gospodarowanie odpadami o 85%. Taką decyzję radni podjęli w roku 2019. Ta stawka jest do dzisiaj. Podwyżka proponowana po raz kolejny w tym projekcie uchwały jest o 25%, czyli dużo mniej. W jednej z tabelki podano o ile wzrosły koszty zagospodarowania konkretnych frakcji. Papier, szkło, opakowania z tworzyw sztucznych to jest 100%, gabaryty 83%, frakcja biodegradowalna 42%. Mówi się teraz o różnicy kwot między rokiem 2019, a rokiem 2020. Jeżeli w ten sposób odczytuje dobrze te tabelki oraz widzi, że następuje propozycja podwyżki 25%, to wydaje się, że Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania jednak mogło spowodować pewne oszczędności.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska stwierdziła, że chce powiedzieć Panu Wawulskiemu i nie będzie robiła złośliwości, czy czegośkolwiek. Każdy ma prawo wypowiedzi zwłaszcza, że nie występuje ona tutaj, jako Bożena Teresa Zwolińska z domu Grodzka, lecz pełni funkcję Zastępcy Burmistrza. Ponieważ ma wiedzę, to uważa, że powinna podzielić się tą wiedzą z radnymi. To jest jej obowiązek i za to jej płacą.

Stwierdziła, że rozumie sytuację osób starszych, rencistów, emerytów, gdyż na co dzień spotyka się z ich problemami i biedą, z różnymi prośbami i wie, jak to wygląda. Natomiast problem jest głębszy.

Zwróciła uwagę, że Pan Hryniewicki mówił o Boćkach. Natomiast z tego, co jej wiadomo to aktualizacja deklaracji była związana chyba z podwyżką opłat i dlatego tak było. Nie wie, w jaki sposób można zaktualizować opłaty, chyba że liczba osób się zmieniła, powód może być różny. Mieszkaniec sam powinien przyjść do Urzędu i złożyć taką deklarację. Nie wie, co Pan radny miał na myśli.

Ponadto Pan radny mówił o kwocie 1,8 miliona złotych w 2018 roku. Czy Pan radny uważa, że to jest dobrze? Problem trzeba zdiagnozować, zlokalizować gdzie faktycznie występuje, bo jest to niedobór. Wtedy Miasto może miało pieniądze, ale to odbija się obecnie.

Zwróciła uwagę, że Pan radny czytał duże kwoty dotyczące budżetu. Budżet zawiera w sobie środki celowe, dotacje, które występują po stronie dochodów i to są środki zewnętrzne. Natomiast trzeba policzyć ile faktycznie Miasto ma środków własnych. Tymi środkami własnymi są subwencje, opłaty i podatki. W wypadku gospodarki odpadami, nie ma wprost literalnie pokazanego obowiązku, ale jest zasada, którą wszyscy już zaczynają stosować i tak powinno być. Dlatego też jeszcze raz prosi, żeby radni zastanowili się nad tym tematem.

Poinformowała, że jeśli chodzi o to, co zrobiła w tym temacie, to na bieżąco wykonuje się czynności. Został jednostronnie podpisany ...

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że zostało przerwane połączenie Panią Burmistrz. Poprosił, aby Pani Burmistrz zgłosiła się raz jeszcze. Poinformował, że w oczekiwaniu na zgłoszenie, o głos prosi radny Eugeniusz Simoniuk i udziela Panu radnemu głosu.

Radny Eugeniusz Simoniuk poinformował, że miał nie zabierać głosu. Uważa, że ta podwyżka jest szokująca, chociaż podziela zdanie Burmistrza, że powinna być, ale nie w takiej wysokości. Stwierdził, że bardzo prosi Panią Burmistrz Zwolińską i już nieraz prosił, żeby Pani nie pouczała radnych. Radni naprawdę umieją liczyć i czytać. Niech Pani Burmistrz nie zaostrza dyskusji, bo Pani wprowadza tylko jakieś nieporozumienie, wręcz zaostrza sytuację do tego stopnia, żeby skłócić radnych. Radnych się nie skłóci.

Stwierdził, że radni rzeczywiście mają rację, jeśli chodzi o to, co zrobił Urząd w uszczelnieniu poboru. Osobiście dał kilka propozycji i nie ma żadnego odbicia. Też to podziela, że nic nie zostało zrobione. Jest trochę ludzi w Urzędzie. Wiadomo, że można zwać na sytuację, które dzisiaj istnieje, ale nic nie zostało zrobione. Może tu podać prosty przykład. Zna osobę, która nie płaci, nie złożyła deklaracji, a wystawia kosze, samochód podjeżdża i zabiera te śmiecie. Za to przecież płacą mieszkańcy. Czy nie można dać wykazu dla kierowców, że te posesje nie uiszczają opłat i od nich nie zabierać? Tak prostej sprawy nie można zrobić.

Zwrócił uwagę, że tyle czasu, po raz piąty wraca się do podwyżek. Wiadomo, że jest to potrzebne, zna sytuację, rozmawiał też z pracownikami Przedsiębiorstwa Komunalnego, ale nie na takich warunkach - 30 złotych. W porównaniu z rokiem 2019 to nie są żarty. Jest to 16 złotych w górę. Kto to widział, żeby tyle było za rok czasu? To troszkę coś nie tak. Można mieć pretensje do siebie, do wszystkich. Najlepiej zważyć na Rząd, którego nie popiera, ale słyszał od Pani Zwolińskiej, że to Rząd. Od Pana Prezesa też to słyszał i właściwie ma on rację, bo ustawy wchodzi. Ten Rząd też nic nie zrobił, a tylko tak przygwozdził, że społeczeństwo musi płacić. Doprowadzi się do tego i podziela zdanie Pana Burmistrza, że nie będzie można nawet nigdzie dziury załatać, wyrównać drogi, nie mówiąc już o położeniu chodnika, czy dywanika na jezdnię.

Zwrócił uwagę, że trzeba zrobić kalkulację, zrobić uszczelnienie i na pewno wszyscy radni podniosą rękę, że potrzebna jest podwyżka, ale nie w takiej kwocie. Tutaj podziela zdanie Danuty Karniewicz. Mieszkańcy nie wypuszczą radnych z posesji, a jak wypuszczą to oczy wydrapią.

Stwierdził, że tak nie można robić - 28 złotych nie podobało się, a to my wam pokażemy, 30 złotych zaklepiecie. Jest dyskusja, jest polemika. Można oddzielnie się spotkać, porozmawiać. Coś trzeba z tym zrobić, ale nie w taki sposób.

Dodał, że przeprasza, że mówi trochę podniesionym głosem, ale cały czas rozmawia się po raz piąty o tej samej rzeczy i w tej rzeczy nic się nie robi. To każdego bulwersuje.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) poinformował, że wysłał do Pani Burmistrz przez aplikację Messenger link do strony Gmina Boćki kontrola deklaracji śmieciowych. Pani Burmistrz może poczytać, jak Gmina Boćki rozpoczęła pierwsze kroki do uszczelniania Systemu.

Stwierdził, że chciałby zachęcić do tego, żeby ten System uszczelniać, a nie tylko liczyć wszystko przez matematykę. W tej chwili wydaje się, że ta matematyka jednak zmieniła się przez tych ostatnich kilka lat, szczególnie od roku 2018.

Poinformował, że słuchając Pana Prezesa Spółki MPO, to widać z jego strony determinację i widać, że Pan Prezes ma wizję na to, jak to wszystko powinno się odbywać. Tej wizji brakuje w pracy Pana Burmistrza i Pani Burmistrz, bo kiedy się pyta o konkrety, to cały czas nie ma odpowiedzi na to, jakie kroki zostały podjęte. W związku z tym dobrze powiedział Pan radny Simoniuk – „nie chcieliście 28 złotych, to macie teraz 30 złotych i musicie podnieść, bo jak nie, to nic wam nie zrobimy” i przez cały czas będzie tylko psychologia na zasadzie, że nie ma na odśnieżanie, bo radni nie podnieśli opłat za śmieci, nie można dzwonić w sprawie dziur, bo przecież nie ma pieniędzy. To jest złe wytłumaczenie.

Poinformował, że utkwiły w pamięci słowa Pani Burmistrz z ostatniej wypowiedzi, że sytuacja z roku 2018, kiedy dużo dopłacano do śmieci, może się przekładać na obecną sytuację.

Stwierdził, że ewidentnym jest to, że to są zaniedbania, bo Pan Borowski był wtedy Burmistrzem, a Pani Zwolińska Wiceburmistrzem. Zarząd Miasta praktycznie się nie zmienił, więc to oni podejmowali takie decyzje o dopłatach i w tej chwili powinni zbierać pokłosie tych swoich decyzji oraz nie tłumaczyć

wszystkiego tym, że radni nie zgodzili się na podwyżkę śmieci, więc w tej chwili jest sytuacja patowa. To tak się odbywa.

Poinformował, że chciałby usłyszeć, co zostało zrobione i jak próbuje się uszczelnić. Widząc, że coś się robi, to wtedy można mówić o ewentualnym wyrównaniu kosztów, które mogłyby nastąpić.

Radny Piotr Wawulski zwrócił uwagę, że Pani Burmistrz zacytowała pytanie - „co zrobiliśmy” i odpowiedziała - „cały czas robimy coś”. W związku z tym chciałby zapytać - co to jest te „coś”, konkretnie, co?

Radna Iwona Kołos zwróciła uwagę, że Pani Burmistrz zaplanowała rok 2021. Powinno być to w odniesieniu do tego, co wydarzyło się w roku 2020. Dlatego też poprosiła o przedstawienie bilansu, skoro w roku 2020 zakończyło się to tylko minusem 168 000 złotych. Jeśli Pani Burmistrz każe analizować tabelki, o których tak bogato mówiła, to w tabelce 2 jest te brakujące 800 000 złotych. Natomiast, jeśli chodzi o PSZOK to świetnie, że on powstał. W tabelce 1 zwróciła uwagę na generację kosztów 600 000 złotych. PSZOK to jest 600 000 złotych, bo to obsługa oraz dzierżawa terenu od Przedsiębiorstwa Komunalnego. Stwierdziła, że interesują ją również to „coś”, na zwrócił uwagę kolega i przedmówca. Dodała, że na poprzedniej sesji Pan Przewodniczący Roszczenko zwrócił uwagę, że Pan Sulima jest Zastępcą Przewodniczącego, ponieważ nieopacznie nazwała Pana Sulimę Przewodniczącym. W dzisiejszej sytuacji również będzie nazywała Pana Sulimę Zastępcą Przewodniczącego. Niech Pan Zastępca Przewodniczącego nie mówi, że radni podnieśli, lecz - „ja podniosłem”, bo ona nie podniosła o 80%. Bardzo prosi nie mówić w jej imieniu.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że sprawa wygląda w ten sposób, że to Rada Miasta większością głosów podejmuje decyzję i tutaj liczby nie kłamią. Stawka do końca roku 2019 to było 13 złotych od osoby, natomiast Rada Miasta większością głosów zdecydowała o tym, że będzie 24 złote. Jest to 85%. Nie przypomina sobie wtedy aż tak zażartej dyskusji, jak jest teraz. Cyfry nie kłamią i mówi się teraz o podwyżce 25%. Nikt nie lubi podwyżek. Natomiast przytoczył na przykładzie tabelki, o ile procent zwiększyły się koszty za daną frakcję, które nie są od nas zależne. Jeżeli cena za frakcję zwiększa się o 100% to znaczy, że trzeba szukać oszczędności. 25% podwyżka jest bolesna i na pewno każdy to odczuje, ale w jego przekonaniu jest uprawniona.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska stwierdziła, że chce odpowiedzieć Panu Tomaszowi.

Poinformowała, że w swojej wypowiedzi dotyczącej kwoty z roku 2017, czy 2018, chodziło o to, że sfinansowanie z budżetu miasta tak dużej kwoty jest precedensem, na który obecnie radni się powołują. Natomiast zasada jest taka, że zanieczyszczający płaci. Może to powiedzieć z przykrością, że tak to wygląda i to dotyka różnych grup, niezależnie od statusu majątkowego. Takie są przepisy i samorzady muszą je stosować.

Poinformowała, że jeżeli chodzi o to, co zrobiła, to chce powiedzieć, że pracownicy i ona wykonują swoją pracę. Między innymi również przedstawiają radnym, ale także weryfikują dane w oparciu o dane dostępne w Urzędzie, w Urzędzie Stanu Cywilnego. To robi się na bieżąco.

Dodała, że będą zastanawiać się nad tym, bo już ma parę pomysłów. Niemniej jednak oprócz tej aplikacji, którą otrzymali, pomimo braku jeszcze podpisanego listu intencyjnego, ale pracują nad ustaleniem zasad wypełniania tabel. To będzie praca mrówcza i odręczna. Będzie to też na zasadzie wychwytywania niezgodności. Kontrole być może też będą.

Dodała, że jeszcze raz, przede wszystkim Panu Hryniewickiemu chce powiedzieć, że wydarzył się precedens, który teraz radni wykorzystują. Sytuacja wtedy być może była inna, teraz jest inna finansowo i dlatego przy analizie budżetu należy analizować środki zewnętrzne, które wpływają i dochody strictly wewnętrzne Miasta.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania sp. z o.o. Piotr Selwesiuk (Ad Vocem) stwierdził, że merytorycznie odnie się do pytania Pani radnej Kołos dotyczącego PSZOK. Na obsługę PSZOK na 2021 rok był ogłoszony przetarg. Przedsiębiorstwo Komunalne spółka z o.o. złożyło ofertę, wystartowało w tym przetargu. Nie ma przed sobą kalkulacji sporządzonej tak samo, jak pod każdy inny przetarg, natomiast głównym kosztem, co do rodzaju jest koszt zagospodarowania odpadów. Głównym kosztem PSZOK nie jest wynagrodzenie pracowników, nie jest dzierżawa, która została policzona w takiej samej wysokości za metr kwadratowy, jaką Miasto ustala do dzierżawy swoich gruntów. Natomiast głównym kosztem jest koszt

zagospodarowania odpadów, które trafiają do PSZOK-u i później trzeba to wywieźć do Hajnówki, czy do Ostrowi Mazowieckiej, czy do Czerwonego Boru, czy w inne miejsca w Polsce, bo te śmieci już transportuje się po całym kraju.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że odpowie na pytania, które wynotował, a radni jeszcze nie usłyszeli odpowiedzi, albo usłyszeli odpowiedź niepełną, bądź nie zostały zaakcentowane pewne kwestie.

Zwrócił uwagę, że na początku padło pytanie, co się dzieje z aplikacją GovTech. Na Komisji mówił już o tym, że w dniu 18 marca w czwartek, po godzinach pracy Urzędu o 15:44 wpłynęła korespondencja mailowa z przesłanymi arkuszami i instrukcją pracy nad tą aplikacją. Aplikacja składa się z szeregu arkuszy. One są powiązane z danymi dotyczącymi danych meldunkowych, danych oświatowych, zużycia wody, dodatków mieszkaniowych oraz wsparcia ze strony Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Poinformował, że na sesji w miesiącu lutym, gdy powiedział, że chce radnych zaskoczyć, to już było po pierwszych rozmowach z Miastem Świdnik. Natomiast oficjalnie tego nie ogłaszano, ponieważ ze swojej strony podpisał dokumenty dotyczące przyjęcia tej aplikacji, natomiast nie otrzymano jeszcze tego w formie zwrotnej. Tak się zdarzyło, że szybciej dotarły arkusze do pracy w aplikacji, niż samo potwierdzenie, że Miasto Świdnik daje licencję, kody źródłowe i pozwala z tego korzystać. Przesłanie mailem jest dzisiaj dużo szybsze, aniżeli przesłanie pocztą tradycyjną.

Poinformował, że teraz będą pracowali nad aplikacją. Zapoznano się z konstrukcją tych arkuszy. Niestety musi powiedzieć z przykrością, że nie ma możliwości automatycznego zaczytywania danych. Dane będą musiały być wprowadzane ręcznie. Liczył na to, że będzie można wykorzystać dane z systemów ewidencji ludności, z systemu "Źródło", natomiast jest to system zamknięty. Do tego systemu nie można podłączyć żadnych innych oprogramowań, bo nawet ten system jest na innych komputerach, niż wykorzystywanych do bieżącej pracy. Jest to tylko w Urzędzie Stanu Cywilnego.

Dodał, że mówiąc na ostatniej sesji, że zamierza się zaskoczyć radnych, to też wstrzymano się z pewnymi działaniami, czekając na materiał ze Świdnika. Nie ukrywa, że liczył na trochę więcej, że będzie to bardziej z informatyzowane, bardziej w obsłudze wykorzystujące sztuczną inteligencję, a nie pracę manualną przy wprowadzaniu danych. Jednak jest takie narzędzie, z tego korzystają inne samorzady i tutaj też z tego narzędzia się skorzysta. Miasto Świdnik, w którym ta aplikacja powstała, liczy prawie 40 000 mieszkańców. Od momentu zastosowania tego narzędzia w Systemie przybyło im 1200 osób więcej. Miasto jest większe, więc liczba osób, których udało się wyłapać jest większa.

Stwierdził, że będzie zadowolony, jeżeli w Bielsku uda się przynajmniej 500 osób wyłapać i włączyć do Systemu płacenia za śmieci. 500 osób razy 24 złote, gdyby została obecna stawka, to jest 12 000 złotych miesięcznie. Do końca roku od maja zostanie 8 miesięcy. Gdyby wszyscy w maju zaczęli już wpłacać, to będzie 96 000 złotych. Dziura w Systemie na ten rok to ponad 800 000 złotych, a więc uszczelnienie Systemu nie spowoduje zasypania tej dziury, a w niewielkim stopniu zniweluje. Zniweluje w 13%.

Natomiast, jeżeli uda się 500 osób włączyć do Systemu, to też będzie sukces.

Dodał, że obserwuje to, co dzieje się w innych samorządach, jak podchodzą do tego tematu, bo wszyscy w ostatnim czasie podnieśli opłaty. W tabeli numer 5 zostały pokazane aktualne stawki w innych samorządach. Są samorzady, w których te ceny są wyższe, aniżeli w Bielsku, są samorzady, w których ceny są niższe, bo każdy samorząd jest inny, każda gmina jest inna, inna jest struktura śmieci, które są produkowane.

Zwrócił uwagę, że Pani radna Grabowska wspomniała o dzierżawie terenu pod PSZOK oraz o tym, że radni w styczniu wyrazili zgodę na zamianę nieruchomości z Przedsiębiorstwem Komunalnym, żeby tę działkę odzyskać. W preliminarzu kosztowym jest założone płacenie za 6 miesięcy, a nie za 12 miesięcy. Ma nadzieję, że do końca czerwca uda się wszystkie kwestie dotyczące zamiany nieruchomości, ze sfinalizowaniem tego w formie aktu notarialnego doprowadzić do końca.

Zwrócił uwagę, że radni w swoich wypowiedziach też poruszyli, że w Systemie jest coś takiego, jak odpowiedzialność producenta, nałożony podatek od opakowań. Podatek jest nałożony, ale złotówka z tego podatku nie wpływa do kasy samorządu. Ten podatek trafia do budżetu państwa. Najprawdopodobniej w stu procentach trafia do Ministerstwa Klimatu i jest wydawany na ich potrzeby. Producent napojów w kartonach, czy w butelkach plastikowych w cenie ma podatek od opakowania, ale to wcale nie znaczy, że 10, czy 20 groszy od każdej sprzedanej butelki, czy kartonu wpływa do naszego budżetu na gospodarkę śmieciową. Tak to nie działa. Dzisiaj jedynym dochodem zgodnie z ustawą jest wpłata od mieszkańca za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Innych źródeł dochodów ustawa nie przewiduje. Być może to się zmieni. Osobiście uważa, że część przynajmniej tego podatku od opakowań powinna trafiać do budżetów tych samorządów, które prowadzą PSZOK, bo nie wszystkie samorzady prowadzą, do tych

samorządów, które poziomy recyklingu osiągają na znacznie wyższym poziomie, aniżeli inni. To prawda, że te pieniądze mogłyby odciążyć opłaty dla mieszkańców.

Stwierdził, że wiadomo, że są emocje, są też być może uszczypliwości ze strony niektórych osób. Było takie zdanie – „28 złotych się nie podobało to damy wam 30”. To nie jest na złość. Radni otrzymali materiał, z którego wynika ta stawka. To jest matematyka. Osobiście nie uważa, że kwota 30 złotych od osoby jest ceną dobrą, ale ona wychodzi z obliczeń matematycznych. Ustawodawca mówi o tym, że System powinien być samofinansujący się. Te wyliczenia zostały pokazane. Radni na Komisjach i dzisiaj pytali o to, że w poprzednich latach System się nie bilansował i można to było zrobić. Tak, można to było zrobić. Chciałby zauważyć, że przy obecnym stanie prawnym System gospodarki śmieciowej, system opłat nazywa się, jest to określenie ekonomiczne - szczegółowa forma wykonywania budżetu. Oznacza to, że nie wraca się już do przeszłości, nie kumuluje się danych z poprzednich lat, chociaż kilka lat temu kazano dodawać z poszczególnych lat. Natomiast dzisiaj jest tak samo, jak z pieniędzmi alkoholowymi. To są pieniądze na dany rok. W ubiegłym roku niedobór po stronie dochodów w stosunku do wydatków wynosił 168 000 złotych. Nie żądano dopłaty od mieszkańców na ten System. Pokazuje to, że cena skalkulowana w wysokości 24 złotych prawie dokładnie pokryła ten koszt, a więc planowanie było planowaniem właściwym. Prawie trafiono z tym wszystkim. Utworzenie Spółki MPO dało możliwość wpływu na szereg kosztów odnośnie, których wcześniej nie było możliwości ingerowania, czy sprawdzania. Mając teraz swoją Spółkę, która jest powołana tylko i wyłącznie do jednego zadania, do odbioru śmieci od mieszkańców z Bielska, dokładnie wiadomo, ile płaci się za leasing, za dzierżawę pomieszczeń, za paliwo, ile płaci się na wynagrodzenie pracownikom i to wszystko da się przypisać. Chce podziękować Radzie, że 2 lata temu wyraziła zgodę na utworzenie Spółki Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, bo to dzisiaj pozwala w miarę dobrze prowadzić ten System od strony logistycznej, organizacyjnej. Natomiast jest kwestia dotycząca sfinansowania tego. Rok do roku zmieniają się stawki minimalnego wynagrodzenia, stawki paliwa. Przykładowo paliwo wzrosło o kilkanaście, kilkadziesiąt procent i to na wszystko się przekłada, bo śmieciarki trzeba zatankować i zapłacić za paliwo.

Stwierdził, że nie zgadza się z wypowiedzią Pana radnego Hryniewickiego, który użył słowa - zaniedbania ze strony Urzędu Miasta. Co roku Regionalna Izba Obrachunkowa w Białymstoku wydaje pozytywną opinię na temat wykonania budżetu miasta za rok poprzedni. Tam są fachowcy, a nie politycy i oni oceniają. Jeżeli uznano, że tak można było zrobić, to można było. Dzisiaj można nie zgadzać się i uważać, że ta decyzja wtedy była niewłaściwa, a teraz właściwa, bądź odwrotnie, ale każdy może mieć inne zdanie.

Zwrócił uwagę, że na temat śmieci ostatnio rozmawiano w grudniu. Nie miał zamiaru wprowadzać w tym roku uchwały dotyczącej ustalenia stawki za odbiór śmieci. Niestety, został przymuszony sytuacją budżetu miasta. Projektu budżetu był przygotowywany w październiku, na początku listopada i wtedy zakładano, że stawka za odbiór śmieci będzie w wysokości 28 złotych. Radni w grudniu przyjęli budżet, ale nie zaakceptowali stawki za odbiór śmieci. W związku z tym dochody, które są dzisiaj zapisane w budżecie muszą zostać zmniejszone, jeżeli ta stawka nie zostanie podniesiona do 30 złotych, czy do 28 złotych, czy zostanie utrzymana na poziomie 24 złotych. To jest decyzja radnych i za chwilę radni będą nad tym głosować. Chciałby, żeby radni mieli świadomość ważności tej decyzji. Za miesiąc pojawią się zmiany do budżetu, w których po stronie dochodowej trzeba będzie obniżyć o 800 000 złotych, jeżeli pozostanie stawka 24 złotych, ale to spowoduje też dalsze cięcia w wydatkach bieżących w podobnej kwocie 800 000 złotych. Już były pocięte pieniądze na łatanie dróg, na nasadzenia. Będzie trzeba jeszcze pociąć w innych obszarach. Dodał, że cieszy się z tego, że są składane wnioski do różnych konkursów i Miasto dostaje pieniądze. Jednak za każdym razem trzeba pamiętać, że będą potrzebne pieniądze na wkład własny. Jeszcze nie ma podpisanych umów, ale w piątek Pan Marszałek Derehajło poinformował, że Zarząd przyznał pieniądze na autobusy elektryczne i pozostałe rzeczy, które są w tym projekcie w wysokości 5 800 000 złotych. Trzeba mieć 1 400 000 złotych środków własnych. W dniu wczorajszym była sesja Sejmiku i jednym z punktów porządku obrad było udzielenie pomocy finansowej polegającej na sfinansowaniu części kosztów remontu hali sportowej w Szkole Podstawowej nr 3. Samorząd Województwa dołoży 400 000 złotych, ale 180 000 złotych trzeba mieć swoich środków.

Stwierdził, że nie chciałby dopuścić do takiej sytuacji, że będą zmuszeni nie przyjąć pieniędzy ze strony instytucji finansujących, bo nie będzie stać na wkład własny. Trzeba zrobić wszystko, żeby było nas stać na wkład własny i każdą złotówkę, która wypłynie do miasta można było wydać dla dobra mieszkańców.

Stwierdził, że decyzję zostawia radnym, bo to radni podejmują decyzję. Ze swojej strony przedstawia takie dokumenty, materiały, żeby radni mieli rzetelną informację i podejmując decyzję mogli z czystym sumieniem stwierdzić, że ta decyzja była dobra. Oczywiście nie musi być jednogłośnie, każdy z radnych ma swoje wartości, swoje podejście do tych spraw. Natomiast niezależnie od tego, czy ktoś startował z danego komitetu, czy z innego to powinno przyswiecać dobro mieszkańców Bielska Podlaskiego.

Dodał, że dla rozluźnienia sytuacji, ponieważ dyskusja trwa już trochę czasu, chce powiedzieć jedno zdanie. Zacytuje tutaj wypowiedź Pana radnego Tomasza Hryniewickiego – „Moja demagogia przy demagogii Pani Burmistrz to Himalaje przy Łysej Górcie”. Stwierdza tu kolejność – „moja demagogia to Himalaje, a demagogia Pani Burmistrz to Łysa Górcza”. Wiadomo, że w ferworze wypowiedzi różne słowa mogą paść. Natomiast słucha tego, co mówią radni, bierze to sobie do serca, do intelektu. Prosiłby też nie mówić, że nie robi się w Urzędzie, bo się robi. Dzisiaj jest taka sytuacja, że jest utrudniony dostęp do Urzędu, nawet radni nie zawsze mogą tutaj przyjść i porozmawiać. Niestety, sytuacja w kraju jest taka, a nie inna, liczba osób zakażających się koronawirusem nie maleje.

Dodał, że jest już ozdrowieńcem i widzi pozytyw, że nikogo z pracowników Urzędu Miasta nie zaraził. Kroki bezpieczeństwa, które zostały podjęte, decyzja o pracy hybrydowej w Urzędzie Miasta, żeby normalnie funkcjonować oraz starać się obsługiwać mieszkańców, dawać im rzetelną informację i robi się to najlepiej jak potrafią w tym danym momencie.

Radna Iwona Kołos (Ad Vocem) stwierdziła, że chce odnieść się do wypowiedzi Pana Prezesa. Poinformowała, że nie ingerowała w funkcjonowanie PSZOK. To, że jest PSZOK i prawie 600 tysięcy złotych kosztów, świadczy chyba o tym, że ten PSZOK ma rację bytu. Skoro generuje koszty to funkcjonuje. Tabela numer 1 na 2021 rok nawet nie pokazuje, kto zajmuje się PSZOK.

Dodała, że obserwuje ten PSZOK, jako klientka stacji paliw i musi przyznać Panu Prezesowi, że widać rękę gospodarza. Ma nadzieję, że PSZOK będzie tak dalej działał na 100%.

Poinformowała, że korzystając z okazji prosiłaby Pana Prezesa o odpowiedź, a jeśli nie teraz, to odpowiedź na piśmie. To też dotyczy czystości. Czy Przedsiębiorstwo Komunalne nadal posiada sprzęt sprzątający miasto, czy ten sprzęt nadal pracuje? Jeżeli nie pracuje to, dlaczego? Ten sprzęt sprzątający był jeszcze 2 lata temu. Czy Przedsiębiorstwo startowało do jakichkolwiek przetargów, czy ten sprzęt w ogóle zarabia? Jeśli Pan Prezes będzie jeszcze odpowiadał, to prosiłaby o krótką odpowiedź, a jeśli nie, to poprosi na piśmie i do tego się odniesie.

Radna Eugenia Kruk (Ad Vocem) stwierdziła, że chce jeszcze zabrać głos odnośnie opłat od opakowań. Poinformowała, że jest to opłata tak zwana produktowa. Tej opłaty produktowej nie odprowadza się do Urzędu Miasta, lecz do innych urzędów, natomiast inne opłaty do Ministerstwa. To tylko takie sprostowanie, dlatego że Pani Burmistrz wyraziła, że producenci nie ponoszą opłat.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania sp. z o.o. Piotr Selwesiuk (Ad Vocem) stwierdził, że pytanie Pani radnej Iwony Kołos nie jest ani przedmiotowo, ani podmiotowo związane z obecnym punktem, nad którym Rada prowadzi dyskusję, jednak krótko na to odpowie. Sprzęt jest, sprzęt jest zamortyzowany, czyli nie generuje kosztów. Przedsiębiorstwo startowało w przetargu na czyszczenie dróg wojewódzkich chociażby ulicy Mickiewicza w Bielsku, startowało też w przetargu na czyszczenie ulic miejskich. Niestety te przetargi przegrali.

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że korzystając z obecności Pana Prezesa chciałby zasugerować, żeby został zweryfikowany czas odbioru śmieci. Chodzi o to, że na przykład śmieciarki, duże gabarytowo samochody wjeżdżają w uliczki osiedlowe, szczególnie przy Przedszkolu nr 9 i 7 i wjeżdżają z uporem maniaka w godzinach przed 8:00, gdzie jest największy ruch, natężenie mieszkańców odwożących swoje dzieci. Proponowałby, żeby zweryfikować te godziny przyjazdu po nieczystości, czy w godzinach południowych, czy przed 8:00, czy przed 7:00 rano, ale to może będzie jeszcze za wcześnie. Ta weryfikacja wymaga, żeby pochylić się nad tą sprawą.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz powiedział, że wszyscy działają na dobra mieszkańców. Natomiast obawia się, że w przypadku podwyżki na 30 złotych to mieszkańcy nie podskoczą do góry i nie wyniosą nas na pomniki.

Radny Emil Falkowski (Ad Vocem) stwierdził, że chciałby zabrać głos odnośnie wypowiedzi Pana Prezesa Piotra Selwesiuka na temat sprzątnięcia ulic miejskich. Firma nie wygrała tego przetargu. Czy Miasto może powierzyć wykonanie takiej usługi dla Przedsiębiorstwa? A jeżeli nie, to czy mogłoby powierzyć na przykład dla MPO?

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania sp. z o.o. Piotr Selwesiuk (Ad Vocem) stwierdził, że zgadza się z genezą problemu, z Panem radnym Wawulskim. Natomiast ten problem jest bardziej złożony. Docierają sygnały, że na główną arterię miasta, drogę 19 śmieciarki też za wcześnie wyjeżdżają. Pracownicy

zaczynają pracę o godzinie 6:00. Są oni podzieleni na grupy, żeby nie spotykali się ze sobą ze względu na obecny stan, jeśli chodzi o koronawirusa.

Poinformował, że pod rozważenie dla radnych może być to, że Miasto Białystok w przetargach przy organizowaniu odbioru odpadów wprowadziło odbiór godzin. Jest to wskazane już w przetargu, w których godzinach śmieciarki mogą wjechać w dany rejon na mieście. Jeżeli będzie to ustalone przez pracowników magistratu i zapisane w umowie wykonawczej, to Przedsiębiorstwo do tego się dostosuje, bo jednym jest za wcześnie, a innym za późno. Hipotetycznie, jeżeli pójdzie polecenie o rozpoczęciu pracy o 5:00, to za chwilę będą skargi od części osób, które najprawdopodobniej o tej godzinie jeszcze śpią, a im pod blokami, pod domami jeżdżą samochody.

Dodał, że jest za tym, żeby nad tą kwestią popracować, bo też słyszał stwierdzenia, że na drodze wylotowej w kierunku Bociek, Brańska, przy odbiorze z rana, czy wjechaniu tych samochodów w ten teren, też powoduje to dodatkowe zakorkowanie ruchu. Natomiast odbiór odpadów nie jest codziennie, czyli też rozsądek z dwóch stron i jakiś kompromis pewnie znalazłby się. Jeżeli są jakieś pomysły, chociażby patrząc na przykładzie Białegostoku, to chętnie ten pomysł zrealizują.

Stwierdził, że jeśli chodzi o pytanie Pana radnego Falkowskiego, to jest zły adresat pytania. Prosi o tę kwestię zapytać zamawiającego.

Dodał, że chcą pracować, chcą zarabiać, chcą podwyższać wynagrodzenia pracownikom. Sprawozdanie z działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego i po raz pierwszy MPO zostanie przedstawione na sesji, gdy radni mają zaplanowane wysłuchanie Prezesa oraz Wiceprezesa w niektórych obszarach. Wtedy podzielią się swoimi przemyśleniami i planami, co do dalszego rozwoju jednej i drugiej Spółki. Natomiast, żeby być skutecznym, żeby wykonywać te usługi w akceptowalnej cenie na dość dobrym poziomie, Spółka nie może funkcjonować i miotać się w swoich działaniach „od Sasa do Lasa”. Powinni być sprofilowani, mieć kilka profili i nowoczesny sprzęt. Ten sprzęt rzutuje też na wizerunek firmy, na wizerunek tego, co dzieje się w firmie. Przede wszystkim powinni być skuteczni. Jednym z tych profili jest odbiór i zagospodarowanie odpadów. W ostatnim czasie, w marcu wygrali przetarg na odbiór odpadów w całej gminie Zabłudów za kwotę 1 260 000 złotych. Konkurowali z firmami prywatnymi, z ASTWĄ Białystok, MPO Białystok i udało się ten przetarg wygrać. Rozwijają, więc swoją działalność. Natomiast nie da się być skutecznym we wszystkich obszarach. Nie o to chodzi, żeby za wszelką cenę wygrać przetarg. Świadectwo swego funkcjonowania, swego zorganizowania dają poprzez efekt końcowy, poprzez wykonanie usługi i z tego są rozliczani.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że Pan Prezes nie mógł odpowiedzieć na pytanie Pana radnego Falkowskiego, ponieważ to nie jego kompetencja. Na dzień dzisiejszy nie ma możliwości powierzenia Przedsiębiorstwu Komunalnemu bez przetargu wykonywania zmiatania ulic miejskich. Zgodnie z dyrektywą unijną powierzenie może być wydawane tylko przedsiębiorstwu, w których przychody z tytułu działalności powierzonej to jest, co najmniej 80% całości. Przedsiębiorstwo Komunalne bardzo dobrze rozwija się w działalności komercyjnej, a więc wygrywanie przetargów w innych gminach, stacji paliw oraz w usługach pogrzebowych. Radni w maju otrzymają materiały i w sprawozdaniu za rok poprzedni zobaczą, jak to się zmienia. Natomiast Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania jest podmiotem wewnętrznym w myśl rozumienia prawa unijnego i teoretycznie można byłoby temu podmiotowi powierzyć taką usługę. Jednak chce zauważyć, że Spółka została powołana na razie po to, żeby uporządkować kwestie dotyczące gospodarki śmieciowej, żeby ten temat się obronił, żeby pokazać, że to jest słuszną drogą, słuszną decyzją. Dlatego też dzisiaj nie chciałby, żeby ta Spółka już rozszerzała swoją działalność. Niech to, co robi, robi najlepiej jak potrafi. Dzisiaj Pan Prezes może powiedzieć, że są problemy z pozyskiwaniem pracowników. Osoba jeżdżąca śmieciarką nie zarabia kokosów, a firma na przykład budowlana zaproponuje przyuczenie i da dużo większe pieniądze. Takiego pracownika ciężko jest utrzymać, bo nikt nie zwiększy wynagrodzenia o kilkadziesiąt procent, ponieważ zaburzy to całą siatkę płacy funkcjonującą w Przedsiębiorstwie.

Poinformował, że jako zamawiający, jako właściciel Przedsiębiorstwa Komunalnego i współwłaściciel Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania obserwują to, co się dzieje i być może wystąpią z pomysłem rozszerzenia działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Jednak trzeba poczekać. Najpierw niech Spółka okrzepnie i udowodni, że to zadanie, które zostało jej powierzone wykonuje najlepiej jak potrafi, w określonych ryzach budżetowych. Jeżeli będzie widać, że to wszystko się sprawdza, to wtedy można pomyśleć o rozszerzeniu działalności, ale to temat nie na dzisiaj, może ewentualnie na „Sprawy różne”. Ten temat mógłby zostać poruszony w miesiącu maju, gdy Pan Prezes i Pan Wiceprezes będą przedstawiali funkcjonowanie Przedsiębiorstw za rok ubiegły.

Radna Eugenia Kruk poinformowała, że przysłuchiwała się bardzo uważnie tej dyskusji, mając bardzo mieszane uczucia, co do propozycji Urzędu Miasta. Słuchając wypowiedzi koleżanek i kolegów doszła do wniosku, że ta sytuacja, która w tej chwili zaistniała na pewno nie pozwoli zaakceptować takiej kwoty za śmiecie 30 złotych. Natomiast, żeby to wypośredkować, aby budżet miasta się spiął i była to realna wycena, o której mówiła Pani Kołos na Komisji Oświaty i wspominała Danuta Karniewicz, to byłoby 27 złotych, 28 złotych.

Poinformowała, że chciałaby zaproponować, żeby zmienić tę kwotę w proponowanej uchwale i zamknąć ten temat. To jest taka propozycja i chciałaby usłyszeć zdanie radnych, żeby nie przedłużać, nie przerzucać tego na następne miesiące i znowu do tego nie wracać.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że proponuje, żeby ten temat ustalenia ceny odpadów przenieść na sesję kwietniową. Zobaczysz na ile ta aplikacja będzie dla nas przydatna, ile osób jeszcze znajdzie się w Systemie i wtedy ewentualnie to, co powiedziała radna Kruk, radni to przedyskutowaliby.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima zwrócił się z pytaniem - czy to jest wniosek formalny, bo jeżeli tak, to powinien być dalej głosowany.

Radny Eugeniusz Simoniuk stwierdził, że padły podobne propozycje, o których myślał. Najlepiej byłoby skalkulować, porównać to, co Pan Burmistrz przedstawi, przygotować konkretną rzecz na następną sesję, czy może nawet na nadzwyczajną za dwa tygodnie i wtedy dać realną cenę na podwyżkę i radni na pewno się zgodzą.

Poinformował, że popiera propozycję Pani Eugenii Kruk i Pani Danuty Karniewicz. Uważa, że to przejdzie, bo dzisiaj 30 złotych, to jeszcze raz powtórz, że wszystko jest możliwe, ale nie 30 złotych.

Poinformował, że można przecież nie tylko takie rzeczy, jak uszczelnianie, ale też trzy miesiące temu proponował odnośnie papieru. Można kilka ton papieru sprasować, zdać to na ulicy Jana Pawła zdać i będą za to pieniądze. To nie my będziemy płacić, a tylko nam zapłacą. Jednak ktoś to musi zrobić, nie radni. To jest realna propozycja. Kilka ton papieru na pewno będzie. Widzi, że na ulicy Poświętnej, co tydzień jest zawalone kartonami.

Uważa, że Pan Burmistrz i Gospodarka Komunalna chyba nie mają pomysłu.

Dodał, że też zwraca się z prośbą, aby przekalkulować, zrobić to, co się da i przygotować porządną uchwałę, a wtedy radni zagłosują.

Stwierdził, że na pewno należy się podwyżka. Ta sprawa jest znana. Rząd nie po to dał „500+”, aby później nie można było tego zabrać. Ludzie w sklepach, w supermarketach zaczęli więcej brać. To wszystko jest plastikach, w kartonach i jest coraz więcej śmieci. To jest odniesienie do tego, że było na osobę 500 kilogramów, a jest 800, czy 900 kilogramów.

Dodał, że zgadza się z tym, że Rząd nie zrobił, ale zrobił jedno, dał pieniądze i poprzez śmieci znalazł sposób jak te pieniądze zabrać. To nie tylko ten Rząd, ale i poprzednie takie same były.

Stwierdził, że jest tu już konkretna propozycja. Jeśli wszystko będzie zrobione dobrze, to radni poprą i nie będzie więcej kłótni, nienawiści, zgrzytów takich, jak dzisiaj.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania sp. z o.o. Piotr Selwesiuk (Ad Vocem) stwierdził, że nie zgodzi się z wypowiedzią Pana radnego Simoniuka. Jest nieprawdą, że śmieci trafiają w domniemaniu do Hajnówki, czy nic z tym się nie robi. Odpady tekturę i papier sprzedaje się za cenę bliską złotówki. W związku z tym ma prośbę do radnych, bo tam gdzie wkracza polityka tam merytoryczność czuje się nie na miejscu, albo niepotrzebna. Prosi nie wprowadzać do obiegu publicznego nieprawdy, bo to niczemu i nikomu nie służy.

Dodał, że ma świadomość swego miejsca, swojej funkcji i wie, do czego jest zatrudniony. W związku z tym prosi radnych, Pana Simoniuka, żeby nie opowiadał nieprawdy w tej materii. Ponadto, jeżeli chodzi o odbiór papieru i tektury to nie ma problemu, co do jakości papieru i tektury z zabudowy jednorodzinnej. Natomiast, jeżeli odbiera się papier i tekturę z zabudowy wielorodzinnej to trzeba postawić pracownika, czy dwóch, żeby po przywiezieniu tych odpadów na plac przy ulicy Studziwodzkiej najpierw to segregowali, a dopiero później przesegregowany już de facto, rzekomo przez mieszkańców segregowany odpad w postaci papieru i tektury, można sprzedać.

Dodał, że bardzo prosi o merytoryczne podejście.

Radny Eugeniusz Simoniuk (Ad Vocem) stwierdził, że jest mocno zaskoczony takim obrotem.

Zwrócił uwagę, że cztery miesiące temu na sesji mówił o papierze i do dzisiaj nie otrzymał odpowiedzi.

Stwierdził, że to nieładnie tak odpowiadać.

Dodał, że zwracał się odnośnie papieru i do dzisiaj nie dostał odpowiedzi, że Pan Prezes zbiera. Pan Prezes dzisiaj mówi, że Simoniuk mówi nieprawdę. Trzeba było poinformować, że to zostało wdrożone. Wtedy będzie zadowolony i pochwali Pana Prezesa. Natomiast dzisiaj powie, że Pan Prezes mówi nie wszystko do końca.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że popiera całkowicie wniosek Pani Danuty Karniewicz, który też odpowiada jej przemyśleniom. Należałoby dać przynajmniej miesiąc na przeanalizowanie aplikacji i tego, czy uda się cokolwiek uszczelnić. Jeżeli uda się ten System, chociaż w najmniejszej kwocie uszczelnić, to wtedy jest szansa na jakąkolwiek dyskusję.

Poinformowała, że w tej chwili jest przeciw jakiegokolwiek podwyżce, czy to 6 złotych, czy 3 złote, dlatego że jest to skakanie kwotami.

Uważa, że dzisiaj kwota 6 złotych, jak również 3 złote jest do odrzucenia.

Radny Tomasz Hryniewicki zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o wypowiedź Pana Burmistrza, to punkt widzenia zawsze zależy od punktu siedzenia. Pan Burmistrz, jak chciał zinterpretować odpowiedź odnośnie Himalajów i Łysej Górki, to tak zinterpretował.

Poinformował, że jest pytanie do Pani Wiceburmistrz Zwolińskiej, a zarazem do wszystkich radnych, taka mała retrospekcja. Chciałby po raz kolejny przypomnieć sprawę zakupu działki za ponad 1 000 000 złotych. W związku z tym wnosi pytanie do Pani Burmistrz - jeśli radni zgodziliby się na zakup tej działki kilka sesji wstecz, jakie to miałyby skutki dla budżetu i jak dzisiaj można byłoby oceniać budżet i czy byłaby to teraz dobra decyzja? Wszyscy radni dobrze pamiętają, że Pani Burmistrz bardzo optowała za tym i dawała przykłady, kto jest dobry w biznesie, kto poczuwa interes nosem i tak dalej, to powinien być za. Natomiast radni byli przeciw.

Uważa, że bardzo dobrze, że radni byli przeciw. Dzisiaj radni nasłuchali się, jak w słabej kondycji jest budżet, jak dużo będzie brakowało, bo trzeba dotować śmieci.

Dodał, że raz jeszcze chce przypomnieć pytanie hipotetyczne - co by było, gdyby ten zakup doszedł do skutku?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił się z prośbą o nieprzekładanie tego punktu na następną sesję. Nie wie, co innego mogliby radnym zaproponować poza tymi tabelami, które radni dostali ponad tydzień temu. Jedyna zmiana nastąpi w tabeli 2, kiedy będzie wyliczony dochód z tytułu wpłat od mieszkańców. Jeżeli opłata byłaby o 2 złote mniejsza, a więc 28 złotych, to powoduje przy 20 000 mieszkańców, którzy są w Systemie, miesięcznie o 40 000 złotych mniejsze dochody. Przez 8 miesięcy to jest 320 000 złotych mniej. Gdyby opłata była 27 złotych, a więc 3 złoty mniej, to wychodzi 60 000 złotych miesięcznie. W skali do końca tego roku to jest 480 000 złotych. Odsunięcie tego w czasie znowu spowoduje jeden miesiąc mniejszych wpływów, a więc ta dziura dalej będzie się powiększała. Natomiast, jeśli chodzi o korzyści z tej aplikacji to, gdyby zyskało się 500 nowych osób w Systemie, to jest 12 000 złotych miesięcznie większy wpływ do budżetu miasta. Przy opłacie 28 złotych dostanie się miesięcznie 40 000 złotych mniej a 12 000 złotych więcej, czyli per saldo o 28 000 złotych będzie mniejsza dziura. Przy opłacie 27 złotych, czyli 3 złote niżej niż teraz z tych wyliczeń zaproponowanych, to tutaj będzie podobna sytuacja, że ta dysproporcja się przeniesie.

Zwrócił uwagę, że Pan radny Simoniuk powiedział, żeby zrobić sesję nadzwyczajną za dwa tygodnie po świętach. Można zrobić, ale radni dostaną dokładnie taką samą tabelę numer 1, a tabelę numer 2 zmienioną jedną pozycję. Tam nie będzie wpisane 30 złotych, a 28, czy 27 złotych i z szybkiego przeliczenia wychodzi, że w przypadku 2 złotych mniej to jest 320 000 złotych mniejszy wpływ do budżetu miasta, a w przypadku 3 złotych to jest 480 000 złotych mniejszy wpływ do budżetu miasta. Oczywiście wpłynie to na tabelę 3, bo to jest planowany bilans, a więc wydatki są cały czas takie same, ale dochody będą mniejsze o te kwoty, o których powiedział. Tabela 4 nie zmieni się, bo tam są dane dotyczące innych samorządów i tabela 5, w której podano stawki w gminach.

Dodał, że rozumie, że Pan radny Wawulski sarkastycznie mówił o tych 50 złotych, żeby ustalić taką stawkę i przez 2 lata nie będzie tematu. Natomiast tak nie może być, ponieważ odgórna maksymalna wysokość opłaty dzisiaj wynosi 36 złotych z kawałkiem i drożej nie można uchwalić.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska stwierdziła, że bardzo cieszy się, że Pan Tomek zadał takie pytanie. Chciałaby na wstępie powiedzieć, że czym innym są wydatki związane z obsługą Systemu Gospodarki Odpadami, a czym innym wydatki majątkowe. Wydatki Systemu są w budżecie

wydatkami bieżącymi, które mają wpływ na kształtowanie się relacji zawartej w artykule 240, 224, albo 242 ustawy o finansach publicznych. Natomiast zakup tej działki byłby wydatkiem majątkowym.

Dodała, że pamięta tamtą dyskusję. To byłoby korzystanie z okazji. Mieszkańcy potrzebują zbiorników rekreacyjnych, a ze względu na występujące anomalie pogodowe, susze i też duże opady, sytuacja jest niestabilna. Polityka Unii Europejskiej i nowej perspektywy jest taka, żeby przeznaczyć bardzo dużo pieniędzy na ochronę środowiska i wszystkie jednostki przygotowują się do tego, aby z nich skorzystać. Poinformowała, że mniej więcej wie, co trzeba zrobić, żeby skorzystać z pieniędzy unijnych, jeżeli nadarzy się okazja wybudowania w Bielsku zbiornika, czy zbiorników retencyjnych, które później po 5 latach przekształcone byłyby w zbiorniki rekreacyjne. Jest to potrzebne ze względów środowiskowych, jak też ze względów rozwojowych miasta i potrzeb mieszkańców. Zostały już podjęte pewne działania, ale są to działania bardzo drobne. Na terenie, gdzie mógłby powstać zbiornik jest kilkudziesięciu właścicieli nieruchomości. Później trzeba byłoby wykupić te nieruchomości, mimo że niektóre z nich są własnością Miasta. Jednak, żeby można było dokonać wykupu, to trzeba mieć pieniądze. Skoro budżet jest ograniczony w swoich zasobach, to dobrze jest mieć majątek do zamiany. To jest bardzo dobry pomysł, żeby mieć aktywa – nieruchomości, po to, aby później podzielić teren na działki i dokonać zamiany. Natomiast przy ubieganiu się o środki na budowę zbiorników retencyjnych trzeba mieć uregulowany stan prawny nieruchomości. Jeżeli chodzi o plany miejscowe też powinna nastąpić zmiana uchwał. Trzeba przygotować środki na wykupienie gruntów, bo to nie są grunty miejskie i można zrobić to dwójako: albo zapłacić pieniędzmi, albo dokonać zamiany.

Dodała, że w przypadku tamtej okazji to było 6 złotych za metr kwadratowy, więc to była nie lada gratka. Natomiast ta kwota miliona złotych byłaby sfinansowana może kredytem, ale to już nie do niej pytanie, ponieważ swoje skarbinkowania skończyła lata temu.

Stwierdziła, że jeżeli nadarzy się okazja skorzystania ze środków unijnych, to mogą być problemy. Do tej pory w obecnej perspektywie były takie zasady, że 10% wartości projektu można przeznaczyć na wykupienie gruntu. Jest to niewielki procent w całości inwestycji. W związku z tym uważała, że to dobry moment, żeby dokonać takiej transakcji zwłaszcza, że nie zawsze jest taka możliwość, a Miasto mogło skorzystać z prawa pierwokupu.

Zwróciła uwagę, że trzeba odróżnić wydatki majątkowe od wydatków bieżących i patrzeć perspektywicznie w przyszłość, korzystać z okazji, czyli aplikować o środki unijne, dostosowywać się, przygotowywać się do nowych wyzwań, bo to jest proces wieloletni.

Dodała, że jej już nie będzie, ale uważa, że następcy będą to kontynuować. Dobrze byłoby, żeby mieszkańcy mieli możliwość rozwoju miasta, czyli wokół tych zbiorników pojawiłyby się małe przedsiębiorstwa związane z wodą i byłyby zrealizowane potrzeby mieszkańców.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że chce tylko zauważyć, że obecnie jest punkt 13 - podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenie wysokości tej opłaty. Prosiłby o pytania, jak również wypowiedzi merytoryczne do tego punktu. Inne pytania można zadać i dyskutować w „Sprawach różnych”.

Poinformował, że z uwagi na brak już zgłoszeń do dyskusji, chciałby zapytać Panią radną Eugenię Kruk, czy to jest wniosek formalny, ponieważ nikt nie odniósł się do jej propozycji.

Radna Eugenia Kruk zwróciła uwagę, że radni odnieśli się do jej propozycji, że chcą nie teraz. Powiedziała to wyraźnie Pani Kołos i Pani Karniewicz. Zgodził się z tym Pan Simoniuk, że należałoby, ale też przychyliła się do wniosku Pani Karniewicz, czyli po weryfikacji.

Poinformowała, że w związku z tym nie składa wniosku formalnego.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że ma propozycję i chciałaby, żeby Pan Burmistrz do tego się odniósł. Zwróciła uwagę, że kiedyś dyskutowano o obcokrajowcach. Przed chwilą sprawdziła, że w jednej z naszych dużych firm pracuje około dwustu obcokrajowców. Obcokrajowiec, żeby miał PESEL, to musi mieć meldunek. PESEL jest mu potrzebny do dobrego rozliczenia finansowego. Chciałaby Pana Burmistrza zapytać - czy możliwe jest sprawdzenie zameldowania obcokrajowców w Bielsku Podlaskim i opłat śmieciowych? Jeżeli jest meldunek obcokrajowców, na przykład 8 osób w jednym mieszkaniu, a jedna deklaracja śmieciowa, więc bardzo łatwo to sprawdzić.

Dodała, że prawdą jest, że wojewoda wydaje zgodę, ale obcokrajowcy meldują się w Bielsku Podlaskim, bo chcą mieć PESEL.

Zwróciła się z pytaniem - czy jest możliwe, żeby w taki sposób zweryfikować, czy tam, gdzie są zameldowani obcokrajowcy w mieście Bielsk Podlaski można zweryfikować opłaty śmieciowe? Okazuje się,

że na jej wiedzę i wiedzę z jednej z firm, chyba można to zweryfikować. Czy można poprosić Pana Burmistrza o zweryfikowanie tylko obcokrajowców pracujących w Bielsku Podlaskim, dlatego że oni przyjeżdżają po to, aby pracować w naszych firmach? Świetnie, że przyjeżdżają i pracują, ale też generują śmieci i powinni ponosić opłaty śmieciowe.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że jest taka możliwość. Urząd Stanu Cywilnego prowadzi meldunki osób na czas określony i na czas nieokreślony. Natomiast są też osoby, które tutaj się zameldują, a później napiszą, że zupełnie gdzie indziej przebywają. Ten meldunek, jak Pani radna słusznie zauważyła, jest mi potrzebny tylko i wyłącznie do tego, żeby uzyskać PESEL i później, żeby można było kupić telefon i tak dalej. Wobec tego nie do końca jest tak, że przekłada się to jeden do jednego, ale w pewnej mierze można parędziesiąt osób w ten sposób namierzyć.

Zwrócił uwagę, że od samego początku, kiedy w ubiegłym roku była proponowana stawka za śmieci w powiązaniu z zużyciem wody, wielokrotnie mówił o tym, że w naszym mieście jest sporo osób z zagranicy, które nie są zgłoszone do Systemu. Na podstawie zużycia wody można byłoby te osoby bardzo szybko przypisać do określonych nieruchomości. Często na jednej nieruchomości melduje się kilkanaście osób, a faktycznie mieszkają zupełnie gdzie indziej. Dzisiaj meldunek nie przesądza o tym, że to jest dane miejsce przebywania osoby. Natomiast to jest narzędzie, z którego się korzysta.

Radna Iwona Kołos (Ad Vocem) zwróciła się z pytaniem, czy istnieje możliwość, żeby spróbować zweryfikować ten temat? Czy można podjąć taki trud i spróbować? Wtedy można realnie podchodzić do dalszych tematów.

Uważa, że trzeba zrobić jakiś mały krok, zweryfikować tę kwestię. Jeżeli nie uda się zweryfikować, to może tak jak Pan Burmistrz powiedział, będzie można wyłapać kilkadziesiąt osób. To też są jakieś pieniądze dla nas ważne.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że dyskusja została wyczerpana. Poinformował, że chce jeszcze powrócić do wypowiedzi Pani radnej Danuty Karniewicz i zapytać, czy wniosek, który postawiła ma charakter formalny? Czy Pani radna życzy sobie, aby jako Rada Miasta przelożyli ten punkt na następny miesiąc?

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że zgłasza, jako wniosek formalny przenieść to zagadnienie na przyszły miesiąc, albo na Komisję, albo na sesję nadzwyczajną za dwa tygodnie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima zwrócił uwagę, że Pani radna musi sprecyzować w tym wniosku, jak powinno to brzmieć.

Radna Danuta Karniewicz (Ad Vocem) poinformowała, że wnioskuje o przełożenie wyżej wymienionej tematyki dotyczącej gospodarki odpadami na kolejny miesiąc, bądź dwa tygodnie, napisać w nawiasie, po uzyskaniu informacji dotyczącej aplikacji i możliwości uszczelnienia Systemu.

Dodała, że prosiłaby popatrzeć na treść tego wniosku i może dopisać – „na następną sesję”.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima zwrócił uwagę, że chce to doprecyzować, czy Pani Karniewicz chce dyskusję przenieść, czy ten punkt konkretny, bo tu mówi się o konkretnym bardzo projekcie.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że chciałaby cały punkt przenieść, żeby radni mieli głębszą wiedzę na temat uszczelnienia Systemu.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima zwrócił uwagę, że musi o tym wiedzieć, ponieważ ten wniosek za chwilę będzie głosowany. Wynik tego głosowania, jeżeli będzie taka wola większości Rady Miasta, to głosowanie nad przedłożonym projektem uchwały nie odbędzie się. Rozumie, że taka jest intencja Pani radnej.

Radna Danuta Karniewicz stwierdziła, że tak. Dzisiaj, żeby tego nie głosować, a tylko za miesiąc i chciałaby zobaczyć na ile ta aplikacja pomoże w uszczelnieniu Systemu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że jeżeli jedyną przesłanką do tego, żeby tę dyskusję przenieść na następną sesję jest potencjalny wpływ efektu wprowadzenia aplikacji na System śmieciowy, to nie wie, co może powiedzieć więcej, niż powiedział dzisiaj.

Zwrócił uwagę, że dziś w mieście jest 25 500 mieszkańców. Za śmieci płaci 20 400 mieszkańców. Gdyby udało się do Systemu włączyć 500 osób, to miesięcznie byłoby 12 000 złotych dochodu więcej. Przez dwa tygodnie ta informacja się nie zmieni, nic tutaj nie przybędzie. Jeżeli uda się znaleźć 1000 osób, to będzie 24 000 złotych miesięcznie.

Stwierdził, że może Pani radna sprecyzuje, co dokładnie jeszcze trzeba byłoby napisać. Dobrze byłoby wiedzieć, czego Pani radna oczekuje, bo na następnej sesji Pani powie, że nie tego oczekiwała, a chce dostać zupełnie coś innego i znowu spotkać się za miesiąc, żeby na ten temat rozmawiać.

Uważa, że należałoby przyjąć takie założenie, o którym powiedział. W przypadku pojawienia się w Systemie 500 osób to będzie 12 000 złotych miesięcznie. Od maja do grudnia to jest 8 miesięcy, czyli 8 razy 12 000 złotych to jest 96 000 złotych większy dochód.

Radna Danuta Karniewicz (Ad Vocem) stwierdziła, że chce zapytać Pana Burmistrza - ilu mieszkańców liczy miasto Bielsk Podlaski na koniec roku kalendarzowego 2020?

Zwróciła uwagę, że w tej chwili cały czas jest gdybanie odnośnie tej aplikacji. Uważa, że Pani Burmistrz już trochę bardziej z tym się zapozna i wdroy. Miasto ma coś jeszcze otrzymać ze Świdnika odnośnie tej aplikacji. Może trzeba byłoby to przedyskutować i tak zrobić, żeby mieszkańcy nie narzekali i wszyscy radni głosowali, podejmowali decyzję świadomie, że rzeczywiście nie ma innego wyjścia.

Zwróciła uwagę, że 20 000 a 25 000 mieszkańców to jest szalona różnica. Pan Burmistrz mówił, że 500 osób się wylapie. Pani Iwona przed chwilą mówiła, że 200 osób z zagranicy pracuje w jednej firmie. Wobec tego to nie będzie skala 200 osób, lecz dużo większa.

Uważa, że za miesiąc już coś więcej będzie wiadome odnośnie tej aplikacji.

Poinformowała, że cały czas walczy o to, żeby ten System uszczelnić. Chodzi o to, żeby Pani Burmistrz powiedziała, jak to wyszło, aby radni mieli jakąkolwiek wiedzę.

Poinformowała, że jest duża różnica prawie 5000 mieszkańców na koniec roku odnośnie osób zameldowanych i płacących za śmieci. Pan Burmistrz liczy na bardzo mało osób. Osobiście uważa, że to byłoby bardzo dużo osób, z tego względu, że przyjeżdżają samochodami, przywożą śmieci, czyli mają samochód, mają paliwo i przywożą duże ilości śmieci, podrzucają innym. Czyli coś jest nie tak z naszą mentalnością. Chodzi o to, żeby wszyscy byli sprawiedliwi wobec mieszkańców naszego miasta.

Radny Eugeniusz Simoniuk (Ad Vocem) stwierdził, że współczuje Panu Burmistrzowi. Pan Burmistrz powinien dzisiaj kalkulować i widzieć, że ta uchwała nie przejdzie. Po co zadrażniać. Pan Burmistrz powinien poczekać, porozmawiać ze swoją Koalicją Bielską, z czterema radnymi Pani Zwolińskiej. Może to się uda. Trzeba troszkę czasu, troszkę rozmów i będzie dobrze.

Stwierdził, że wie o tym, że Pan Burmistrz dużo nie zmieni, ale czas goi rany. Natomiast dzisiaj ta dyskusja nie przebiegała merytorycznie. Nie mówi tu o Panu Burmistrzu, lecz o innych osobach.

Uważa, że każdy jest trochę poddenerwowany. Trzeba to przenieść i wydaje się mu, że wyjdzie to dobrze.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska poinformowała, że chce powiedzieć, tak jak Pan Burmistrz, że nie wie, co będzie za miesiąc. Jeżeli radni spodziewają się efektów na następną sesję to takich nie będzie. Przez cały czas wykonuje się pracę bieżącą. Poza tym każda decyzja powoduje to, że jeżeli potencjalnie radni będą mieć pomysł na inną stawkę, to ten niedobór się zmniejszy, co też będzie z korzyścią dla budżetu miasta. Natomiast wejście w życie tej nowej uchwały wydłuży się jeszcze o miesiąc. Takie są skutki.

Stwierdziła, że radni uważają, że to będzie panaceum na rozwiązanie problemów. Panaceum będzie w perspektywie być może pół roku, kilku miesięcy. To takie złudne liczenie na to, że coś się wydarzy.

Zwróciła uwagę, że zostały przedstawione dane i jest to słuszne. Natomiast jest tylko pytanie, czy radni wyrażają zgodę na zmniejszenie niedoboru w Systemie, a jednocześnie na zmniejszenie problemu finansowego budżetu miasta, też z tym związanego, o pewną kwotę, czy nie.

Dodała, że wykonuje swoje zadanie. Zostały opracowane tabele. Nie wie, co można jeszcze więcej zrobić.

Będą jeszcze wykonywane prace związane z aplikacją, będą nad tym pracować. Podjęte zostaną jeszcze inne działania, ale radni niech nie oczekują, że uda się w jakiś sposób dokonać zmiany samej ustawy. Przypomina o oświadczeniach, zaświadczeniach mieszkańców, które są składane na poczet tego, że dana osoba nie mieszka i tego w zasadzie nie można nie honorować.

Radna Danuta Karniewicz (Ad Vocem) zwróciła uwagę, że przez miesiąc czasu to już będzie jakakolwiek wiedza o uszczelnieniu Systemu. Poza tym można popatrzeć, jak to robią w Boćkach, w Świdniku. Poinformowała, że dziś nie podniesie ręki za stawką 30 złotych, bo nie będzie mogła spojrzeć ludziom w oczy, że taką kwotę zaakceptowała. Ludzie z nią rozmawiają i absolutnie nikt nie godzi się na 30 złotych. Zwróciła uwagę, że Pani Burmistrz mówi, że pół roku będzie uszczelniać System. Natomiast ludzie będą migrować, jedni będą przyjeżdżać, drudzy odjeżdżać i nigdy nie dojdzie się do tego, ile tych ludzi tutaj mieszka.

Stwierdziła, że jej zdaniem to mimo wszystko trzeba uczciwie podejść do sprawy. Trzeba trochę popracować. Nie mówi, że to jest łatwe i przyjemne, ale faktem jest, że radni powinni mieć wiedzę o uszczelnieniu Systemu.

Radna Iwona Kołos zwróciła uwagę, że radni przedstawiają pewne propozycje. Pan Simoniuk powiedział, żeby odbierający odpady przy domach jednorodzinnych miał kartkę i widział, kto płaci, a kto nie płaci. Osobiście mówiła o obcokrajowcach, chociaż osoby przypomniły jej pewną kwestię dotyczącą obcokrajowców, że to Urząd Wojewódzki i tu nic nie mamy wspólnego. Okazuje się, że nie. Jest PESEL, zameldowanie. Można to sprawdzić, może nie do końca, ale można.

Zwróciła uwagę, że Pani Danuta cały czas mówi o aplikacji. Można wykonać trochę telefonów, coś sprawdzić, zrobić cokolwiek, o czym radni mówią od wielu miesięcy. Może nie potrwa to miesiąc, lecz potrwa dwa, czy trzy miesiące, ale trzeba dać cokolwiek, żeby radni mogli do tego się odnieść.

Zwróciła uwagę, że radni proszą o uszczelnianie i podają na to sposoby. Ta informacja odnośnie potrzebnego PESEL-u dla obcokrajowca, a więc meldunku w Bielsku Podlaskim, zmienia diametralnie zdanie na temat obcokrajowców względem poprzedniej sesji, kiedy ktoś wyjaśnił, że to Urząd Wojewódzki i do tego nic nie mamy.

Dodała, że jeżeli to nie potrwa miesiąc, to trzeba dać sobie dwa, czy trzy miesiące. Osobiście nie wierzy w to, że za miesiąc będzie jakikolwiek skutek, ale bez uszczelnienia Systemu, bez jakichkolwiek działań na pewno nie podniesie ręki za podwyżką. Uważa, że jakiegokolwiek działania muszą być, więc prosi o czas.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska poinformowała, że zrobi wszystko, aby zrealizować oczekiwania radnych. Jednak to nie znaczy, że tego się nie robi.

Poinformowała, że jeżeli do czegoś się zobowiązuje, to na pewno to zrobi i nie będzie patrzyła kompletnie na nic.

Poinformowała, że zapisała to, co powiedziała Pani Iwona Kołos o obcokrajowcach, jak również zapisała o adresach domów. Takie dane będą wykorzystywane.

Dodała, że z jej strony nie ma złej woli.

Poinformowała, że dopilnuje tego, natomiast to może zminimalizuje efekt, ale nie zmniejszy się potrzeba zwiększenia tej stawki.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że odpowie na pytania Pani radnej Danuty Karniewicz. Liczba osób zameldowanych w Bielsku na okres stały i na czasowy na dzień 31 grudnia 2020 roku to było 25 275 osób, z czego 129 osób to byli cudzoziemcy.

Zwrócił uwagę, że w Bielsku jest 129 cudzoziemców. Pani radna mówiła, że 200 jest w jednej firmie.

Natomiast te osoby nie muszą mieszkać w Bielsku. Mogą mieszkać w Augustowie, w Hołodach, w Proniewiczach, Łubinie, Grabowcu, gdziekolwiek indziej i dojeżdżać do pracy do Bielska. Nie wszyscy, którzy pracują w bielskich firmach tutaj mieszkają. Na tych 129 cudzoziemców na pewno połowa jest w naszym Systemie, ponieważ w korespondencji, która otrzymuje są składane deklaracje.

Zwrócił uwagę, że jeśli jest to 60 osób, więc przy stawce 24 złotych jest to 1200 złotych miesięcznie. Warto pochylić się o to, żeby te 1200 złotych też wziąć. Jednak nie rozwiązuje to całego problemu.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że dyskusja została wyczerpana, nie ma już kolejnych zgłoszeń do dyskusji. W związku z tym proponuje przystąpić do głosowania nad wnioskiem formalnym Pani radnej Danuty Karniewicz. Jest to wniosek o przeniesienie tematu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty na przyszły miesiąc (kwiecień) po otrzymaniu informacji na temat aplikacji i możliwości uszczelnienia Systemu Gospodarowania Odpadami.

Poprosił radnych o potwierdzenie obecności poprzez przyciśnięcie przycisku kworum.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, że obecnych jest 19 radnych, nieobecnych 2 radnych. Poddał pod głosowanie wnioszek w przytoczonej sprawie.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek o przeniesienie tematu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty na przyszły miesiąc (kwiecień) po otrzymaniu informacji na temat aplikacji i możliwości uszczelnienia systemu gospodarowania odpadami.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 9, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (8)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Maria Grabowska, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Eugeniusz Simoniuk, Piotr Wawulski

PRZECIW (9)

Aleksander Bożko, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Tomasz Hryniewicki, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Tomasz Sulima, Irena Zawacka-Prystupa

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Iwona Kołos, Eugenia Kruk

NIEOBECNI (2)

Andrzej Roszczenko, Artur Maciej Żukowski.

Rada Miasta w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem - 8, przeciw - 9, wstrzymujących się - 2, **nie przyjęła wniosku** o przeniesienie tematu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty na przyszły miesiąc (kwiecień) po otrzymaniu informacji na temat aplikacji i możliwości uszczelnienia systemu gospodarowania odpadami.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** podał wyniki głosowania: za wnioskiem głosowało - 8 radnych, przeciw - 9, dwóch radnych się wstrzymało, dwóch radnych nieobecnych. Stwierdził, że wniosek nie uzyskał większości, a zatem teraz będzie procedowany projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty. Ten projekt uchwały radni mają na swoich tabletach. Poprosił radnych o sprawdzenie kworum i naciśnięcie przycisku kworum.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** stwierdził, że obecnych jest 19 radnych, a zatem radni mogą podejmować prawomocne decyzje. Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 11, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (6)

Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Tomasz Sulima, Irena Zawacka-Prystupa

PRZECIW (11)

Paweł Bierżyn, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Piotr Ostaszewski, Piotr Wawulski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Eugenia Kruk, Eugeniusz Simoniuk

NIEOBECNI (2)

Andrzej Roszczenko, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, że w głosowaniu nad projektem uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty, 6 radnych było - za, przeciw - 11, wstrzymało się dwóch radnych, dwóch radnych nieobecnych. Stwierdził, że niniejszym ten projekt uchwały został odrzucony.

Rada Miasta w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za projektem uchwały - 6, przeciw - 11, wstrzymujących się - 2, **nie podjęła** uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima ogłosił 15 minutową przerwę.

Przerwa w obradach trwała od godziny 13:27 do godziny 13:42.

Po przerwie, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, że trwają obrady XXXIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski i z porządku obrad zostało zakończonych 13 punktów.

14. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2021 r.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punkt 14 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2021 rok (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 17 do protokołu). Drogą elektroniczną radni otrzymali wniosek o podjęcie uchwały oraz projekt uchwały. Komisje Rady Miasta obradowały nad tym projektem i wszystkie pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii stanowi załącznik nr 4L do protokołu).

Poinformował, że zdalnie jest Pani Skarbnik Miasta Bielsk Podlaski Anna Szkoda i odpowie na ewentualne pytania.

Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Skarbnik Miasta Anna Szkoda poinformowała, że tradycyjnie chce przedstawić zmiany, które są proponowane do budżetu na 2021 rok, jaki i do Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2021-2034. Zaproponowany projekt uchwały zmieniającej WPF zawiera już uregulowania, które zostały podjęte przez Pana Burmistrza na mocy zarządzeń w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2021 rok w miesiącu styczniu oraz w miesiącu lutym oraz zmiany zaproponowane w projekcie uchwały zmieniającej budżet miasta. Na skutek zmian zawartych we wniosku, dochody ogółem wzrastają o 2 466 554 złote do wysokości 132 088 220 złotych. Po stronie dochodów bieżących następuje wzrost tylko o 93 612 złotych i jest to zmiana z tytułu otrzymanych dotacji, zaplanowanych zwiększonych odszkodowań. Ta kwota jest później rozdysponowywana i uwzględniona przy zmianie wydatków bieżących. Natomiast dochody majątkowe wzrastają o kwotę 2 372 942 złotych i jest to wzrost głównie z tytułu zaplanowanych na 2020 rok, ale niezrealizowanych ostatnich płatności, bądź refundacji zadań inwestycyjnych, które były realizowane w ubiegłym roku, między innymi „Termomodernizacja Przedszkola nr 9”, budowa PSZOK oraz przesunięcia realizacji części zadań z aktualnych projektów inwestycyjnych, wieloletnich przedsięwzięć. Jeżeli wydatki były zaplanowane w 2020 roku, nie zostały zrealizowane, zostały przeniesione na rok 2021 i proporcjonalnie dochody nie wpłynęły w 2020 roku, więc proporcjonalnie do tych wydatków wpłyną w roku 2021. Jest też taka sytuacja, gdzie wydatki były zrealizowane w 2020 roku, natomiast płatność, refundacja tych wydatków nastąpi w roku bieżącym. Z tego tytułu następują te zmiany po stronie dochodów majątkowych. Po stronie wydatków majątkowych zmiany dotyczą przesunięcia tych realizacji i zmiany w przypadku zadania „Budowa zestawu piłkochwytyw” przesunięcie realizacji zadania z Urzędu Miasta do Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Poinformowała, że na skutek tych zmian wynik budżetu stanowi deficyt w kwocie 14 000 013 złotych. Deficyt ten zostanie pokryty z wolnych środków w wysokości 4 926 956 złotych oraz zaplanowanej nowej pożyczki w wysokości 9 073 057 złotych. Ta pożyczka będzie tylko na zadanie „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej” i tylko na część finansowaną ze środków własnych Miasta. Natomiast proporcjonalnie do tego udziału własnego zaplanowane zostały dochody majątkowe.

Poinformowała, że w załączniku numer 2 „Wykaz przedsięwzięć do Wieloletniej Prognozy Finansowej” zmieniają się tylko limity wydatków, o których napisano we wniosku i w dwóch zadaniach zostały

wyzerowane limity ze względu na to, że zarówno zadanie „Sportowy Bielsk”, jak i zadanie „Miejski tor sprawnościowy” będzie realizowane w ciągu jednego roku. Były to zadania zaplanowane na rok 2020 i 2021, ale w związku z tym, że w 2020 roku nie były poniesione żadne wydatki majątkowe w tym celu, dlatego też te limity są przenoszone na rok 2021, a zadania stają się zadaniami jednorocznymi.

Radny Stanisław Charyton zwrócił uwagę, że w kilku pozycjach wystąpiły zmiany związane z koniecznością zabezpieczenia środków na roboty dodatkowe w realizacji zadań inwestycyjnych pod nazwą „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski”. W związku z tym ma pytanie, o jakiego rodzaju roboty dodatkowe chodzi, ponieważ są tam dość duże kwoty, jeżeli to wszystko po kolei zsumować.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że w zadaniu „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej” w trakcie realizacji w sumie są 34 ulice, 12 ulic realizowanych przez Rejon Spółek Wodnych z Siemiatycz i 22 ulic, które będą realizowane przez Inżynierię Lądową. Na etapie wykonywania, często przychodzą mieszkańcy, którzy chcieliby wykonać podłączenie w innym miejscu, mają różnego rodzaju życzenia. Po wizji lokalnej, po akceptacji inżyniera kontraktu, inspektorów nadzoru, czasami wyraża się zgodę na takie zmiany, ponieważ widzi się ich zasadności. Poinformował, że na przykład na ulicy Kowalskiej trzeba było powiększyć szerokość kanału i to też jest robota dodatkowa. Mając do czynienia z tyloma ulicami zawsze znajdzie się jeden, czy dwóch mieszkańców, którzy chcą wykonać pewne rzeczy. Jest to wykonywane w pasie drogowym. Nie robi się podłączeń do poszczególnych działek, bo to jest w gestii mieszkańca. Natomiast w pasie drogowym, żeby później nie ciąć ulicy, nie wycinać niepotrzebnych dziur, nie wstawiać trójników, to lepiej zrobić na tym etapie, kiedy jeszcze nie ma położonej ostatniej warstwy nawierzchni.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poprosił radnych o potwierdzenie obecności na posiedzeniu poprzez przyciśnięcie przycisku kworum.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** stwierdził, że Pan Przewodniczący Margański nie jest obecny. Poinformował, że obecnych jest 18 radnych, więc można podejmować prawomocne decyzje. Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2021 rok.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2021 r.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (16)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Maria Grabowska, Danuta Karniewicz

NIEOBECNI (3)

Romuald Margański, Andrzej Roszczenko, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** przedstawił wyniki głosowania w sprawie podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2021 rok: za - 16 radnych, wstrzymało się - 2 radnych, trzech radnych nieobecnych. Stwierdzi, że projekt uchwały został przyjęty.

Rada Miasta w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów:
za - 16, przeciw - 0, wstrzymujących się - 2, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXIV/270/21

w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2021 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 18 do protokołu).

15. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2021-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2021-2034.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punkt 15 dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2021-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2021- 2034 (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 19 do protokołu). Wniosek o podjęcie uchwały oraz projekt uchwały wraz z załącznikami i objaśnieniem został dostarczony radnym drogą elektroniczną. Komisje Rady Miasta Bielsk Podlaski zapoznały się z wnioskiem oraz z projektem i wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 4Ł do protokołu).
Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** zamknął dyskusję. Poprosił radnych o potwierdzenie obecności poprzez zakładkę kworum.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** stwierdził, że obecnych jest 18 radnych. Podał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2021-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2021-2034.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2021-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2021-2034.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (16)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Maria Grabowska, Danuta Karniewicz

NIEOBECNI (3)

Romuald Margański, Andrzej Roszczenko, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, że w głosowaniu za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2021-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2021-2034, głosowało: za - 16 radnych, przeciw - 0, wstrzymało się dwóch radnych, trzech radnych nie wzięło udziału w głosowaniu. Stwierdził, że niniejszym uchwała została przyjęta.

Rada Miasta w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów:

za - 16, przeciw - 0, wstrzymujących się - 2, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXIV/271/21

zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2021-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2021-2034

(uchwała stanowi załącznik nr 20 do protokołu).

16. Przyjęcie oświadczenia w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego inwestycji „Przebudowa drogi wojewódzkiej Nr 689 na odcinku Bielsk Podlaski – Hajnówka”.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punkt 16 dotyczy przyjęcia

oświadczenia w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego inwestycji „Przebudowa drogi wojewódzkiej numer 689 na odcinku Bielsk Podlaski - Hajnówka” (wniosek wraz z projektem oświadczenia stanowi załącznik nr 3 do protokołu). Dodał, że jest to projekt grupy radnych, który na ręce Przewodniczącego Rady Miasta dotarł 23 marca 2021 roku. Radni otrzymali treść tego wniosku.

Poinformował, że teraz odczyta treść oświadczenia. Jest to oświadczenie w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego inwestycji „Przebudowa drogi wojewódzkiej numer 689 na odcinku Bielsk Podlaski – Hajnówka o następującej treści:

„Rada Miasta Bielsk Podlaski wyraża niezadowolenie z przedłożonego do konsultacji społecznych projektu przebudowy drogi wojewódzkiej numer 689 na odcinku Bielsk Podlaski - Hajnówka. Realizacja inwestycji zaplanowana została przez Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego na lata 2021-2023 ze środków budżetu państwa Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Droga numer 689 jest drogą wojewódzką, lecz posiada znaczenie ponadlokalne i transgraniczne, ponieważ prowadzi do granicy państwa i razem z drogami krajowymi stanowi spójny system transportowy całego regionu. Jest to bardzo ważna droga z punktu widzenia rozwoju społeczno-gospodarczego miasta Bielska Podlaskiego. Przedłożony do konsultacji społecznych projekt inwestycji wzbudza duży niepokój mieszkańców miasta Bielsk Podlaski. Zastanawia fakt, dlaczego tak ważna dla regionu inwestycja realizowana w XXI wieku została zaplanowana w tak ograniczony sposób, bez ścieżki rowerowej. Jak czytamy na stronie internetowej Ministerstwa Infrastruktury celem utworzenia Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg – „jest przyspieszenie powstawania nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury drogowej na szczeblu lokalnym stanowiącej ważny element prawidłowego funkcjonowania i rozwoju gospodarki oraz przyczyniającej się do poprawy poziomu życia obywateli. Utworzenie Funduszu ma również na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego i parametrów technicznych lokalnej sieci drogowej, a także poprawę oraz zwiększenia atrakcyjności dostępności terenów inwestycyjnych”. Na drodze wojewódzkiej Bielsk Podlaski - Hajnówka codziennie panuje duży ruch samochodów osobowych i ciężarowych, poruszają się nią mieszkańcy Hajnówki, Bielska Podlaskiego dojeżdżając do pracy, jest ona najkrótszą drogą do Hajnówki, Białowieży, przejścia granicznego w Siemianówce dla samochodów także ciężarowych jadących drogą krajową numer 19. Jest to także najczęściej użytkowana droga przez turystów z kraju i z zagranicy przyjeżdżających do jedynej w kraju przyrodniczego Obiektu Światowego Dziedzictwa UNESCO Puszczy Białowieskiej. Jakość podróży drogą Bielsk Podlaski - Hajnówka ma znaczenie dla atrakcyjności i dostępności inwestycyjnej i turystycznej, wizerunku miasta, regionu i całego województwa podlaskiego. W regionie Puszczy Białowieskiej znajduje się sieć szlaków rowerowych, przez Hajnówkę prowadzą między innymi szlak Geen Velo, Białowiecki Szlak Transgraniczny i ścieżka rowerowa z Hajnówki do Bielska Podlaskiego rozszerzałaby ofertę turystyki rowerowej. Rada Miasta Bielsk Podlaski mając powyższe na uwadze stoi na stanowisku, że inwestycja na drodze Bielsk Podlaski - Hajnówka powinna posiadać ścieżkę rowerową na całym budowanym odcinku. Rada Miasta Bielsk Podlaski podejmując niniejsze stanowisko apeluje do Marszałka Województwa Podlaskiego o rozszerzenie przedmiotowej inwestycji lub podjęcie nowej inwestycji dotyczącej wykonania ścieżki rowerowej wzdłuż drogi wojewódzkiej na odcinku Bielsk Podlaski - Hajnówka. Niniejsze oświadczenie należy przekazać Marszałkowi Województwa Podlaskiego, Podlaskiemu Zarządowi Dróg Wojewódzkich w Białymstoku”.

Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Krzysztof Grygoruk stwierdził, że ma nadzieję, że grupie radnych udało się ubrać w słowa te uzasadnienie oraz jest to według oczekiwań radnych i radni z tym się zgodzą.

Zwrócił uwagę, że jest to dosyć ważny temat. Odzew społeczności w mediach spowodował zablokowanie serwerów, ponieważ tyle petycji ludzie chcieli podpisać.

Podziękował za poparcie tej petycji.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poprosił radnych o potwierdzenie obecności za pomocą zakładki kworum.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** stwierdził, że jest 19 radnych, więc można podejmować prawomocne decyzje. Poddał pod głosowanie projekt oświadczenia w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego inwestycji „Przebudowa drogi wojewódzkiej numer 689 na odcinku Bielsk Podlaski – Hajnówka”.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie oświadczenia w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego inwestycji „Przebudowa drogi wojewódzkiej Nr 689 na odcinku Bielsk Podlaski – Hajnówka”.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (19)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa

NIEOBECNI (2)

Andrzej Roszczenko, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, że w głosowaniu nad przyjęciem oświadczenia w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego inwestycji „Przebudowa drogi wojewódzkiej numer 689 na odcinku Bielsk Podlaski – Hajnówka”, za było 19 radnych, przeciw - 0, wstrzymało się - 0, dwóch radnych nieobecnych. Stwierdził, że oświadczenie zostało przyjęte.

Rada Miasta w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów:

za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **przyjęła**

Oświadczenie Nr 2/21

w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego inwestycji

„Przebudowa drogi wojewódzkiej Nr 689 na odcinku

Bielsk Podlaski – Hajnówka”

(oświadczenie stanowi załącznik nr 21 do protokołu).

17. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punkt 17 dotyczy Sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym (sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności za okres od 16 lutego do 23 marca 2021 r. stanowi załącznik nr 22 do protokołu).

Dodał, że radni otrzymali sprawozdanie w formie elektronicznej.

Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radna Iwona Kołos zwróciła uwagę, że Pan Burmistrz w sprawozdaniu wspominał o uporządkowaniu gospodarki wodno-ściekowej.

Poinformowała, że w czwartek 25 marca na ulicy Bohaterów Września była komisja. Czy jest szansa, żeby ta ulica szybciej weszła do inwestycji, czy w ogóle Pan Burmistrz ma jakikolwiek harmonogram na tą część Bielska Podlaskiego?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że jeśli chodzi o ulicę Bohaterów Września, to faktycznie było spotkanie na tej ulicy. Natomiast chciałby spotkać się z właścicielem firmy, który jest odpowiedzialny za projektowanie i uzgodnić parę spraw. Spotkanie planowano dzisiaj po sesji, ale przypuszcza, że dzisiaj nie zdążą się spotkać, więc z właścicielem firmy spotkają się w najbliższym możliwym terminie. W związku z tym na dzień dzisiejszy nie potrafi Pani radnej odpowiedzieć na pytanie. Natomiast po tej wizji lokalnej zna zdanie pracowników i chciałby poznać zdanie wykonawcy. Wtedy cokolwiek konstruktywnego mógłby odpowiedzieć.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** zamknął dyskusję. Stwierdził, że uznaje, iż sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym zostało przyjęte.

Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.

18. Sprawy różne.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punkt 18 są to „Sprawy różne”. Poinformował, że na początku odczyta sprawy, które wpłynęły podczas obrad Komisji. Na Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi, Członek Komisji Danuta Karniewicz zwróciła się z prośbą o naprawę lampy ulicznej znajdującej się na rogu ulica, ulicy Bolesława Prusa przy parkingu Zboru Kościoła Chrystusowego. Lampa jest skierowana w dół pod takim kątem, że nie oświetla ulicy.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że przedmiotowa oprawa uliczna LED jest ustawiona prawidłowo, to jest równoległe do płaszczyzny jezdni. Takie ustawienie oprawy LED daje właściwe parametry oświetlenia jezdni bez spowodowania tak zwanego efektu olśnienia. Twierdzenie, że oprawa nie oświetla ulicy jest nieprawdziwe. Burmistrz przyznaje, że oświetlenie uliczne w technologii LED nie oświetla posesji prywatnych, tak jak to było przy oprawach rtęciowych, czy sodowych, ponieważ ma zupełnie inną geometrię iluminacji jezdni. Ponadto Burmistrz informuje, że wymiana opraw rtęciowych na oprawy w technologii LED na wyżej wymienionej ulicy była konieczna ze względu na zakłócenia prac nowego systemu oświetleniowego przez stare oprawy rtęciowe.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej, Komunalnej i Rozwoju Gospodarczego oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego wnioskuje o przedkładanie dla Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej i Rozwoju Gospodarczego oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego comiesięcznej informacji na temat postępów prac przy realizacji projektu „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski”.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że przychyła się do wyżej wymienionego wniosku. Informacje na temat postępów prac przy realizacji projektu „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski” będą przygotowywane co miesiąc na posiedzenia Komisji. (zestawienie spraw zgłoszonych na posiedzeniach Komisji oraz stanowisko Burmistrza Miasta odnośnie zgłoszonych spraw stanowi załącznik nr 4M do protokołu).

Otworzył dyskusję w sprawach różnych.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Tomasz Hryniewicki zwrócił uwagę, że jakiś czas temu Komisja Rewizyjna, której jest członkiem prowadziła kontrolę Miejskiego Programu Opieki nad Zwierzętami. W teorii, w materiałach przedłożonych do pracy Komisji wszystko wyglądało bardzo dobrze. Natomiast obecnie miał okazję osobiście przyrzeć się Programowi, jak działa w praktyce i dziś może stwierdzić, że Program działa bardzo dobrze. Chciałby w tych okolicznościach podziękować za zaangażowanie w pracę i empatię pracownikom Urzędu Miasta, a w szczególności dla Pana Jacka Niewińskiego.

Radny Paweł Bierżyn stwierdził, że chciałby usłyszeć dzisiaj deklarację od Pana Burmistrza na problem, który został poruszony na Komisjach. Trochę o tym porozmawiano, ale bez żadnych konkretów i nic z tego nie wynikło. Chciałby zwrócić uwagę na problem, który dotyka mieszkańców miasta i okolic, przede wszystkim rodziców i rodzin małych dzieci do 3 lat. Od poprzedniego roku na terenie miasta nie funkcjonuje żaden żłobek publiczny, a w żłobkach prywatnych nie ma miejsc. Utrudnia to życie zawodowe wielu młodym matkom, bo są zmuszone porzucić pracę, albo zatrudnić nie do końca kwalifikowane opiekunki. Według danych statystycznych Urzędu Statystycznego od kilku lat odnotowany jest wzrost urodzeń z roku na rok.

Stwierdził, że w związku z tym brak żłobka państwowego w naszym mieście uważa za niezgodny z obecną polityką prorodzinną i walką z bezrobociem. Jest to wyrazem, że ignoruje się rodziny z małymi dziećmi stawiając je w trudnych sytuacjach. Nie umożliwia się rozwoju najmłodszym dzieciom. Dlatego w imieniu grupy radnych składa petycję do Komisji Petycji o zobligowanie Pana Burmistrza Miasta do utworzenia punktu żłobkowego w jednym z przedszkolnych punktów.

Radny Piotr Wawulski poinformował, że składa wniosek też w imieniu grupy radnych o powołanie Komisji Rewizyjnej, mianowicie chodzi o sytuację inwestycyjną pod tytułem „Uporządkowanie gospodarki

wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski”. Od 3 lat ulice są rozkopane. Nie są to ulice gruntowe, które były gruntowymi i stoi tam jeden dom, albo dwa. To są jedne z głównych arterii miasta. Mieszkańcy borykają się z tym problemem od wielu lat. Nie widać postępów prac. Od maja ubiegłego roku firma, która dzisiaj jest potencjalnym wykonawcą tych robót nadal nie może wejść na budowę. Przez rok czasu, żeby nie móc wykonać ani jednej ulicy, a ulice dalej są rozkopane, więc dzieje się coś złego.

Poinformował, że składa wniosek, żeby Komisja Rewizyjna zajęła się tym tematem, a mianowicie przyjrzeniu się inwestycji „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski”. Liczy na to, że radni poprą ten wniosek, bo dalej nie można patrzeć na to, co się dzieje i na te rozkopane ulice.

Zwrócił uwagę, że już kilku radnych też prosiło o harmonogram prac.

Dodał, że dzisiaj na Facebooku wyczytał, że Pan Burmistrz dla mieszkanki odpisał o harmonogramie potencjalnym prac. Rozciąga się to w czasie jeszcze dalej.

Poinformował, że na swoje zapytania nie otrzymał takiego harmonogramu. Natomiast doczytał się o tym z Facebooka i przynajmniej o tym wie. Nie zmienia to jednak faktu, że ten czas leci, a inwestycja dalej leży. Na tę inwestycję jest bardzo duże dofinansowanie. Obawia się, że można te dofinansowanie stracić, ponieważ wychodzi dużo dziwnych rzeczy.

Poinformował, że w związku z tym składa taki wniosek w imieniu grupy radnych: Pana Krzysztofa Grygoruka, Pana Pawła Bierzyna, Pana Piotra Ostaszewskiego i swoim własnym.

Radny Krzysztof Grygoruk stwierdził, że chciałby poruszyć temat ulicy Bohaterów Września.

Poinformował, że wcześniej napisał interpelację, gdyż częścią tej ulicy są działki prywatne i ta sprawa nie jest uregulowana prawnie. To było zgłaszane przez mieszkańców. Osobiście cały czas jest w kontakcie z wykonawcą tego dużego projektu i oni nie mogą w ogóle tego projektować, ponieważ nie jest to własność Miasta.

Poinformował, że w swojej interpelacji zapytał, jak Urząd Miasta zamierza odbudować tę drogę. Z odpowiedzi, którą otrzymał od Pani Wiceburmistrz wynikało, że będzie to odbudowa po części i tam nie musi być wykonywana deszczówka. Natomiast po wizji lokalnej wyszło troszeczkę inaczej i są inne ustalenia. To, co odpowiedziała Pani Wiceburmistrz też mija się z prawdą.

Dodał, że ma pytanie, czy ta sytuacja, która niestety jest teraz z pandemią ma wpływ na funkcjonowanie i realizację takich zadań? Odpowiedź wydaje się oczywista. Chyba nie wszystkich obowiązują te same standardy, bo wiadomo, że wykonawca parku przy ulicy Dubicze napisał prośbę o przedłużenie terminu z powodu pandemii i braków w kadrach. Natomiast chyba nie wszyscy są tak samo traktowani.

Poinformował, że chciałby, aby na kolejną sesję został przygotowany harmonogram pracy dotyczący placów zabaw. Wiadomo, że jest to już przekazane dla MOSiR. Chciałby wiedzieć, jaki jest plan. Są coraz cieplejsze dni i dzieci będą chciały korzystać z tych placów zabaw.

Stwierdził, że kolejna kwestia dotyczy tematów poruszanych wcześniej. Były one zgłaszane tylko ustnie. Dotyczy to mostu przy ulicy Dubicze, koszy na śmieci na parkingu przy ulicy Dubiażyńskiej. Ten most nadal niszczy, po zimie są jeszcze większe braki w nawierzchni na chodniku. Przy parkingu, gdzie były zgłaszane chęci budowy koszy, są powbijane kołki drewniane z workami plastikowymi. Wiatr rozwiewa śmieci, jest mnóstwo brudu i nie jest tam uporządkowane.

Poinformował, że ma prośbę do wszystkich radnych. Chciałby, żeby na kolejną sesję każdy z radnych przygotował sprawy, które zgłaszali i jak one się mają, czy jest odpowiedź.

Dodał, że na sprawy zgłaszane pisemnie ma odpowiedzi. Natomiast z realizacją wiadomo jak może być, niektóre są realizowane, a niektóre nie. Prosiłby też o ujęcie tych spraw, które są zgłaszane ustnie.

Uważa, że należałoby zrobić takie podsumowanie, ponieważ zaraz będzie półmetek kadencji, jak wygląda sprawność załatwiania niektórych kwestii, jak przebiega współpraca w relacji radni a Urząd Miasta.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że też chciałaby odnieść się do słów Pana Piotra Wawulskiego i całkowicie popiera Komisję Rewizyjną odnośnie uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej.

Uważa, że coś źle zadziało się w tej całej sytuacji. Tłumaczenia są od dłuższego czasu. Jeżeli prawdą jest to, co mówi Pan Krzysztof Grygoruk, to też jest zdziwiona, że piętrzą się nowe problemy przy takich ulicach jak Bohaterów Września. Tych ulic na pewno jest dużo. Uważała, że Urząd robi wszystko, aby jak najszybciej te sprawy uporządkować, żeby inwestycje udało się zakończyć, bo cierpliwość mieszkańców jest już na wyczerpaniu.

Zwróciła uwagę, że na ulicy Dubiażyńskiej przy cmentarzu jest dosyć duże zadołowanie. Bardzo prosiłaby, aby to uporządkować. Są jeszcze środki, ponieważ jest początek roku, więc liczy na to, że urzędnicy przejadą

się po tych głównych ulicach. Prosi tu o ulicę Dubiażyńską, ponieważ zadołowanie przy rogu cmentarza jest dosyć niebezpieczne dla ruchu.

Poinformowała, że wizytówką naszego miasta jest Rondo Księdza Jerzego Popiełuszki, wjazd od Białegostoku. Nie wie, czy to rondo należy do Miasta, czy nie. Chciałaby, żeby Pan Burmistrz to powiedział, bo to nie były jej czasy pracy radnej, kiedy nadano imię ronda. Są dwa ronda dosyć wizytowe, czyli Rondo Obojga Narodów i Rondo Księdza Jerzego Popiełuszki.

Zwróciła uwagę, że pierwsze rondo, o którym wspomina, jest rondem dosyć ważnym, jest wizytówką wjazdową do naszego miasta. Niech Pan Burmistrz zerknie na wyschnięte krzaki i na to, jak rondo wygląda. Ono tak wygląda od dawien dawna. Nie przypomina sobie, żeby tam rósł chociaż jeden bratek. Jeżeli jest problem z posadzeniem czegośkolwiek to prosi powiedzieć, że nie ma na to środków. Spróbuje to zorganizować. Czy jest realne, żeby mogli to wspomóc swoimi środkami, jeżeli okaże się, że brakuje pieniędzy na posadzenie kilku bratków i aby to rondo wyglądało trochę lepiej? Jest tam przeważnie smutny anioł, bo się nie świeci ze względu na awarię. Poza tym są krzaki nieprzecinane, albo powysychane, zadołowania i jest to nieuporządkowane. To są kwestie gospodarcze, o które chciałaby prosić.

Poinformowała, że chciałaby zwrócić się ze sprawą do Pana Zastępcy Przewodniczącego Pana Tomasza Sulimy. Od pewnego czasu obserwuje działalność Pana Tomasza, która ma na celu obrażanie, szykanowanie, powodowanie niedobrych relacji między ludźmi. Chyba Pan zdaje sobie sprawę z tego, że w naszym mieście jednym chlebem, przy jednym stole, w jednym domu dzielą się prawosławni i katolicy, czego ona jest przykładem. Natomiast w jej odczuciu, działalność Pana Tomasza jest działalnością, która podburza dobre relacje w jednym domu. Osobiście tak to odbiera.

Poinformowała, że jest radną grupy „Wspólnie dla Bielska”. To, w jaki sposób Pan Tomasz Sulima potraktował tę grupę jakiś czas temu, wrzucając post, własną ocenę jakoby ta grupa współdziałała w upadku firmy „Bielmlek”, jest to dla niej szczytem bezczelności. Pan Tomasz też jest z tą firmą jakoś powiązany, albo był. Jeżeli nawet korzystała z pomieszczenia użyczonego, to niech Pan Tomasz pokaże zdjęcie, na którym na działaniach wyborczych uczestniczył Pan Prezes.

Dodała, że nie jest osobą specjalnie złośliwą, ale jeżeli Pan Tomasz chce ją obrażać, jako radną „Wspólnie dla Bielska”, to będą spotykać się chyba w sądach. Takie szykanowanie jej osoby, jakby miała coś z tym wspólnego, jakby działania grupy radnych i spotkanie się z jednym, czy drugim Ministrem miały wpływ na dalsze działania, bo Pan Tomasz połączył to w sposób dla niej złośliwy.

Poinformowała, że kolejna sprawa dotyczy postu Pana Zastępcy Przewodniczącego na temat Inki.

Zwróciła uwagę, że w naszym mieście jest most Inki.

Poinformowała, że osobiście była na filmie "Sieroża", w którym została przedstawiona bardzo smutna i krwawa historia z naszych terenów. Osobiście składała kwiaty pod pomnikiem na cmentarzu. Chciała też pokazać, że były dobre oblicza i Inka była takim dobrym obliczem. Natomiast Pan Tomasz Sulima drapie, drapie i coś wydrapie. Być może coś już wydrapał, obserwując pewne relacje. Jeżeli Pan umieszcza w swoim poście, że ktoś przedstawia własną historię sanitariuszki Inki, to nie powinien Pan na jednej szali stawiać różnych postaci.

Dodała, że gdyby zaczęła drapać, albo historycy naszego miasta Las Pilicki, to drapiąc może coś wydrapaliby.

Zwróciła się z prośbą, aby Pan Tomasz zaprzestał takiego działania, bo to ją osobiście boli. Nazywa się Iwona Kołos, jest w domu Hryniewicka. Ma nadzieję, że Pan rozumie jej sugestię. Jest również radną „Wspólnie dla Bielska” i nie stara się obrażać Pana Zastępcy Przewodniczącego. Była nawet na filmie "Sieroża" i była pełna podziwu dla słów głównego bohatera, który odniósł się do pewnych wydarzeń. Nie będzie tego cytowała, bo nie zależy jej na tym, żeby drapać i drapać, a Panu Tomaszowi na tym zależy.

Dodała, że niech Pan Zastępca Przewodniczącego zwróci uwagę na to, co robi, bo ją to bardzo boli.

Podziękowała za wysłuchanie tej emocjonalnej wypowiedzi. Rozumie to, że Pan Tomasz czuje się Białorusinem. Osobiście to szanuje i też ma bardzo wielu bliskich przyjaciół Białorusinów. Jej relacje z miastami partnerskimi były wyjątkowo poprawne. Jeździła tam od 10 lat i zawsze nosła dobre pozdrowienie. Bardzo prosi, żeby Pan Tomasz wziął jej słowa do serca.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) stwierdził, że sprawa jest taka, a nie inna. Jak widzi po swojej koleżance radnej Iwonie Kołos, to bardzo emocjonalnie podeszła do tematu.

Poinformował, że ze swojej strony może dodać, że już się przyzwyczaił do bardzo uszczypliwych komentarzy kolegi radnego Wiceprzewodniczącego Tomasza Sulimy.

Dodał, że ten post również jego osobiście troszkę ubódl, ponieważ Tomasz Sulima, jego rodzina na sprywatyzowanym majątku Spółdzielni Mleczarskiej do tej pory prowadzą działalność gospodarczą, czerpali różnego rodzaju media od Spółdzielni Mleczarskiej. Wydawało się, że akurat Tomasz Sulima będzie jedną z

ostatnich osób, które w taki sposób będą chciały komentować zaistniałą sytuację, mieszając grupę radnych do tego wszystkiego.

Poinformował, że był i jest założycielem Komitetu „Wspólnie dla Bielska”. Pan radny Sulima zdaje sobie sprawę z tego, że tak zwana grupa trzymająca władzę dość mocno ograniczyła, ażeby mogli w jakimkolwiek miejscu spokojnie się spotykać i prowadzić kampanię wyborczą. Taka jest prawda i takie są fakty. Dostali carte-blanche na spotkania, na działanie Komitetu przy Spółdzielni Mleczarskiej. Nie mieli żadnego wpływu na jej prace, na podejmowanie decyzji, na żadne inne rzeczy te, o których mówiła koleżanka Iwona Kołos. Dziś po kilku latach od wyborów na nowo są rozrywane jakieś rzeczy i cały czas jest dzielenie.

Stwierdził, że te słowa, którymi reklamuje się Rada Miasta, Koalicja Bielska, radni, czyli „Bielsk Podlaski łączy ludzi”, to w tym momencie kolega radny Sulima może wsadzić głęboko w buty, ponieważ w jego wykonaniu akurat te słowa mijają się w 100% z prawdą.

Dodał, że bardzo prosiłby, żeby więcej takiej retoryki i wypowiedzi nie było, nie było takich podsumowań. Jeśli takowe podsumowania będą miały miejsce, to niestety będą zmuszeni do podejmowania innych kroków.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima (Ad Vocem) stwierdził, że chciałby też zabrać głos w tym punkcie. Zacznie od tego, że nie rozumie, dlaczego świadkami tego typu rozmów ma być Rada Miasta i mieszkańcy miasta. Jeżeli radni mają jakiś żal do jego osoby, to bardzo prosi, żeby się spotkać na kawie i wytłumaczyć pewne kwestie.

Poinformował, że jest żywo zainteresowany sytuacją w Mleczarni. To jest wyłącznie opinia radnych na temat tego, jak to zostało powiązane. W tym momencie pracuje nad tym, aby mieszkańcy dwóch bloków przy Mleczarni oraz lokal usługowy, z którym jest związany, mógł dalej funkcjonować z wodą, ze ściekami, z ogrzewaniem, dlatego że sytuacja w Mleczarni chyba nie wymaga wyjaśnienia i wszyscy wiedzą, jak to wygląda.

Uważa, że te uszczypliwości to jest rodzaj publicystyki. Natomiast nie wie, dlaczego akurat na sesji Rady Miasta mieliby dyskutować o tym, do kogo przyjeżdżał Premier Gowin, czy Pani Minister Emilewicz. Stwierdził, że szanuje to, w jaki sposób zostały odebrane jego słowa i obserwacje z ostatnich dwóch, trzech lat. Na pewno doskonale zdają sobie sprawę z tego, jak bardzo sytuacja w Mleczarni bulwersuje mieszkańców miasta. To jest ważny i głośny temat. Można o tym rozmawiać niekoniecznie na sesji Rady Miasta.

Uważa, że zupełnie niepotrzebnie radni próbują się bronić, bo ich nie atakuje. To była wyłącznie jego ocena tej sytuacji. Natomiast to, co robi teraz radna Iwona Kołos, to jest bardzo brzydkie, bo to są insynuacje na jego temat. Pani radna nie przytoczyła nic konkretnego. Pani radna w sposób zawołowany stwierdziła coś na jego temat, o czym Pani nawet nie chce mówić, bo to w ogóle nie jest przedmiotem jej zainteresowania. Pani radna rzuca, ochlapując go czymś i uważa, że w ten sposób można rozmawiać na sesji Rady Miasta, przy okazji strasząc sądem. To jest dziecinne i zupełnie niepotrzebne. Pewne historie zostają i ludzie żyją mimo wszystko tymi ranami niezabliźnionymi. Pani radna nie powinna w tym momencie, ani jego, ani mieszkańców Bielska Podlaskiego cenzurować w temacie historii, dlatego że każdy ma prawo na własną pamięć historyczną i własną ocenę. To są ciekawe, poruszające tematy. Natomiast mimo wszystko sugerowałby, aby odbywało się to nie na sesji Rady Miasta. Nie powinno się wciągać publicystyki na obrady Rady Miasta. To jest jego sugestia i prośba. Proponuje spotkać się na kawie i wyjaśnić sobie wszystko.

Radna Iwona Kołos (Ad Vocem) zwróciła uwagę, że to Pan Zastępca Przewodniczącego umieścił to na Facebooku, na forum społecznościowym i udostępnił szerokiej rzeszy, a nie ona. To Pan porusza te tematy, bo ona bardzo rzadko umieszcza jakieś informacje tak szeroko. To Pan prowadzi pewną działalność. Dodała, że nie krytykuje całej działalności, a tylko odniosła się do swoich odczuć. Od pewnego czasu myślała o tym, ale ostatnio Pan dołał oliwy do ognia. Długo myślała, czy ma to poruszyć. W tej chwili być może Pan zaproponuje, żeby się spotkali i podyskutowali o tym. Być może trzeba było tak zrobić, ale to Pan umieścił to na forum społecznościowym i to udostępnił, a nie ona.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima (Ad Vocem) poinformował, że jest otwarty i proponuje się spotkać. Uważa, że również powinno się spotkać z rolnikami z Mleczarni i wysłuchać, co oni sądzą na temat ostatnich 3 lat, co działo się w tym miejscu. Jest otwarty na te rozmowy, jednak uważa, że mogliby zorganizować takie spotkanie bez pośrednictwa Rady Miasta. Tylko i wyłącznie o to prosi.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) stwierdził, że kończąc ten cały wywód, chciałby zacytować wpis Pana Tomasza Sulima z Facebooka - „To, że ta ekipa, czyli „Wspólnie do Bielska”, przegra z nami wybory

było do przewidzenia”. W związku z tym Pan Tomasz Sulima występuje, jako osoba reprezentująca Koalicję Bielską i pisze to, jako Wiceprzewodniczący Rady Miasta. W tej chwili Pan chce się troszeczkę na raka wycofać z tych słów, które już zostały napisane, powiedziane i poszły w eter. Trzeba jednak odpowiedzialnym być za swoje słowa i troszeczkę w odpowiedni sposób je dawkować. Tym bardziej, że w tej bardzo ciężkiej sytuacji dla rolników, dla Spółdzielni Mleczarskiej takie rzeczy, jak powiedziała koleżanka Iwona Kołos, to jest dolewanie oliwy do ognia i jeszcze w to wszystko mieszając grupę radnych oraz inne rzeczy. To nie jest odpowiednie rozwiązanie i nie jest odpowiednie wyjście w tej sytuacji. Dodał, że odnośnie spotkania i rozmowy przy kawie, to kiedyś w pewnej kontrowersyjnej sprawie proponował Panu Tomaszowi, aby spotkać się prywatnie przy kawie i dojść do konsensusów, które byłyby dobre dla całego miasta. Jednak nie było odzewu ze strony Pana Tomasza i do tej przysłowiowej kawy nie doszło i nie mogli porozmawiać. W związku z tym dzisiaj dziwi trochę to zaproszenie na kawę. Nie wierzy, że doszłoby to do skutku.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima (Ad Vocem) stwierdził, że będzie się upierał przy tym, żeby zostawić publicystykę tam, gdzie jest jej miejsce. Nie jest jej miejsce na sesji, na obradach Rady Miasta. Proponuje skontaktować się w formie mediów społecznościowych i można napisać też własny komentarz, bo tak to funkcjonuje. To jest wymiana myśli oczywiście w sposób kulturalny.

Dodał, że odnośnie kawy jest otwarty i proponuje zapomnieć o tym, co było. Osobiście wyciąga rękę i proponuje spotkanie, ale żeby to było spotkanie, gdzie faktycznie obie strony chciałyby zrozumieć drugą stronę.

Zwrócił uwagę, że to nie miejsce omawiania tego na sesji Rady Miasta. Proponuje zrobić to prywatnie, bo nie chce zajmować cennego czasu radnych, ani tym bardziej mieszkańców naszego miasta.

Radna Eugenia Kruk poinformowała, że chce sprostować, ponieważ Pan Krzysztof Grygoruk mówiąc o moście powiedział o ulicy Dubicza, natomiast jest to most na ulicy Kazimierzowskiej.

Dodała, że ten problem też kiedyś zgłaszała. Wtedy dotyczyło to barierek, a teraz chodzi o laminat na chodniku. Idąc od ulicy Mickiewicza po lewej stronie strasznie to wygląda. Radny Krzysztof zgłaszał to chyba pół roku temu i do dnia dzisiejszego nie zostało to usunięte.

Poinformowała, że chce poprosić, żeby zainteresowano się fragmentem ulicy najbliższej Urzędu Miasta. Codziennie jeździ samochodem przez ulicę Kopernika. Są tam dziury i trzeba bardzo ostrożnie jechać tuż przy samym Urzędzie do ulicy Jagiellońskiej, także na krzyżówce.

Zwróciła się z prośbą, aby te dziury załatać, czy cokolwiek zrobić, bo często jest to niemożliwe do przejechania bez uważności.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) podziękował Pani Eugenii za stosowną uwagę. Stwierdził, że pomyliły mu się te ulice.

Poinformował, że jeszcze chce odnieść się do wniosku złożonego przez Pana Piotra Wawulskiego. Chciałby, aby posiedzenia Komisji odbywały się w godzinach popołudniowych, żeby ludzie, którzy pracują mogli też przyjechać i uczestniczyć aktywnie w obradowaniu.

Radny Emil Falkowski zwrócił się z pytaniem do Pana Przewodniczący - czy jeżeli radny jest nieobecny na sesji, czyli nie potwierdził kworum, nie głosował i nie zgłosił nieobecności dla Przewodniczącego, więc de facto jest nieobecny na sesji, to czy będzie pomniejszona dieta dla takiego radnego? Na ostatniej sesji Rady Miasta Pan Przewodniczący Tomasz Sulima nie uczestniczył w sesji, na ostatnim punkcie nie zgłosił kworum, ani nie głosował.

Poinformował, że podczas jednej z sesji, gdy wyszedł w połowie „Spraw różnych”, kiedy nie było już głosowania i nie było sprawdzane kworum, to został ukarany i pomniejszona została mu dieta. Natomiast, czy dla Pana Przewodniczącego Tomasza Sulimy też została pomniejszona dieta?

Poinformował, że na ostatniej sesji zgłaszał szereg nieprawidłowości. Część została naprawiona, więc cieszy się z tego. Na dzisiejszej sesji też było zgłaszane, że są problemy. Radni czekali, początek był trudny.

Zacząła się sesja, bardzo fajnie prowadzona i doszli do końca. W czasie sesji w punkcie 10 i 13 był nieobecny Pan Aleksander Bożko. Pan Przewodniczący nie reagował. Sprawdzono kworum, radnego nie było i przeszło się do dalszego obradowania, a może warto byłoby zadzwonić do radnego i zapytać, czy ma problem, może coś jest z komputerem. Może radny chciał uczestniczyć, może chciał zadawać pytania. Nie powinno się iść dalej i dalej, aby szybciej do końca.

Poinformował, że chciałby złożyć wniosek formalny o zwołanie najbliższej sesji w trybie stacjonarnym. Jest stan epidemii i radni to wszystko rozumieją. Natomiast jest nowy BDK, jest tam bardzo duża sala, na której

można szeroko rozsiać się. Inne miasta sobie z tym radzą. Można się spotkać, nie będzie problemów i będzie można obradować.

Stwierdził, że też popiera to, co mówił Pan Krzysztof Grygoruk, aby Komisje Rady Miasta mogły być po południu od godziny 16:00 do 19:00. W niektórych miastach tak jest, na przykład w Białymstoku, a u nas nie i musi być to rano.

Stwierdził, że czeka na odpowiedzi.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że rzeczywiście tak było, na ostatniej sesji zgłosił Przewodniczącemu obrad, że musi wyjść wcześniej i dlatego w ostatnim punkcie „Spraw różnych” w głosowaniu nie brał udziału.

Poinformował, że jeśli chodzi o zgłoszony wniosek, to zostanie poddany pod głosowanie.

Dodał, że chce zgłosić jeszcze dwie sprawy. Pierwsza sprawa jest to prośba o naprawę, wręcz wymianę wiaty przystankowej przy ulicy Widowskiej w okolicy ulicy Chmielnej. Druga sprawa to jest kwestia zrewitalizowanej części, a właściwie stworzonej na nowo Parku Aleksandra Jagiellończyka przy ulicy Narutowicza. Jest to piękne nowe miejsce, natomiast niestety nie wygląda tak dobrze z uwagi na śmieci, gdyż to miejsce jest oblegane prawdopodobnie w okolicach wieczornych i nocnych. To też jest rodzaj wizytówki naszego miasta, bo jest tuż przy ulicy Białowieskiej i dobrze byłoby to miejsce posprzątać.

Radny Tomasz Hryniewicki stwierdził, że chciałby jeszcze powrócić do wniosku radnego Piotra Wawulskiego. Do tego wniosku przychyła się w całości, ponieważ wielokrotnie mówiono o stanie rozkopanych dróg i nadal w tym temacie nic się nie zmieniło i nie zmienia.

Poinformował, że jeśli chodzi o sugestię radnego Krzysztofa Grygoruka, to już w roku 2016 na Komisji do spraw Inwestycji rozmawiano o temacie działek przy ulicy Bohaterów Września, które wchodziły w drogę. Wtedy były wyjaśnienia Pana Kazimierza Prusa o stanie prawnym danych działek. Minęło 5 lat i jak widać niestety nic się nie zmieniło. Było wiele czasu na to, aby do tego odpowiednio się przygotować. Wszyscy znali temat i znali problem, jaki tam jest. Jednak dopiero teraz, kiedy już droga powinna być naprawiana, nagle okazuje się, że nic w tej sprawie nie zrobiono.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że chce odnieść się do wypowiedzi Pana Emila i trochę sprostować odnośnie nieobecności na punkcie 10 i 13. Prosi to sprawdzić. W punkcie 10 to możliwe, że coś nie wyszło z tabletem, natomiast w punkcie 13 było głosowanie, gdzie jest zanotowane jego nazwisko i imię.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że to się zgadza.

Radny Emil Falkowski (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że powiedział, że Pana Aleksandra Bożki nie było od punktu 10 do 13. Prosiłby wejść na punkt numer 11 i zobaczyć wyniki głosowania. Nieobecni: Aleksander Bożko, Pan Andrzej Roszczenko, Maciej Żukowski. Punkt 12, nieobecni: Pan Aleksander Bożko, Pan Roszczenko i Pan Żukowski. To są fakty, Pan Bożko nie głosował, ani kworum nie potwierdzał.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że chce odnieść się do sprawy ulic, ponieważ stan ulic w mieście jest okropny. Pomijając ulicę Jagiellońską, jest jeszcze ulica Asnyka i wiele innych ulic w takim stanie. W Urzędzie są osoby odpowiedzialne za stan dróg i powinni zrobić protokół, które drogi najbardziej wymagają interwencji i do tego się ustosunkować, aby drogi najbardziej uszkodzone, powybijane w kolejności trochę połatać. Wiadomo, że uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej jeszcze będzie trochę trwało, więc trzeba doprowadzić te drogi do stanu używalności.

Dodała, że to jest jej wniosek i prosi o zwrócenie na to uwagi, aby radni nie mówili, że na danej ulicy są dziury.

Poinformowała, że w podpisywanych umowach na odśnieżanie są wymienieni ludzie, kto za to odpowiada. Niech ta odpowiedzialność przenosi się w rzeczywistość, a nie tylko jest na papierze. Jeżeli ktoś zaczyna cokolwiek i za coś odpowiada, to powinien rzeczywiście odpowiadać i sprawdzać stan oraz jakość ulic w naszym mieście.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że wyczerpały się już głosy w dyskusji. Poinformował, że ad vocem do wypowiedzi radnego Emila Falkowskiego, to przyznaje, że jest to błąd wynikający z braku doświadczenia w prowadzeniu obrad. Być może powinien dłużej oczekiwać na zgłoszenie radnego. Tak wtedy postanowił i tego już nie cofnie, natomiast będzie miał to na uwadze w przyszłości.

Poinformował, że podczas dyskusji zostały zgłoszone dwa wnioski. Przed głosowaniem prosi radnych o potwierdzenie obecności poprzez zakładkę kworum.

W trakcie sprawdzania obecności, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, że jeszcze trzech radnych nie potwierdziło obecności, więc spróbują do tych radnych zadzwonić. Poinformował, że jeszcze o głos prosi Pani radna Eugenia Kruk.

Radna Eugenia Kruk stwierdziła, że chce przypomnieć radnym wnioskującym o to, aby Komisje były po południu, to dla osób uczestniczących w kilku Komisjach jest to kilka dni pracy. Jedna Komisja może odbyć się w jednym dniu na przykład o godzinie 16:00. Chciałaby wiedzieć, czy to będzie parę dni oddzielnych, ponieważ w tych Komisjach mają uczestniczyć online, lub normalnie pracownicy Urzędu Miasta oraz obsługa. W związku z tym jedna Komisja będzie przypadała na jeden dzień po południu. Dodała, że to tylko gwoli wyjaśnienia i o nic nie wnosi.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) poinformował, że chodziło o tą jedną Komisję Rewizyjną. Nie miał na myśli wszystkich Komisji. Jeżeli można to rozszerzyć, dopisać do wniosku Pana Piotra Wawulskiego, żeby to odbywało się w godzinach popołudniowych, a jeżeli nie, to może złożyć kolejny wniosek, aby Komisja Rewizyjna dotycząca uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski odbywała się w godzinach popołudniowych.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima zwrócił się z pytaniem, czy to jest wniosek formalny teraz do głosowania?

Radny Krzysztof Grygoruk stwierdził, że jeżeli jest możliwość dopisania do wniosku Pana Piotra Wawulskiego i zawarcie też tej prośby, to można zrobić za pomocą jednego głosowania. Jeżeli nie, to prosiłby o stworzenie kolejnego wniosku.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że to też pytanie do wnioskodawcy, czy Pan radny Wawulski zgadza się na taką zmianę?

Radny Krzysztof Grygoruk poinformował, że dzwonił do Pana Piotra i on nie ma nic przeciwko temu, ale na pewno za moment wypowie się w tej kwestii.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima zwrócił się z pytaniem - czy Pan radny Piotr Wawulski też zabierze głos?

Stwierdził, że na razie nie widać zgłoszenia radnego do zabrania głosu.

Poinformował, że Pan Piotr Wawulski poprosił o głos, więc udziela radnemu głosu.

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że nie ma problemu z tym, żeby wniosek był rozszerzony o prośbę Pana Krzysztofa Grygoruka, a wręcz jest to zasadne.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że tylko tyle chciał wiedzieć.

Radny Mikołaj Osipiuk poinformował, że odnośnie terminów posiedzenia Komisji Rewizyjnej, czy po południu, czy w trybie dotychczasowym, to jemu jest obojętne, jako Przewodniczącemu, więc pozostawia to do uznania radnych.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że zatem została już wyczerpana dyskusja. Poprosił radnych raz jeszcze o potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie zakładki kworum.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, że jest 19 radnych i radni mogą procedować. Poddał pod głosowanie wnioski o przeprowadzenie przez Komisję Rewizyjną kontroli realizacji projektu „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski” oraz przeprowadzenie posiedzeń w przedmiotowej sprawie w godzinach popołudniowych.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek o przeprowadzenie przez Komisję Rewizyjną kontroli realizacji projektu „Uporządkowanie

gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski” oraz przeprowadzenie posiedzeń w przedmiotowej sprawie w godzinach popołudniowych.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (16)

Paweł Bierżyn, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Romuald Margański, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa
WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Włodzimierz Borowik, Eugenia Kruk, Mikołaj Osipiuk

NIEOBECNI (2)

Andrzej Roszczenko, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, iż w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Wniosek o przeprowadzenie przez Komisję Rewizyjną kontroli realizacji projektu „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski” oraz przeprowadzenie posiedzeń w przedmiotowej sprawie w godzinach popołudniowych, poparło 16 radnych, przeciw było - 0, wstrzymało się trzech radnych, dwóch radnych nieobecnych.

Rada Miasta w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za - 16, przeciw - 0, wstrzymujących się - 3, **przyjęła wniosek** o przeprowadzenie przez Komisję Rewizyjną kontroli realizacji projektu „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski” oraz przeprowadzenie posiedzeń w przedmiotowej sprawie w godzinach popołudniowych

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że teraz przystąpią do głosowania nad wnioskiem radnego Emila Falkowskiego. Jest to wniosek o zwołanie najbliższej sesji Rady Miasta w trybie stacjonarnym.

Poprosił radnych o potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie przycisku kworum.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, że jest 19 radnych, więc można podejmować pomocne decyzje. Poddał pod głosowanie wniosek w sprawie zwołania najbliższej sesji Rady Miasta w trybie stacjonarnym.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek o zwołanie najbliższej sesji Rady Miasta w trybie stacjonarnym.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (12)

Paweł Bierżyn, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugeniusz Simoniuk, Piotr Wawulski

PRZECIW (3)

Włodzimierz Borowik, Romuald Margański, Piotr Ostaszewski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Eugenia Kruk, Mikołaj Osipiuk, Tomasz Sulima, Irena Zawacka-Prystupa

NIEOBECNI (2)

Andrzej Roszczenko, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** poinformował, że w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Wniosek o zwołanie najbliższej sesji Rady Miasta w trybie stacjonarnym poparło 12 radnych, 3 było przeciw, 4 radnych wstrzymało się, dwóch radnych nieobecnych.

Rada Miasta w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za - 12, przeciw - 3, wstrzymujących się - 4, **przyjęła wniosek** o zwołanie najbliższej sesji Rady Miasta w trybie stacjonarnym.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że w ten sposób został wyczerpany punkt 18. Poinformował, że jeszcze Pan Burmistrz się zgłosił, więc udziela głosu Panu Burmistrzowi Jarosławowi Borowskiemu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że chciałby w „Sprawach różnych” poruszyć jeden temat, który dotyczy jego osobiście. Jakiś czas temu został oskarżony, pomówiony o to, że nie chce wykonywać swojej pracy, że miga się od pracy. Potraktował to, jako publicystykę, aczkolwiek temat dotyczy kwestii związanych z przygotowaniem uchwały dotyczącej interpelacji składanych przez radnych, że mogą być składane również w wersji ustnej. Był to temat z miesiąca października. Swoje stanowisko kilkakrotnie wyrażał, że uważa, że jest to niezgodne z prawem i nie można zobligować do tego, żeby wykonywał czynności, które w jego ocenie są niezgodne z prawem.

Poinformował, że wystąpił do Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego z pismem o zajęcie stanowiska w tym temacie. Pismo składało się z sześciu stron, naświetlenia sprawy, załączonego fragmentu protokołu z posiedzenia Rady Miasta, który tego dotyczył i zadał trzy następujące pytania:

1. Czy zmiana o treści – „Interpelacje mogą być zgłaszane w formie ustnej podczas trwania sesji Rady Miasta” może być wprowadzona przez radnych do Statutu Miasta?
2. Czy organ stanowiący ma kompetencje do zobowiązania organu wykonawczego do wykonania wniosku, który w jego opinii jest niezgodny z przepisami prawa?
3. Czy organ wykonawczy ma obowiązek przygotowania projektu uchwały Rady Miasta w sprawie dokonania zmian w Statucie polegających na wprowadzeniu zapisu o treści – „Interpelacje mogą być również zgłaszane w formie ustnej podczas trwania sesji Rady Miasta” mając świadomość, że tworzy i przedstawia Radzie projekt sprzeczny z przepisami prawa?

Poinformował, że na początku marca otrzymał odpowiedź od Wojewody Podlaskiego o następującej treści: „Białystok 1 marca 2021. W odpowiedzi na Pana pismo z dnia 2 lutego 2021 znak: Br. 0003.6.2.2021, uprzejmie wyjaśniam, co następuje:

1. Zapis o treści „Interpelacje mogą być również zgłaszane w formie ustnej podczas trwania sesji Rady Miasta” może być wprowadzony do Statutu, po uzyskaniu odpowiedniej większości w trakcie głosowania nad projektem uchwały. Należy jednak wskazać, że taki zapis stoi w wyraźnej sprzeczności z artykułem 24 ustęp 6 ustawy z 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, zgodnie, z którym „Interpelacje i zapytania składane są na piśmie do przewodniczącego rady, który przekazuje je niezwłocznie wójtowi. Wójt lub osoba przez niego wyznaczona jest zobowiązana udzielić odpowiedzi na piśmie nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania interpretacji lub zapytania”. A zatem należy liczyć się z ingerencją nadzorcą wojewody w przypadku wprowadzenia takiego zapisu do aktu prawa miejscowego.
2. W ocenie organu nadzoru żaden przepis prawa nie daje uprawnień do zobowiązania organu wykonawczego do wykonania wniosku, który w jego ocenie jest niezgodny z prawem. Przepisy ustawy o samorządzie gminnym nie upoważniają rady gminy do nakładania na organ wykonawczy konkretnych obowiązków, bądź nakazania stosowania konkretnych rozwiązań prawnych. W tym zakresie należy rozważyć zmianę paragrafu 28 Statutu, który interpretowany w sposób literalny może prowadzić do działań sprzecznych z prawem i naruszenia rozdziału kompetencji zastrzeżonych ustawowo dla organu stanowiącego i organu wykonawczego.
3. Organ wykonawczy nie ma obowiązku przygotowania projektu uchwały na wniosek radnych. Podmioty uprawnione do inicjatywy uchwałodawczej określone zostały w paragrafie 70 ustęp 1 Statutu Miasta Bielsk Podlaski. Stosownie do brzmienia tego przepisu z inicjatywą podjęcia uchwały może występować Burmistrz (punkt 1), Komisje (punkt 2), co najmniej trzech radnych (punkt 3), klub (punkt 4), Przewodniczący (punkt 5), grupa mieszkańców licząca, co najmniej 300 osób, zgodnie z ustawą i na zasadach określonych w odrębnej uchwale (punkt 6). Jedynym obowiązkiem Burmistrza w przypadku inicjatywy uchwałodawczej od niego nie pochodzącej, jest przygotowanie opinii zgodnie z paragrafem 70, ustęp 3 Statutu. Tym samym, jeżeli radni widzą konieczność wprowadzenia określonych zmian do aktów prawa miejscowego, powinni skorzystać z możliwości, jakie daje im Statut, to jest samodzielnie przygotować i wnieść pod obrady projekt uchwały.

Z upoważnienia Wojewody Podlaskiego - Zofia Silwonik Dyrektor Wydziału Nadzoru i Kontroli”.

Dodał, że prosi nie zarzucać, że nie chce wykonywać swojej pracy. Chce wykonywać swoją pracę w ramach nałożonych kompetencji i to stara się robić.

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że rozumie, że teraz od następnej sesji Pan Burmistrz nie będzie odpowiadał na żadne pytanie radnego, a tylko będzie wrywkowo wybierał i odpowiadał na te pytania, które pasują. Natomiast odnośnie innych pytań będzie czekał na zgłoszenie ich na piśmie. Jeżeli radny nie przedłoży na piśmie, to tej sprawy nie ma.

Stwierdził, że gratuluje, po 4 miesiącach doszło się do sedna sprawy.

Zwrócił uwagę, że Pan Przewodniczący zapomniał o petycji złożonej przez Pana radnego Pawła Bierżyna, czy ona nie powinna być poddana pod głosowanie Rady Miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że nie zapomniał o petycji, ale zdecydował, że posiedzenie Rady Miasta to nie jest miejsce właściwe. Petycje mieszkańcy składają bezpośrednio do Burmistrza.

Dodał, że musiałby zasięgnąć informacji. Jednak taka petycja może być złożona niekoniecznie na posiedzeniu Rady Miasta.

Zwrócił się z pytaniem, czy Pani Sekretarz zechciałaby zabrać głos w sprawie petycji?

Stwierdził, że nie widzi zgłoszenia Pani Sekretarz, natomiast Pan Piotr Wawulski chce zabrać głos.

Radny Piotr Wawulski zwrócił uwagę, że jeśli nie ma Pani Sekretarz, to może Pani radczynie prawna to rozstrzygnie. Może faktycznie nie trzeba tego głosować, aczkolwiek jeszcze skonsultowałby się w tej sprawie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poprosił o zgłoszenie się radcy prawnego.

Poinformował, że osobiście wyszedł z założenia, że Rada nie mogłaby nie przyjąć petycji, jakby z samego założenia, czym jest petycja. To nie jest wniosek, lecz petycja i każda petycja z automatu powinna być przyjęta. Jednak może być w błędzie, więc prosi radcę prawnego o zgłoszenie się.

Radca prawny Joanna Kamińska poprosiła o chwilę przerwy, ponieważ ma trudności ze skomunikowaniem się i chyba znowu jej nie słychać. Musi zastanowić się chwilę, bo tak na gorąco nie jest w stanie odpowiedzieć.

Poprosiła o 10 minut przerwy. Dodała, że za chwilę skomunikuje się telefonicznie z Panem Przewodniczącym, żeby ustalić pewne okoliczności faktyczne dotyczące tej petycji.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima ogłosił 10-minutową przerwę.

Przerwa w obradach trwała od godziny 15:01 do godziny 15:12.

Po przerwie, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima** wznowił obrady XXXIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski. Poinformował, że do dyskusji zgłosiła się Pani radczynie prawna i udzielił głosu Pani Joannie Kamińskiej.

Radca prawny Joanna Kamińska poinformowała, że otrzymała informację, ponieważ nie miała tej istotnej informacji i widocznie to umknęło, bo sesja trwa już siódmą godzinę. Jeśli chodzi o stan faktyczny, to okazuje się, że ta petycja nie została zgłoszona na piśmie. Są wymogi formalne dotyczące petycji. Petycja musi być też poddana odpowiedniej procedurze, stąd wymaganą formą jest forma pisemna. Pismo, które zawierałoby żądania, czy sugestie radnych, które radni nazywają petycją może wpłynąć do Pana Wiceprzewodniczącego. Niemniej jednak musi mieć formę pisemną, z racji tego, że Statut określa sposób i tryb postępowania z taką petycją. Mianowicie jest tam paragraf 46 oraz paragraf 90. Gdyby taka petycja wpłynęła na piśmie, to Pan Przewodniczący musiałby zwołać posiedzenie odpowiedniej Komisji i ta Komisja musiałaby wszechstronnie wyjaśnić i zbadać sprawę. Natomiast na ten moment jakby nie ma petycji, bo petycja nie ma odpowiedniej formy.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że ma następującą propozycję - gdyby to nie była petycja, lecz wniosek intencyjny, czy w takiej sytuacji radni mogliby to głosować?

Radca prawny Joanna Kamińska poinformowała, że wtedy radni musieliby procedować ten wniosek zgodnie z procedurą. Teraz trzeba byłoby sięgnąć do Statutu i zgodnie ze Statutem ten wniosek przeprzeprzeć, czyli przegłosować.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że to jest jego propozycja, jak z tego wybrnąć, żeby tego nie odkładać.

Radca prawny Joanna Kamińska zwróciła uwagę, że autor musiałby do tego się odnieść.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że to jest sugestia do autora i za chwilę odda też głos autorowi.

Poinformował, że o głos prosi Pan radny Paweł Bierżyn wnioskodawca.

Radny Paweł Bierżyn poinformował, że jest petycja. Gdyby była stacjonarna sesja to złożyłby tę petycję, natomiast w tym momencie nie może. Po zakończeniu sesji zajedzie do Urzędu Miasta i złoży petycję. Dodał, że teraz jest pytanie, co na to Pani radczynie?

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima stwierdził, że poczekają na głos Pani radczynie, bo jest jeszcze kluczowe pytanie - czy Rada Miasta zgodnie ze Statutem może głosować w sprawie petycji, przyjęcia lub też nie? Wydaje mu się, że petycję się składa bez głosowania. Rada Miasta nie może zabronić wnioskodawcy, tym bardziej radnemu złożenia takiej petycji.

Poinformował, że osobiście stoi na stanowisku, że głosowanie nad petycją jest bezzasadne. Natomiast, co innego wniosek formalny, czy wniosek intencyjny.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że jeszcze nie było takiej petycji, która trafiłaby do Urzędu Miasta, żeby nie była skierowana do Przewodniczącego Rady Miasta, a następnie Przewodniczący kierował ją do Komisji Petycji, Skarg i Wniosków. Jeżeli Pan radny powiedział, że gdy skończy się sesja przywiezie petycję do Urzędu i wrzuci do urny, więc zostanie ona skierowana do Komisji Petycji, Skarg i Wniosków. Do tej pory tak zawsze było i nie widzi tutaj przeciwwskazań, żeby miało być inaczej.

Radca prawny Joanna Kamińska poinformowała, że w międzyczasie prosiła o głos, ale ma problem techniczny.

Stwierdziła, że rację na Pan Burmistrz. Rada absolutnie nie może tej petycji przegłosować, bo nad czy miałaby głosować. Ta petycja musi być skierowana do Komisji i Komisja zbada sprawę, ewentualnie poprosi o wsparcie na przykład radców prawnych i przedstawi projekt uchwały do głosowania. W tym momencie absolutnie nie ma co głosować. Natomiast faktem jest, że Pan Przewodniczący po wpłynięciu tej petycji skieruje ją do Komisji. Tak powinno to się odbyć proceduralnie.

Radny Emil Falkowski stwierdził, że w związku z tym, że jest Pani mecenas to chciałby zapytać o przebieg sesji Rady Miasta, ponieważ w paragrafie 60 Statutu jest zapis, że Rada obraduje w oparciu o ustalony porządek obrad i w podpunkcie 3 - w porządku obrad każdej zwyczajnej sesji powinny znajdować się następujące punkty: interpelacje i zapytania radnych. Natomiast tego punktu w porządku obrad nigdzie nie widać, ale widać drugi punkt, czyli informację Burmistrza o pracy w okresie międzysesyjnym. Punkt Pana Burmistrza jest w porządku obrad, a punktu „Interpelacje i zapytania radnych” nigdzie nie ma. Jak to się ma prawnie, dlaczego tego punktu nie ma?

Dodał, że miał o to zapytać na poprzedniej sesji.

Radca prawny Joanna Kamińska zwróciła się, aby Pan radny sformułował swoje pytanie na piśmie i też na piśmie zostanie udzielona odpowiedź.

Zwróciła uwagę, że jest już po przegłosowaniu porządku obrad, prawie po wyczerpaniu tego porządku.

Uważa, że nie ma przeszkód, aby to zrobić na spokojnie i w sposób pisemny, tym bardziej, że jest godzina 15:20.

Radny Emil Falkowski (Ad Vocem) stwierdził, że napisze te pytanie i będzie czekał na odpowiedź.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że o głos poprosiła Sekretarz Miasta Bielsk Podlaski Pani Tamara Korycka.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka poinformowała, że ten zapis, który przeczytał Pan radny Falkowski został uchylony i już nie istnieje w naszym Statucie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima zwrócił się z pytaniem, czy są jeszcze chętni do zabrania głosu? Jeżeli nie, to chce poinformować, że w związku z przedłożonymi informacjami, kwestia petycji kończy swój bieg na tej sesji.

Uważa, że powróci się do niej już według procedury uzgodnionej i znanej.
Stwierdził, że punkt 18 został zakończony.

19. Zamknięcie sesji.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Tomasz Sulima poinformował, że punkt 19 jest to zamknięcie sesji. Stwierdził, że chciałby wszystkim bardzo serdecznie podziękować za obecność i za wyrozumiałość. Złożył najserdeczniejsze życzenia, dobrych, spokojnych, rodzinnych Świąt Wielkiej Nocy, przede wszystkim pogody ducha, dużo uśmiechu i troski o siebie, bo w tym okresie tej troski nigdy za wiele.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokółowała:
Edyta Gawryluk-Malinowska

WICEPRZEWODNICZĄCY RADY

/-/ Tomasz Sulima